Kramik: 10904 ogłoszenia

Dziś II część

Obama odebrał Nobla >>6

Kontrowersje wokół nagrody dla prezydenta USA

DZIŚ
po południu / w nocy

1° -3°

>>2

GAZETA Białostocka
WSPÓŁCZESNA

Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,19 zł.

ISSN 0137-9488

www.wspolczesna.pl

11 grudnia 2009
piątek
242 (16922)
2,00 zł (w tym 7% vat)

Białystok >> Walka kupców z Galerii Zielone Wzgórze z Carrefourem coraz ostrzejsza

Kupiecki protest w ciemnościach

Magdalena Kleban
mkleban@wspolczesna.pl

Niemal egipskie ciemności zapanowały w czwartek w ośmiu sklepach białostockiej Galerii Zielone Wzgórze. Gasząc światło, kupcy postanowili pokazać przedstawicielom Carrefour Polska, jaką widzą przyszłość przed ich galerią.

– Już jest ponad 20 procent zamkniętych lokali, a chętnych na wynajęcie nie ma. W jednym miejscu, gdzie niedawno był jeszcze sklep, ktoś ma magazyn – mówi Krzysztof Seroka, jeden z kupców. – Ale nie ma z kim rozmawiać. Od dwóch dni próbujemy dodzwonić się do kogokolwiek z Carrefoura. Bezskutecznie.

Dodzwonić się nie mogą, ponieważ dla przedstawicieli Carrefour Polska problem białostockiej galerii nie istnieje.

– Ta sprawa ma charakter incydentalny i dotyczy wyłącznie wąskiej grupki kupców, których główny problem polega na tym, że przy podpisywaniu umowy źle skalkulowali swój plan finansowy – poinformowano nas w biurze prasowym Carrefour Polska. – Zresztą pozostali najemcy sobie radzą. A akurat ta Galeria Zielone Wzgórze podejmowała w minionym roku wiele akcji marketingowych, które doprowadziły do wzrostu liczby klientów.

Tego wzrostu nie odczuwają jednak handlowcy, z którymi wczoraj rozmawialiśmy.

– Na pewno zaś czujemy się jak niewolnicy tej galerii – nie owija w bawełnę Andrzej Półkośnik, właściciel sklepu Pro-activ. – Tylko w ciągu dwóch lat dopłaciłem do interesu tutaj ponad 400 tys. zł.

Fot. autor

Andrzej Półkośnik wraz z kilkoma innymi najemcami sklepów w Galerii Zielone Wzgórze na znak protestu zgasił w czwartek światło. Inwestując w ten lokal, stracił ponad 400 tys. zł.

Atmosfera w Zielonym Wzgórzu już od dawna jest gorąca. Konflikt wyraźnie przybrał na sile po tym, jak pięciu najemców przestało płacić czynsze w proteście przeciw zbyt wysokim opłatom. W efekcie otrzymali wezwania do zapłaty pod groźbą wyłączenia prądu. Termin na uregulowanie tych należności mija w piątek.

Czwartkowa akcja to dopiero początek działań kupców. Wszyscy są, bowiem, bardzo zdeterminowani. Wczoraj światła w sklepach zgasły nie tylko w zadłużonych lokalach, ale też – na znak solidarności – w wielu innych punktach.

– W piątek to dopiero będzie się tutaj działo! – zapowiada Marcin Szandomierski, kolejny z protestujących. – Jak będą próbowali zamknąć sklepy, wyłączyć prąd, może zrobić się naprawdę gorąco!

Skąd te problemy?

Kupcy podpisali umowy najmu na 5 lat, zgodzili się też na czynsz w euro. Ich sytuacja dramatycznie się zmieniła, odkąd nastał kryzys, a kurs euro stał się niekorzystny. Z najmu zrezygnować nie mogą, bo grożą im za to olbrzymie kary finansowe. Dlatego chcieli wynegocjować z Carrefour Polska obniżkę czynszu. Jak twierdzą – bezskutecznie.

Białystok >> 13 grudnia

Msza i marsz w 28. rocznicę

Już w najbliższą niedzielę będziemy obchodzić 28. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego. W Białymstoku uroczystości organizowane są przez Zarząd Klubu Więzionych, Internowanych, Represjonowanych.

Od godz. 10 będzie można oglądać wystawę „Twarze białostockiej bezpieki" przed budynkiem Archiwum Państwowego przy ul. Rynek Kościuszki.

O godz. 18 odbędzie się uroczysta msza św. w kościele św. Rocha. Następnie uczestnicy przejdą na ulicę Lipową, gdzie pod numerem 20., przy tablicy pamiątkowej, o godzinie 19.20 odmówiona zostanie modlitwa Anioł Pański. W tym miejscu złożone zostaną również kwiaty. Około godz. 19.50 nastąpi przemarsz do pomnika ks. Jerzego Popiełuszki, gdzie uroczystości się zakończą.

(wj)

Region >> Matury

Na matematyce nie było źle

Poszło im nieźle – ocenia wyniki maturzystów z próbnego egzaminu dojrzałości z matematyki Waldemar Kurpiewski, dyrektor Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Łomży. Zdawalność w województwie podlaskim wyniosła 74 procent.

Daje to nam szóste miejsce w kraju. Z danych, które opublikowała Centralna Komisja Egzaminacyjna, wynika, że najwyższą zdawalność (79 proc.) zanotowano w województwie wielkopolskim. Natomiast tylu samo uczniów, co u nas, zdało egzamin w sąsiednim województwie warmińsko-mazurskim.

Próbną maturę z matematyki młodzież pisała na początku listopada. Przystąpiło do niej ponad 12,2 tys. uczniów. Maksymalnie na egzaminie można było uzyskać 50 punktów. Nasi maturzyści otrzymali średnio 23,78 pkt. Tradycyjnie najlepiej wypadli uczniowie liceów ogólnokształcących, a najsłabiej – techników uzupełniających.

Szczegółowe wyniki egzaminu dla naszego województwa OKE ogłosi w poniedziałek.

– Uczniowie dostaną nie tylko punktację – zapowiada dyrektor Kurpiewski. – Będzie ona także opatrzona komentarzem, żeby wiedzieli, które umiejętności powinni jeszcze poprawić.

Dyrektorzy z kolei otrzymają wyniki swojej szkoły na tle powiatu, województwa oraz kraju.

(jsz)

BIAL

Już w czwartek MAGICZNE STRONY ŻYCIA

▲ Miłosne zaklęcia... Czerwone wino, bazylia, goździk, korzeń żeń-szenia. Wrzuć do kociołka i wypowiedz czarodziejskie słowa... A jak pradawni poganie zapewniali sobie ochronę i szczęście w interesach?

▲ Miecze – chwasty i składnik na sałatkę. Niecodzienne przepisy z darów łąki.

▲ Jak ze zrozumieniem oglądać Bollywood? Poznaj znaki i gesty w kulturze indyjskiej. Bindi jako dobra wróżba, szósta czakra, źródło ukrytej mądrości. Biel – jako znak żałoby.

▲ Święty alfabet runiczny. Zbiór symboli przywołujących energie ze świata ducha i z kosmosu. Co mają wspólnego z Hitlerem?

promocja

WYGRAJ
zipp
wart 4400 zł
GŁOSUJ W PLEBISCYCIE NAUCZYCIEL WF
model TRIAD 3

W PONIEDZIAŁEK

Mają głowy pełne pomysłów i serca wrażliwe na los potrzebujących. Organizują zbiórki żywności, zabawek, pomagają zwierzętom w schroniskach. Cóż w tym niezwykłego? To, że mowa o białostockich... uczniach. Co kieruje młodymi wolontariuszami?

– Czytaj w poniedziałek

redaktor odpowiedzialny Sebastian Michałowski

redakcja@wspolczesna.pl, bezpłatna infolinia 0800 127 067

GAZETA WSPÓŁCZESNA
11 grudnia 2009
piątek

Dziś >> 345 dzień roku

Imieniny **DANIELI, WALDEMARA**

wschód		**zachód**	
7.31		15.10	
wschód		**zachód**	
1.53		12.02	

forum.wspolczesna.pl

Komentarz do tekstu: „Kupcy protestują – w galerii nie ma światła"

~lonn~: Małe obroty? Zdziwienie? Brak klientów? Ludzie, zobaczcie w końcu, jakie tam są kosmiczne ceny jak na polskie zarobki. Buty po 500 PLN, jakieś nike sprzed 5 lat , to jest jakieś chore.

Podyskutuj na forum wspolczesna.pl

Widziałeś, nagrałeś, zrobiłeś zdjęcie

@ PRZYŚLIJ DO NAS

wspolczesna24@wspolczesna.pl

Lotto 9 grudnia

▲ **Multi Multi (II):** 1, 4, 9, 14, 18, 19, 25, 34, 37, 38, 40, 46, 48, 54, 58, 60, 64, 71, 76, 80 plus 38

▲ **Twój Szczęśliwy Numerek:** 35 i 2, 6, 38, 45

Pogoda >> na weekend

po południu / w nocy >> Białystok

Piątek

1° -3°

Ciśnienie 1005 hPa

Sobota

-1° -6°

Ciśnienie 1005 hPa

Niedziela

-3° -6°

Ciśnienie 1005 hPa

Zachmurzenie duże z przejaśnieniami. Możliwe słabe opady śniegu i deszczu ze śniegiem. Wiatr słaby.

Kursy walut NBP

waluta	1$	1€	1£	1CHF
kupno	2,79▲	4,11▲	4,53▲	2,72▲
sprzedaż	2,85▲	4,20▲	4,62▲	2,77▲

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Media Regionalne Spółka z o.o. 00-838 Warszawa, ul. Prosta 51. **Redakcja:** 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Dyrektor Zarządzający Oddziału:** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski – tel. 085 748 74 00, fax 085 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** – tel. 085 748 74 74, fax 085 748 74 73;

ODDZIAŁY REDAKCJI: Bielsk Podlaski tel./fax 085 730 67 86; **Hajnówka** tel./fax 085 682 59 89; **Mońki** tel./fax 085 716 57 57; **Sokółka** tel. 085 711-20-18; **Suwałki**, ul. Mickiewicza 5, 16-400, tel./fax 087 566 30 00, 087 563 14 83, **Biuro Ogłoszeń** – tel/fax 087 566 57 26; **Łomża** tel. 086 216 78 99, 086 215 10 25; **Grajewo** tel./fax 086 272 89 15; **Projekt graficzny** Krzysztof Ignatowicz. **Druk:** Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin

Biuro Reklam i Ogłoszeń tel. 085 748 74 30, **KRAMIK** tel. 085 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** tel. 085 748 74 41, 42, 43

Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: **Dział Kolportażu** – tel./fax 085 748 74 24.

Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1 b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Media Regionalne Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie materiałów opublikowanych w „Gazecie Współczesnej" jest zabronione bez zgody Wydawcy.

Region >> Rząd gnębi właścicieli lokali, w których znajdują się automaty do gier

Jednorękich bandytów „trzepie" straż, celnicy i sanepid

Właściciele lokali, w których stoją automaty do gier, codziennie są kontrolowani. Odwiedzają ich celnicy, straż pożarna, sanepid. W województwie podlaskim kontrole na dobre jeszcze się nie rozpoczęły, ale ustaliliśmy, że powstała specjalna lista z adresami lokali, które trzeba „przetrzepać".

– To jest uprzykrzanie życia przedsiębiorcom, którzy w swoich lokalach postanowili postawić automaty – mówi Katarzyna Stamatel, rzecznik Izby Gospodarczej Operatorów i Producentów Urządzeń Rozrywkowych. – Każdego dnia przeprowadzanych jest ponad 20 kontroli. Jak na razie nie dotarły do nas informacje o kontrolach w województwie podlaskim, ale to jest akcja ogólnopolska.

Oficjalnie nie uzyskaliśmy potwierdzenia informacji o kontrolach zleconych strażakom.

– Kontrole lokali są prowadzone, ale na pewno nie na zasadzie, że trzeba je zbadać, bo stoi w nich automat – zapewnia Marcin Janowski, rzecznik prasowy podlaskich strażaków.

Wiadomo już jednak, że jeżeli u nas kontrole strażaków jeszcze się nie zaczęły, właściciele lokali z jednorękimi bandytami mogą się ich spodziewać. Lista została bowiem przygotowana odgórnie. Strażacy dostali wykaz adresów lokali, które trzeba sprawdzić.

Do prowadzenia kontroli oficjalnie przyznają się podlascy celnicy.

– Aktualnie służba celna podległa ministrowi finansów uczestniczy w działaniach kontrolnych rynku gier hazardowych urządzanych na automatach o niskich wygranych – napisał w odpowiedzi na pytania naszej redakcji Maciej Czarnecki, rzecznik prasowy Izby Celnej w Białymstoku. – Działania te są związane z przejęciem kompetencji przez służbę celną w zakresie rynku gier hazardowych i służą weryfikacji punktów automatów o niskich wygranych oraz sprawdzeniu, czy działalność w nich jest prowadzona zgodnie z wymogami prawa.

(bisu)

www.podlaska.policja.gov.pl

Tak wyglądały policyjne kontrole w lokalach z automatami do gier w kwietniu. Teraz właściciele barów czy dyskotek muszą się liczyć z wizytami kolejnych służb.

Kolejne kontrole

Kontrole lokali z automatami do gier były prowadzone już w całym kraju w kwietniu. Wówczas funkcjonariusze CBŚ i służby celnej wkroczyli do ponad stu lokali w 13 województwach. W przeszukanych pomieszczeniach zabezpieczyli ponad 300 automatów do gier hazardowych. Z podlaskich lokali zabrano kilkadziesiąt sztuk.

Region >> Podlaski NFZ nie ma jeszcze zatwierdzonego budżetu

Tych kontraktów żaden szpital nie chce

Czy minister zdrowia uratuje podlaską służbę zdrowia? Liczą na to dyrektorzy szpitali. W czwartek pojawiła się bowiem informacja, że Ewa Kopacz będzie domagać się, aby kontrakty na 2010 r. były na takim samym poziomie co tegoroczne.

Choć koniec roku blisko, NFZ nie ma jeszcze zatwierdzonego planu finansowego na 2010 r.

– Opieramy się na planie, który mówi o 1 mld 605 mln zł na świadczenia w przyszłym roku – mówi Adam Dębski, rzecznik podlaskiego NFZ. – Ta kwota w stosunku do kwoty wyjściowej na 2009 rok jest wyższa, ale w porównaniu z budżetem obecnym (plan finansowy w ciągu roku był kilka razy zmieniany – przyp. red.) – niższa o 50 mln zł.

Świadczeniodawcy, którzy otrzymali już propozycję kontraktu na 2010 rok, są załamani, bo umowy są mniejsze o około 10 proc. Na razie żaden podlaski szpital umowy nie podpisał.

– Póki nie ma zatwierdzonego planu finansowego, to tak naprawdę nie wiemy, o jakich pieniądzach na 2010 rok mówimy – zauważa Sławomir Kosidło, dyrektor szpitala wojewódzkiego w Białymstoku. – Np. na Mazowszu szpitale dostają takie same pieniądze jak w tym roku. A marszałkowie ze ściany wschodniej domagają się jednakowego traktowania wszystkich województw.

W czwartek o przyszłorocznych kontraktach dyskutowali starostowie z regionu. Zapowiadają, że jeśli finansowanie ze strony NFZ nie będzie wyższe, dyrektorzy powiatowych szpitali też nie będą podpisywać umów.

(luk)

Trzy pytania do >> Bogusława Pluty ze Związku Producentów Audio Video

Puszczasz muzykę w firmie? Płać autorom.

▲ W wielu miastach teraz, gdy odbywają się przedświąteczne jarmarki, płyną z taśmy kolędy. Czy za taką przyjemność czynioną mieszkańcom, ten, kto je puszcza, musi płacić? Za prawa autorskie?

– Jeśli z głośników, a nie jest to śpiew na żywo, to znaczy, że ktoś to wcześniej nagrał. Czyli jest producent nagrania. Jest wykonawca, który śpiewa i pewnie jakiś autor tekstu i melodii. I skoro się korzysta z ich pracy, to trzeba im zapłacić. Płaci ten, kto puszcza taśmy.

▲ Są np. knajpki, na drzwiach których widzimy „ZAIKS-owi dziękujemy. Korzystamy z Internetu". Legalne to czy nie?

– ZAIKS-owi można by podziękować, gdyby grało się melodie, które się samemu skomponowało do słów, które się samemu napisało. Tyle że takich nagrań – będąc u fryzjera, na dyskotece, u kosmetyczki czy w sklepie – nikt raczej nie chciałby słuchać.

▲ Czyli nie ma zmiłuj?

– Nie ma, bo nie może być, jeżeli zarabiając, korzystamy z cudzej pracy. Bo czy mamy prawo mówić: jak piwo piję przy barze, to za nie płacę. A jeśli wyjdę z sali, to nie płacę. Bez sensu. Przecież, jak nie chcesz towaru, jakim jest cudza muzyka czy piosenka, to go nie bierz. Muzyka nie tylko na dyskotece, ale i u fryzjera jest jego narzędziem pracy. Bo jest tam potrzebna, żeby klient przyjemniej spędził czas, kiedy nic innego nie może robić.

(peż)

Całość na www.podlaskie.strefabiznesu.pl

Region >> Ranking

Mocne marki województwa

Marka-nazwa Spółdzielni Mleczarskiej z Wysokiego Mazowieckiego jest nadal jedną z najwartościowszych w Polsce. W rankingu „Rzeczpospolitej" znalazła się na 13 miejscu. W porównaniu z ubiegłym rokiem to awans aż o cztery miejsca – wyceniono ją prawie na 815 mln zł (o 37 proc. drożej niż w 2008 r.).

Jeszcze bardziej awansowała piwna marka Żubr. Z ubiegłorocznego 23 miejsca w rankingu „Rzeczpospolitej" wskoczyła teraz na 16., z wyceną 655,2 mln zł (wzrost aż o 57 proc.).

Kolejna podlaska marka jest na miejscu 51. – to Łaciate. Wycenione w tym roku na 301,7 mln zł jest o pięć pozycji wyżej niż w 2008 r. A o sześć pozycji na liście podskoczyła marka Piątnica – zajmuje 60. miejsce w rankingu. Jej wartość określono na 209 mln zł.

Co jeszcze z Podlasia? O 15 miejsc dalej za Piątnicą znalazło się Milko (druga już marka grajewskiego Mlekpolu), które z ubiegłorocznego 232. miejsca spadło na pozycję 247 (wartość 30,9 mln zł).

Na 260. miejscu (o 9 pozycji wyżej) jest też Łomża (piwo) – marka wyceniona na 27,8 mln zł. A Mispol (suwalski producent dań gotowych, pasztetów i karmy dla zwierząt) wart 14,1 mln zł, znalazł się na pozycji 326. Warto wspomnieć, że Mispol po raz pierwszy trafił na tę listę.

BIAL (pe

redaktor prowadzący
Ewa Wyrwas
85 748 74 74

www.wspolczesna.pl
GAZETA WSPÓŁCZESNA
11 grudnia 2009
piątek

Białystok >> Oskarżonemu grozi 5 lat

Trudna miłość

Adam S., mimo zerwania, nie przestał kochać Volhy. Z zazdrości pobił jej partnera, a jej samej groził śmiercią.

Izabela Krzewska
ikrzewska@wspolczesna.pl

Chciał, żeby dziewczyna do niego wróciła. Bez rezultatu. Za swoje czyny 29-latek stanął przed sądem. Grozi mu kara do 5 lat więzienia.

Przygotowali zasadzkę

Do zdarzenia doszło w lutym br. Trzech mężczyzn zaczaiło się na Volhę i jej chłopaka Ismaila, którzy szli ul. Zagumienną w Białymstoku. Jeden z napastników wyciągnął kij bejsbolowy i zaczął nim okładać rywala. Reszta kopała go po ciele i głowie. Mieli krzyczeć, żeby „zostawił Olkę i sp...ł z Polski". Ismail, Czeczen z pochodzenia, trafił do szpitala, gdzie opatrzono mu rany i złamane palce.

Mimo że był już wieczór, para bez problemu wskazała jednego z bandytów. Był nim były chłopak Volhy, Adam S. Tydzień po pobiciu trafił do aresztu, gdzie przebywa do dziś.

Jak się okazało, 3 miesiące wcześniej między mężczyznami doszło do innego incydentu. Tym razem Adam S. miał przy sobie pistolet gazowy. Nie użył go, bo broń wypadła mu z kieszeni i to Ismail użył jej w swojej obronie.

Oskarżony, zarówno na etapie śledztwa, jak i procesu w sądzie, konsekwentnie nie przyznawał się do winy. Alibi miały mu zapewnić zeznania dwóch kolegów, z którymi w dniu zdarzenia pił, podobno, alkohol. Mimo to prokurator przekonany jest o winie Adama S. i żąda dla niego kary 3 lat pozbawienia wolności.

Przeciwnego zdania jest obrona.

– Ciężko przyjąć, że groźby wzbudziły w kobiecie uzasadnione obawy – mówiła wczoraj w sądzie aplikant Ewelina Strzyżewska. – Sama również wysyłała do niego agresywne SMS-y o treści: „Kiedy zdechniesz ch..., ja ci w tym pomogę".

Para jak z telenoweli

Wygląda na to, że znajomość z Białorusinką była burzliwa od początku. Volha odeszła od Adama latem zeszłego roku. Powodem było agresywne zachowanie 29-latka. Ale, jak widać, od tego czasu temperatura ich uczuć nie spadła. Historia nabiera „rumieńców", jeśli wpleciemy w nią pobicie brata oskarżonego, Tomasza S. Z jego zeznań wynika, że dzień po zajściu na ul. Zagumiennej do jego mieszkania wpadło 4 cudzoziemców i pobiło go, myśląc, że to Adam.

Jego słów nie można było skonfrontować z zeznaniami pokrzywdzonych, gdyż ci nie pojawiali się na wezwania sądu. Ismail prawdopodobnie opuścił granice naszego kraju. Nie wiadomo też, co się dzieje z dziewczyną. Za to już w trakcie procesu Volha skierowała do sądu pismo, w którym wycofuje oskarżenie. Niestety, zostało złożone za późno. Wyrok poznamy za tydzień. ▲

@ PODYSKUTUJ
www.wspolczesna.pl

Białystok >> Sąd przesłuchuje kolejnych świadków

Jeżewo: zeznania lekarki w sądzie

Popełniłam błąd – przyznała w czwartek w sądzie lekarka Ludmiła J. – Nie powinnam wydać tego zaświadczenia. Teraz to wiem.

We wrześniu lekarka została skazana prawomocnym wyrokiem za to, że wydała kierowcy choremu na padaczkę zaświadczenie o braku przeciwskazań do wykonywania zawodu. To on prowadził kilka miesięcy później autokar, w którego katastrofie zginęło 10 białostockich licealistów. Sąd badający sprawę właścicieli firmy turystycznej Kosmos, która wynajęła autokar, tym razem przesłuchał lekarkę jako świadka.

Z powodu omdleń pracodawca Zbigniewa A. (kierowcy) wysłał go na badania. Mężczyzna u lekarza twierdził, że skierowanie zgubił. Mimo to Ludmiła J. wydała mu zaświadczenie z aktualną datą powołując się na badania sprzed roku.

– Ale jeśli pracodawca ma wątpliwości, co do stanu zdrowia pracownika, powinien informować o tym lekarza osobiście lub telefonicznie – uważa dr J. **(ika)**

Krótko

▲ **I Białostockie Targi Rehabilitacyjne** odbędą się w najbliższą sobotę w godzinach 11-17 w Państwowym Gimnazjum nr 6 przy ul. Komisji Edukacji Narodowej. Zaprezentuje się tam wiele organizacji. Przedstawicieli oddelegował także Narodowy Fundusz Zdrowia, Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie oraz PFRON. Jako że szkoła znajduje się na obrzeżach miasta, z przystanku przy ul. Sienkiewicza przy rzece Białej będzie kursował specjalny, niskopodłogowy i bezpłatny autobus. **(wj)**

reklama

Choroszcz >> Gmina dopłaci do komunikacji

Jest porozumienie. Autobusy linii 103 będą kursować bez przeszkód.

Gmina Choroszcz porozumiała się z Białymstokiem odnośnie zapewnienia mieszkańcom możliwości podróżowania autobusami komunikacji miejskiej. Będzie ją to kosztować 34 tys. zł miesięcznie.

Przypomnijmy: białostocki magistrat na początku listopada przedstawił sąsiednim gminom ofertę – za każdy dodatkowy kilometr autobusów wyjeżdżających poza obręb miasta gminy musiałyby dopłacić o 4,40 zł za każdy autobus krótki i 4,93 zł za przegubowy. Władze stolicy województwa tłumaczą, że jest to wymóg unijnych przepisów.

Oznacza to, że samorządy musiałyby znaleźć dodatkowe pieniądze na zapewnienie transportu swoim mieszkańcom. W przeciwnym razie musiałyby zrezygnować z usług KZK Białystok.

W przypadku Choroszczy jest to duża suma. Rocznie gmina będzie musiała wydać 400 tys. złotych na dojazdy autobusów linii 103.

Do tej pory jedynie gmina Supraśl nie zgadzała się na dopłaty. Mieszkańcy nie poparli jednak decyzji burmistrza i zgłosili protest przeciwko likwidacji linii autobusowych. **(sw)**

@ PODYSKUTUJ
www.wspolczesna.pl

redaktor prowadzący
Ewa Wyrwas

85 748 74 74

www.wspolczesna.pl

> Zadzwoń do nas

> red. Justyna Muszyńska

Czekam na opinie Czytelników dziś, w godz. 9-17, w pokoju dyżurnego Gazety Współczesnej (Biuro Ogłoszeń na parterze przy ul. św. Mikołaja 1)

nr tel. **0 800 127 067**
e-mail: dyzurny@wspolczesna.pl
nr Gadu-Gadu: **4616826**

Krótko

▲ **„Podziemne państwo kobiet" w Białymstoku** – film w reż. Claudii Snochowskiej-Gonzalez i Anny Zdrojewskiej, którego bohaterki opowiadają o swoich aborcjach przeprowadzonych w nielegalny sposób, wyświetlony będzie w piątek w kinie „Pokój". Po filmie odbędzie się debata z zaproszonymi gośćmi m.in. Kazimierą Szczuką. Ul. Lipowa 14, godz. 17, wstęp wolny. **(km)**

▲ **Wybory Mikołajkowej Miss Radia Jard** już w sobotę w Klubie Rozrywki Krąg (ul. Wierzbowa 6) o godz. 19. Atrakcją wieczoru będą występy zespołów: Junior, Avanti, Jump, Zorka, Extazy. Kandydatki zaprezentują się m.in. w bieliźnie i sukniach wieczorowych. Bilety do nabycia w Klubie Rozrywki „Krąg", w przedsprzedaży 10 zł, w dniu imprezy – 15 zł. A my mamy dla Was 3 podwójne zaproszenia. Dzwońcie w piątek o godz. 10.30 pod nr tel. 85 74 87 423.

▲ **Pisanie listów w Kopiluwaku.** Amnesty International organizuje 12 grudnia X Międzynarodowy Maraton Pisania Listów. Start w sobotę o 12, w niedzielę od 10 pisanie listów w języku esperanto, o 12 finał maratonu. Ul. Sienkiewicza 9. **(uk)**

Już można korzystać z nowego przejścia podziemnego pod ulicą Andersa

B. Maleszewska

Piesi mogą bezpiecznie przechodzić na drugą stronę ulicy Andersa. Od piątku uruchomione jest podziemne przejście niedaleko giełdy rolno-spożywczej, zaś przejście w poziomie jezdni zostanie zlikwidowane. Wyremontowany obiekt dostosowany jest do potrzeb osób niepełnosprawnych. Przed remontem nikt nie korzystał z tego przejścia, ponieważ było zniszczone i niebezpieczne. W nowym zainstalowane jest oświetlenie. Niepełnosprawni będą mogli korzystać ze specjalnych platform, które zamontowane są na schodach. Po obu stronach przejścia stoi przezroczyste zadaszenie. **(bisu)**

Remonty >> Uwaga – 15 grudnia ruszą prace przy ul. Berlinga, a potem...

Przebudują stare ulice w centrum

Wojciech Jakubicz
wjakubicz@wspolczesna.pl

@ PODYSKUTUJ
www.wspolczesna.pl

Drogowcy, mimo nadchodzącej zimy, nie zwalniają tempa. W ciągu kilku dni ma ruszyć budowa nowego odcinka ulicy Berlinga. W tym tygodniu miasto podpisało umowę z wykonawcą. Zostało nim Przedsiębiorstwo Eksploatacji Dróg i Mostów, które po sąsiedzku realizuje przebudowę ulicy gen. Maczka. Nowy fragment połączy dzisiejszą ulicę Berlinga z przyszłą ulicą Świętokrzyską. Będzie miał prawie 1,5 km.

Na nowym odcinku powstanie również skrzyżowanie z ulicą Oliwkową, którą (gdy wybudowany zostanie wiadukt nad ul. gen. Maczka) będzie się można dostać na osiedle Zawady.

Dobudowanie ulicy Berlinga ma kosztować ponad 13 mln zł, a prace powinny się tu zakończyć do 30 czerwca 2010 roku.

Zmiany w centrum

W ostatnich dniach ogłoszono przetargi na przebudowę kilku ulic w centrum miasta. Związane są one przede wszystkim z koniecznością przebudowy dróg wokół nowo powstającej opery.

Przebudowana ma być ulica Młynowa (od ul. Mariańskiego do ul. Wyszyńskiego). Fragment jezdni przyległy do Rynku Siennego będzie wykonany z kostki granitowej, a w dalszej części Młynowa ma być wykonana z asfaltu.

Kolejnym ważnym projektem będzie przebudowa ulicy Kalinowskiego między Krakowską a Grochową. Powstanie tu jezdnia z dwoma pasami ruchu w każdą stronę. Wybudowany zostanie także nowy wlot w ulicę Wyszyńskiego, który powstanie między ul. Grunwaldzką a Angielską.

Zmiany czekają również ulicę Kijowską (od ul. Grunwaldzkiej w kierunku ul. Legionowej), która zapewni dojazd do zaplecza opery. W tym miejscu mają powstać również miejsca parkingowe.

Z kolei remont ul. Mariańskiego polegać będzie raczej na uporządkowaniu ulicy: ułożeniu nowych chodników i kostki. Przed nami również przebudowa fragmentów ul. Odeskiej, Cieszyńskiej i Pięknej.

Projekt jest finansowany z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego.

Centrum przesiadek

Co ważne, rozpoczęły się już prace nad projektem modernizacji skrzyżowania ul. Sienkiewicza i Piłsudskiego. W tym miejscu ma powstać miejsce idealne do przesiadek. Wybrana firma na opracowanie projektu ma czas do 30 sierpnia.

Świąteczny poligon przed nami!

A. Zgliet

Będzie świątecznie i śmiesznie. Gdzie? Na Świątecznym Białostockim Poligonie Kabaretowym. Kolejne spotkanie z żartem już 14 grudnia o godz. 19 w Gwincie (ul. Zwierzyniecka 10). Na scenie zobaczymy kabarety Idea, Bajeczka (na zdj.), Numer Dwa oraz Mocarski. Gościem specjalnym będzie Kabaret Mafioła (Ostrołęka). A my będziemy mieć dla Was zaproszenia. Czytajcie nas w poniedziałek. **(uk)**

Centrum >> Każdy znajdzie coś dla siebie

To będzie koncertowy i teatralny weekend

Najbliższy weekend zapowiada się bardzo ciekawie. Dla siebie znajdą coś zarówno miłośnicy teatru, muzyki, jak i filmu.

W piątek w Famie wystąpią niesamowicie energetyczni muzycy. Na scenie zobaczymy grupę The Car is On Fire, łódzki L.Stadt oraz warszawski Sorry Boys. Start o godz. 20. Mamy dla Was bilety. Dzwońcie w piątek o godz. 11.

Natomiast w sobotę o godz. 16 w filharmonii spotkać się będzie można z Tomaszem Bagińskim – bohaterem cyklu „Śladami Podlasian w sztuce".

Zobaczymy filmy animowane autora: m.in. „Katedrę", „Sztukę spadania" i „Kinematograf".

W weekend czeka nas także jubileusz 65-lecia Teatru Dramatycznego. 11 grudnia o godzinie 17 odbędzie się z tej okazji wernisaż wystawy fotograficznej „Dramatyczni" Konrada Adama Mickiewicza oraz promocja książki kucharskiej „Teatr od kuchni" połączona m.in. z degustacją potraw według przepisów w niej zawartych. A 12 i 13 grudnia o godzinie 19 będziemy mogli obejrzeć premierę spektaklu „Pomysł na morderstwo" Edwarda Taylora w reżyserii Jerzego Bończaka z gościnnym udziałem Anny Korcz. **(uk)**

Galeria Biała >> Pomóżmy dzieciom

W sobotę kwesta na rzecz chorych maluchów

GW patronat

Kwesta na rzecz małych podopiecznych Fundacji „Pomóż Im" już w sobotę, 12 grudnia, w Galerii Biała. Pieniądze w godz. 12-18 zbierać będą wolontariusze fundacji i dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 12 w Białymstoku. Nie przechodźmy obok nich obojętnie!

Fundacja „Pomóż Im" ma pod swoją opieką 20 dzieci z domowego hospicjum i 260 małych pacjentów – podopiecznych Kliniki Onkologii Dziecięcej. Organizacja utrzymuje się dzięki pomocy ludzi dobrej woli. Kontrakt z NFZ na opiekę hospicyjną pokrywa rzeczywiste potrzeby tylk w 30 proc., nie mówiąc o tym że fundusz płaci tylko za 1 podopiecznych.

Dlatego tak ważne jest na sze wsparcie. Chore dzieci bar dzo liczą na naszą pomoc. Wy starczy, że podcz przedświątecznych zakupó wrzucimy dowolny date do puszki wolontariuszy. (uk

redaktor odpowiedzialny
Krzysztof Jankowski
85 730 67 86
www.wspolczesna.pl

GAZETA WSPÓŁCZESNA
11 grudnia 2009
piątek

Dubasiewskie Kolonie >> Rolnik, który... leczy

Jazda konno po zdrowie

D. Bizluk

- Hipoterapia jest czymś powszechnym na zachodzie Europy – mówią Urszula i Jacek Wirkowscy

Jak wiele zalet ma hipoterapia, doskonale wiedzą Urszula i Jacek Wirkowscy, którzy prowadzą gospodarstwo agroturystyczne w Dubasiewskich Koloniach k. Suchowoli.

– Od kilku lat hodujemy konie i postanowiliśmy połączyć te zajęcie z hipoterapią – mówi gospodarz z Dubasiewskich Kolonii.

Pomysł zrodził się, kiedy u kuzynów Wirkowskich przyszło na świat niepełnosprawne dziecko.

– Jak maluch był już trochę większy, jego rodzice zaczęli go przywozić do naszego gospodarstwa. Zobaczyliśmy, że jazda konna jest dla tego dziecka wspaniałą formą rehabilitacji. Wtedy zainteresowaliśmy się hipoterapią – opowiadają Wirkowscy.

Pan Jacek na kursie zorganizowanym przy warszawskiej Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego zdobył licencjat instruktora rekreacji ruchowej ze specjalnością hipoterapii.

– Na kursie spotkałem samych lekarzy i studentów medycyny. Byłem w tym gronie jedynym rolnikiem – podkreślił gospodarz.

Właściciele kwatery z Dubasiewskich Kolonii przekonują, że hipoterapia pomaga nie tylko niepełnosprawnym, ale również wszystkim, którzy cierpią na wady postawy.

(db)

Bielsk Podlaski >>

Licealiści u Marszałka

Uczniowie bielskiego I LO upamiętnili rocznicę urodzin Marszałka Piłsudskiego, odwiedzając jego rodziny Zułów na Litwie. Przedstawili też program patriotyczny.

– Tym samym nawiązaliśmy do tradycji naszej szkoły, której wychowankowie podobny koncert przygotowali w 1941 r. – wyjaśnia organizator wyjazdu Tadeusz Szereszewski.

– Zakupiliśmy ponadczterohektarową działkę, na której kiedyś stał dwór Piłsudskich, a w 2005 r. poświęciliśmy pamiątkowy kamień w pobliżu posadzonego w 1937 r. dębu – mówił podczas uroczystości Michał Mackiewicz, prezes Związku Polaków na Litwie. **(szet)**

Bielsk Podl. >> Akcja

Młodzi bronią praw człowieka

Od sobotniego do niedzielnego południa – przez 24 godziny – potrwa maraton pisania listów pod patronatem Amnesty International. W akcję włączą się wolontariusze z bielskiego Gimnazjum nr 1.

– Każdy będzie mógł napisać odręcznie, własnymi słowami list w obronie kilkunastu konkretnych osób, których prawa zostały złamane – zapowiadają organizatorzy.

(jan)

Krótko

▲ **Goniądz.** W Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym „Promyk" w Goniądzu wręczono w czwartek nagrody laureatom konkursu plastycznego „Na najpiękniejszą ozdobę świąteczną". Wystartowało w nim ponad 50 prac wykonanych przez uczniów szkół z gm. Goniądz. W kategorii szkół podstawowych pierwsze miejsce przypadło Kamili Zajkowskiej, zaś wśród uczniów gimnazjum oraz szkół ponadgimnazjalnych najlepsi okazali się Paulina Górska i Michał Nieścier. Przewodniczącym konkursowego jury był ks. Tadeusz Sołowiej, proboszcz goniądzkiej parafii pw. św. Agnieszki.

▲ **Mońki.** Trwa świąteczna zbiórka żywności pod hasłem „Solidarni w potrzebie". Od piątku do poniedziałkowego poranka w monieckich sklepach będzie można zobaczyć pojemniki oznaczone czerwonym serduszkiem, przeznaczone na żywność dla potrzebujących. W akcję zaangażowali się m.in. harcerze, uczniowie szkół podstawowych i gimnazjum oraz monieccy policjanci i strażacy. **US**

W obiektywie

KM PSP w Białymstoku

Mężczyzna kierujący fordem nadział się na metalową barierkę. Doszło do tego w czwartek przed godz. 10 na „ósemce" niedaleko Katrynki. Mężczyzna kierujący fordem z niewiadomych przyczyn stracił panowanie nad pojazdem i wbił się na barierkę rozdzielającą pasy jezdni. Strażakom i policjantom powiedział, że nie chce, by wzywać do niego karetkę. **(bisu)**

promocja

JEDNOŚĆ dla dzieci

Najpiękniejsze baśnie pod choinkę! Rewelacyjne ceny! Wspaniały wybór!

ZADZWOŃ 0 801 163 160!
Na hasło: Święta z Jednością
aż 20 % taniej!

Książki Ruth Sanderson, bogactwo ilustracji, oprawa twarda z obwolutą, złoceniami i brokatem

Śnieżynka
s. 32, cena 13,90 zł

Kopciuszek
s. 32, cena 13,90 zł

Babcia Gąska i przyjaciele
s. 64, cena 13,90 zł

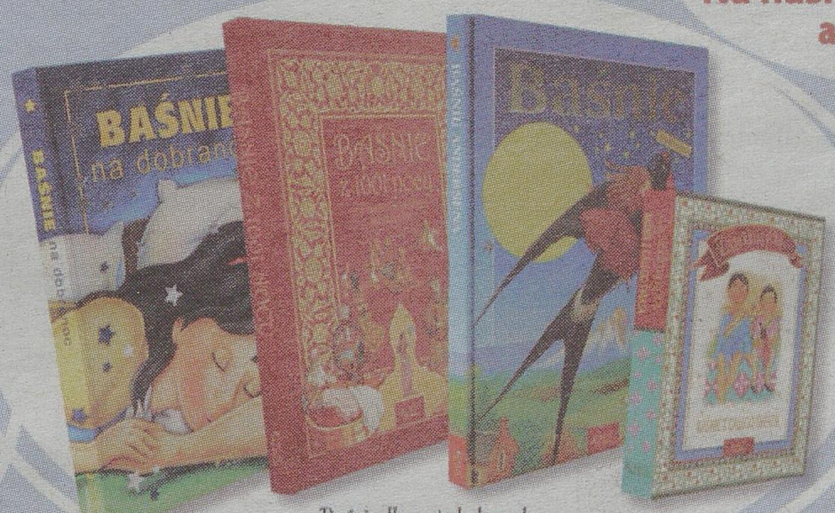

Baśnie dla najmłodszych, złocona twarda oprawa szyta nićmi

Baśnie na dobranoc
s. 200, cena 29,00 zł

Baśnie z 1001 nocy
Najpiękniejsze opowieści Szeherezady
s. 240, cena 29,00 zł

Baśnie Andersena
s. 136, cena 29,00 zł

Za siódmą górą
Baśnie z całego świata
s. 352, cena 24,00 zł

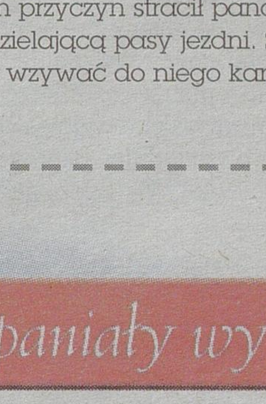

Vanna de Angelis
Karawany czasu
Tajemne imię
s. 376, cena 29,00 zł

Powieść dla młodzieży twarda oprawa szyta nićmi

Zadzwoń i zamów: 0 801 163 160

Poznaj pełną ofertę świąteczną Wydawnictwa Jedność na www.jednosc.com.pl

BIAL

redaktor odpowiedzialny
Justyna Muszyńska

redakcja@wspolczesna.pl, bezpłatna infolinia 0 800 127 067

Szwecja >> Nie milkną kontrowersje wobec nagrody dla prezydenta USA

Obama odebrał Nobla

Prezydent USA Barack Obama odebrał w Oslo Pokojową Nagrodę Nobla. Otrzymał złoty medal, dyplom i czek na 1,4 mln dolarów. Choć werdykt ogłoszono już dwa miesiące temu, kontrowersje wokół laureata nie milkną.

Obamę wyróżniono za działania na rzecz międzynarodowej dyplomacji i współpracy między narodami. Jednak wielu komentatorów, w tym też i Obama, uważa, że nagroda została przyznana na wyrost.

– Sam Lech Wałęsa stwierdził, że to trochę za wcześnie, bo tę nagrodę przyznaje się za dokonania, a nie za obietnice, myślę, że to znak upolitycznienia pokojowego Nobla – twierdzi były amerykański ambasador przy ONZ John Bolton.

Nobel za wcześnie

Mimo to, w czwartek, podczas wręczenia nagrody Obamie, szef komitetu noblowskiego Thorbjoern Jagland bronił decyzji jego członków. Według niego, polityk otrzymuje nagrodę w czasie szczególnym dla ludzkości.

– Grozi nam rozprzestrzenianie broni jądrowej, degradacja środowiska czy globalne ocieplenie. Prezydent Obama od samego początku starał się odwrócić te trendy – podkreślał. – Wielu uważa, że ta nagroda jest przedwczesna. Ale historia obfituje w stracone okazje. To właśnie teraz mamy okazję poprzeć idee prezydenta Obamy – dodał.

Jagland wśród zasług prezydenta USA wymienił m.in. wycofanie się Waszyngtonu z planów rozmieszczenia w tarczy antyrakietowej w Europie Środkowowschodniej. Jego zdaniem, stworzyło to odpowiedni klimat do porozumienia o rozbrojeniu między Rosją a Stanami.

PAP/EPA

Prezydent Barack Obama przyznał, że są inni, którzy bardziej niż on zasługują na Pokojową Nagrodę Nobla

Wie, że nie zasłużył

Obama znajduje się jednak w dość niezręcznej sytuacji. Prowadzi dwie wojny na Bliskim Wschodzie. Kilka dni temu zdecydował o zwiększeniu kontyngentu wojskowego w Afganistanie. Odbierając nagrodę w Oslo powiedział, że zdaje sobie sprawę z tego, że jego dokonania są na razie „malutkie".

– Jestem na początku swojej kariery na arenie międzynarodowej – mówił laureat pokojowego Nobla. Podkreślił, że konfliktów zbrojnych nie da się uniknąć, a użycie siły czasem jest uzasadnione. Dodał, że jest zwolennikiem twardej polityki wobec Iranu i Korei Północnej, które łamią zasady.

– Negocjacje nie skłonią al Kaidy do złożenia broni, podobnie jak nie przekonały do tego Hitlera – podsumował. **(IAR, CNN, Rzeczpospolita)**

Kraj >> Posłom PiS nie udało się odwołać polityka

Andrzej Czuma zostaje w komisji ds. nacisków

Posłom PiS nie tylko nie udało się wykluczyć ze składu komisji ds. nacisków jej szefa Andrzeja Czumy. Komisja przegłosowała też w czwartek wniosek PO, aby nie przesłuchiwać na razie byłego szefa CBA Mariusza Kamińskiego – podało RMF FM.

Piąta nieudana próba

Andrzej Czuma nie musiał głosować sam na siebie. Obecność posłów koalicji PO-PSL w zupełności wystarczyła, by oddalić wniosek Marzeny Wróbel z PiS o jego odwołanie. Jak przypomina TVN24, to już piąty raz, kiedy próbowano wykluczyć polityka Platformy z komisji.

PiS twierdzi, że Czuma nie powinien przede wszystkim przesłuchiwać byłego szefa CBA Mariusza Kamińskiego, gdyż był prokuratorem generalnym w czasie, gdy rzeszowska prokuratura przedstawiła Kamińskiemu zarzuty ws. afery gruntowej.

Ostatecznie jednak Kamiński i tak nie został w czwartek przesłuchany. Oficjalnie, do komisji dotarły nowe dokumenty w jego sprawie, z którymi politycy nie zdążyli się zapoznać. Posłowie PiS zarzucili jednak Platformie, że boi się ona rewelacji, które były szef CBA mógłby ujawnić w śledztwie – dodaje TVN24.

Kamiński nie ufa PO

Sam Kamński powiedział, że żałuje, że nie został przesłuchany. Podejrzewa on polityków PO o to, że za wszelką cenę chcą mu udowodnić winę ws. nadużywania uprawnień i kierowania nielegalnymi działaniami operacyjnymi CBA.

– Nie mam złudzeń, że tak naprawdę raport końcowy z prac komisji śledczej powstał, zanim jeszcze po raz pierwszy ta komisja się spotkała – powiedział reporterom RMF FM wychodząc z Sejmu.

Krótko

▲ **Warszawa >>** W wieku 45 lat zmarł Piotr Krzywicki – były poseł Prawa i Sprawiedliwości – donosi TVN24. Polityk od dawna zmagał się z nowotworem. Jego mandat obejmie Sławomir Worach, który wzmocni klub PiS.

▲ **Warszawa >>** Prawie pół miliarda złotych kary nałożył na producentów cementu Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów za zmowę cenową – podało RMF FM. Przedsiębiorcy od prawie 11 lat wspólnie ustalali ceny cementu, zawyżając je nawet o kilkadziesiąt procent. Tym samym stworzyli największy kartel w historii Polski – dodaje radio.

▲ **Niemcy >>** Jan Maria Rokita, wciąż nie wpłacił 3 tys. euro grzywny za lutową szarpaninę w samolocie Lufthansy. RMF FM ustaliło, że prokuratura z Landshut wysłała już do polityka pismo ponaglające. Jeśli Rokita nie zapłaci kary, czeka go 30 dni pozbawienia wolności.

▲ **Warszawa >>** ABW zatrzymała pięć osób, w tym urzędników resortów rolnictwa i gospodarki oraz Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa – dowiedziała się TVN24. Urzędnicy mieli żądać korzyści majątkowych w zamian za ułatwienie uzyskania 12 mln zł dotacji z środków unijnych. ▲

Trzy pytania do >> Agnieszki Romaszewskiej, szefowej TV Biełsat

Nasze informacje nie mają na Białorusi konkurencji

▲ Mija właśnie druga rocznica powstania TV Biełsat. Jak wypada ten bilans?

– Nadspodziewanie dobrze. W ciągu dwóch lat nadawania mamy – według ostatnich badań – około 200 tysięcy stałych widzów, to jest 2,6% dorosłych mieszkańców Białorusi. Kolejne 6% deklaruje, że ogląda nas od czasu do czasu, a następne 2% deklaruje, że w najbliższym czasie chce to zrobić. W kraju, gdzie nie możemy się reklamować, to naprawdę fantastyczny wynik.

▲ Są jakieś efekty Waszej pracy? Udało się komuś pomóc?

– Choćby to, że dzięki naszej interwencji wybudowano asfaltową drogę w okręgu brzeskim, gdzie mieszkańcy od lat nie mogli się tego doprosić, bo z urzędniczych dokumentów wynikało, że ona jest, choć w rzeczywistości jej nie było. Dopiero po naszych kolejnych materiałach coś się ruszyło. I mieszkańcy są przekonani, że to dzięki Biełsatowi udało się załatwić. Największym jednak zainteresowaniem cieszą się nasze programy informacyjne, głównie dlatego że na Białorusi nie mają tak naprawdę konkurencji.

▲ A dziennikarze z Białorusi pracujący dla Was, nie spotykają ich żadne szykany, nieprzyjemności?

– My tak naprawdę funkcjonujemy tam na wulkanie. Ciągle się o nich boję. Na szczęście, w ostatnim czasie nikt nie został aresztowany. Tylko kilku z naszych współpracowników zostało wezwanych do prokuratury, gdzie otrzymali tzw. „uprzedzenie". Zagrożono im, że pracując bez akredytacji – a dodam, że TV Biełsat ciągle nie może doczekać się tam oficjalnej rejestracji – popełnia się przestępstwo administracyjne, za co grozi kara grzywny. **(mk)**

promocja

GAZETA WSPÓŁCZESNA poleca wartopl

NAJPIĘKNIEJSZE PREZENTY GWIAZDKOWE DLA NAJMŁODSZYCH

WildLife
gra planszowa
99,-*
139,-
* oszczędzasz 40 zł

Interkobo
gra telewizyjna
35,-*
44,-
* oszczędzasz 9 zł

Lalka Moni
39,-*
49,-
* oszczędzasz 10 zł

Zamów już dziś na www.warto.pl lub dzwoniąc 0801-009-541 (1 min/35 gr brutto), z telefonów komórkowych 22-378-32-02 (1 min według stawki operatora). Oferta ważna do czwartku, 17 grudnia, lub do wyczerpania zapasów.

redaktor prowadzący
Ewa Wyrwas

85 748 74 74

www.wspolczesna.pl
GAZETA WSPÓŁCZESNA
11 grudnia 2009
piątek

Region >> Gdy lokator nie chce się wyprowadzić...

Możemy skutecznie „pozbyć się" niechcianego najemcy

Wiele osób, które wynajmowały swoje mieszkanie lokatorom, znalazło się w sytuacji, gdy ci nie chcieli się wyprowadzić. „Pozbycie się" najemcy nie jest łatwe, ale nie niemożliwe. Jak to zrobić najskuteczniej, zależy od rodzaju umowy.

Jeśli umowa jest zawarta na czas określony, sprawa jest prosta – kończy się ona z konkretną datą.

– Gdy jednak umowa została zawarta na czas nieokreślony, krok pierwszy to jej wypowiedzenie. Jeśli termin nie jest zawarty w umowie, to należy stosować ustawowe terminy wypowiedzenia najmu – powiedział nam mecenas Juliusz Kołodko z Kancelarii Adwokackiej M. Głębicki, J. Kołodko, M. Parzych, T. Śliwiński z Białegostoku.

Krok następny to wezwanie do opróżnienia i wydania lokalu w trybie natychmiastowym.

– Najlepiej doręczyć je osobiście lub pocztą z potwierdzeniem nadania i ewentualnie potwierdzeniem odbioru – radzi Kołodko.

Jeśli lokator nadal nie chce się wyprowadzić, pozostaje droga sądowa. Należy wnieść pozew do sądu rejonowego o opróżnienie i wydanie określonego lokalu. Wpis sądowy wyniesie nas 200 złotych. – W pozwie trzeba określić wartość przedmiotu sporu, czyli 3-miesięcznego czynszu za lokal, z którego najemca nie chce się wyprowadzić – dodaje adwokat.

W przypadku pozwu o eksmisję osób fizycznych sąd ma obowiązek zbadać, czy należy im znaleźć lokal socjalny. Jeśli okaże się, że nasz lokator go potrzebuje, może to wydłużyć jego wyprowadzkę. W poniedziałek napiszemy, komu przysługuje otrzymanie lokalu socjalnego.

(jm)

Głosujcie na nauczycieli WF

▲ **Plebiscyt** na Najpopularniejszego Nauczyciela Wychowania Fizycznego przynosi kolejne zmiany. Czytelnicy coraz aktywniej wspierają swoich ulubieńców. W drugim etapie głosowania mamy już ponad 1200 SMS-ów.

Na prowadzeniu nadal jest Konrad Haponik z Łomży. Z kolei z drugiego na trzecie miejsce spadł Bogdan Sierba z Moniek. Wyparł go Zdzisław Koniecko z Radziłowa. Szczegóły znajdziecie na www.wspolczesna.pl. **(jsz)**

Opinie

Nasi Czytelnicy zabrali głos w sprawie pomysłu marszałka województwa podlaskiego na upamiętnienie bitwy pod Grunwaldem:

▲ **Nick: Grunwald**
www.wspolczesna.pl
Pewnie jest to wyborcze zagranie, ale jeżeli przy okazji będzie okazja do zrobienia dużej historycznej imprezy, tym lepiej dla nas i naszego patriotyzmu. Jestem za. Czy to, że ktoś buduje drogę przed wyborami, to źle? Czy lepiej, żeby nie budował? Odpowiedź jest prosta i oczywista. Oby częściej były wybory.

▲ **Nick: Gość**
www.wspolczesna.pl
Via Baltica przez Białystok – nie, ekspresowe połączenie z Litwą – nie, Rail Baltica w ustalonym kształcie – nie, lotnisko – nie, dworzec Białystok Fabryczny – nie, szpital na Wołodyjowskiego – nie, zabawy i igrzyska – tak. Jaki jest sens tego wszystkiego? Nie dla skansenu na Podlasiu – amor civitas bialostoccenis suprema lex. **(sw)**

Białystok >> Droga przy cmentarzu nie jest oświetlona

Strach tędy chodzić

akcja „redakcja

Stanisław Choiński, mieszkaniec białostockiego osiedla Wysoki Stoczek, boi się wracać po zmroku do domu. Wszystko z powodu braku oświetlenia przy cmentarzu.

Szczepan Wróblewski
swroblewski@wspolczesna.pl

A. Zgiet

Stanisław Choiński chce, aby ulica w końcu została porządnie oświetlona. – Ludzie nie baliby się wracać do domu – mówi.

Strach wychodzić wieczorem na ulicę, gdy nie ma żadnego światła – mówi Stanisław Choiński, który mieszka w pobliżu cmentarza. – Wiosną lub latem ten brak światła tak bardzo nam nie przeszkadza. Natomiast teraz, gdy słońce zachodzi trochę wcześniej, na tej ulicy zaczyna robić się niebezpiecznie.

Problem dotyczy ulicy Wysoki Stoczek Południe, położonej tuż przy północno-zachodnim ogrodzeniu cmentarza rzymskokatolickiego w Białymstoku. Jest to niewielka droga z małym ruchem samochodowym. Brakuje na niej odpowiedniego oświetlenia, które ułatwiłoby mieszkańcom osiedla powrót do domu. Niestety, obecne panują na niej przysłowiowe „egipskie ciemności", przez co ludzie boją się nią chodzić.

Na wszystkich ulicach, które sąsiadują z nekropolią, postawiono słupy oświetleniowe. Jedynie w tamtym miejscu brak choćby najmniejszego źródła światła.

– Okoliczni mieszkańcy bardzo często wracają tędy piechotą z pracy lub idą na zakupy do pobliskiego supermarketu. W pobliżu znajduje się też szkoła podstawowa – opowiada pan Stanisław. – Wielu młodych ludzi przesiaduje dnie i noce na cmentarzu. Nie wiadomo, czy ktoś nagle nie przeskoczy przez mur i nie zabierze siatek z zakupami lub torebki z pieniędzmi. Gdyby postawiono latarnie, to od razu człowiekowi raźniej by było wracać do domu.

Skontaktowaliśmy się w tej sprawie z Urzędem Miejskim w Białymstoku. Na razie nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

Do sprawy jeszcze powrócimy. ▲

pytanie dnia

Czy w naszym mieście są takie ulice, które wymagałyby oświetlenia przez uliczne latarnie?
Czekamy na opinie pod dyżurnym telefonem bezpłatnym **0 800 127 067** (w godzinach 9-17) oraz pod adresem e-mail **dyzur@wspolczesna.pl**

reklama

TO JUŻ FINAŁ!

Głosuj na swojego faworyta!
w 1. Plebiscycie Gazety Współczesnej na
3 NAJPOPULARNIEJSZYCH NAUCZYCIELI WF

Wyślij SMS /2,44 z VAT/ na nr 72051 o treści:
nauczyciel.nr nauczyciela
np. nauczyciel.25

wschodzący Białystok
Patron honorowy

nauczyciel.1
ZDZISŁAW KONIECKO
GIMNAZJUM
RADZIŁÓW

nauczyciel.2
BOGDAN SIERBA
GIMNAZJUM NR 1
MOŃKI

nauczyciel.3
RENATA GONTOWSKA
PUBLICZ. GIMNAZJUM
NR 7 B-STOK

nauczyciel.4
ADAM ARONOWICZ
LO NR 3 BIAŁYSTOK

nauczyciel.5
KONRAD HAPONIK
LO NR 2 ŁOMŻA

nauczyciel.6
CZESŁAW NOWIK
SZKOŁA PODSTAWOWA
SIDRA

nauczyciel.7
IZABELA PURTA
SP NR 32
BIAŁYSTOK

nauczyciel.8
TOMASZ CZECH
GIMNAZJUM NR 1
WASILKÓW

nauczyciel.9
KRZYSZTOF BOGDAŃSKI
ZSS SZKOŁA PODSTAWOWA NR 3
Z ODDZIAŁAMI INTEGRACYJNYMI
I ODDZIAŁAMI SPORTOWYMI
AUGUSTÓW

nauczyciel.10
BOGDAN GRZEGORZ
MALINOWSKI
SZKOŁA PODSTAWOWA
KRAMARZEWO

Finał oraz wręczenie nagród laureatom II etapu głosowania odbędzie się podczas Wielkiej Gali Sportu w dniu 23 stycznia 2010 w Hotelu Gołębiewski w Białymstoku.

Głosowanie I etap 6.11 - 27.11 2009. Wyłonimy 10 najpopularniejszych nauczycieli, którzy przejdą do II etapu.
Głosowanie II etap 3.12 - 28.12 2009 Wyłonimy 3 najpopularniejszych nauczycieli.

Polskie Radio Białystok 99.4 98.0 87.9 104.1
TVP BIAŁYSTOK
GAZETA WSPÓŁCZESNA

Dom zły
Dramat, Polska, 2008
reż.: Wojciech Smarzowski
wyk.: Bartłomiej Topa,
Pewnej deszczowej nocy Edward Środoń pojawia się przypadkowo w domu małżeństwa Dziabasów. Początkowa nieufność gospodarzy ustępuje miejsca tradycyjnej polskiej gościnności.
Kino: Helios w Białymstoku.

Biała wstążka
Dramat, Austria, Niemcy, 2009
reż.: Michael Haneke
wyk.: Susanne Lothar,
Film opowiada o tym, jak niemiecki system edukacji przyczynił się do narodzin nazizmu. Akcja rozgrywa się w jednym z niemieckich miasteczek, na rok przed wybuchem pierwszej wojny światowej.
Kino: Helios w Białymstoku.

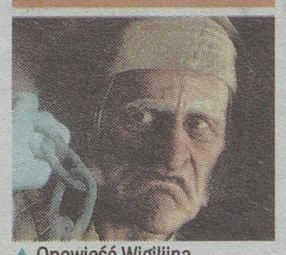

Opowieść Wigilijna
Animowany, USA, 2009
reż.: Robert Zemeckis
wyk.: Jim Carrey,
Stary, bardzo skąpy kupiec Scrooge Wigilię spędza w swym sklepie. Oddaje się ulubionemu zajęciu – podliczaniu zysków. Niespodziewanie odwiedza go duch byłego wspólnika..
Kino: Helios w Białymstoku

Mikołajek
Musical, Francja, 2009
reż.: Laurent Tirard
wyk.: Maxime Godart,
Książki z serii „Mikołajek" cieszą się uwielbieniem wśród czytelników na całym świecie. Teraz przygody rozbrykanego chłopca zostały przeniesione na duży ekran,
Kino: Bałtyk w Suwałkach, Helios w Białymstoku,

Galerianki,
Dramat obycz., Polska, 2009
reż.: Katarzyna Rosłaniec
wyk.: Anna Karczmarczyk
Za zakupy młodych dziewczyn w galeriach handlowych płacą bogaci mężczyźni....
Kino: w Hajnówce, w Kolnie, w Sokółce, Pokój w Białymstoku,

Prawo zemsty
Dramat/Thriller, USA, 2009
reż.: F. Gary Gray
wyk.: Jamie Foxx,
Clyde jest przykładnym mężem i ojcem, którego żona i córka zostają brutalnie zamordowane podczas włamania do ich domu.
Kino: Helios w Białymstoku,

Zombieland
Komedia, Horror, Francja, 2008
reż.: Ruben Fleischer
wyk.: Jesse Eisenberg,
Najśmieszniejsza komedia-horror od lat. Opowiada o dwóch mężczyznach, którzy znaleźli sposób na przetrwanie w świecie opanowanym przez zombie.

Kino: Helios w Białymstoku,

Saga Zmierzch: Księżyc w nowiu
Fantasy,USA, 2009
reż.: Chris Weitz
wyk.: Robert Pattinson,
Bella i Edward tworzą bardzo szczęśliwą, choć niecodzienną parę. Edward porzuca jednak ukochaną. Głęboko zraniona dziewczyna na długie miesiące popada w przygnębienie.
Kino: Iskra w Augustowie, Helios w Białymstoku,

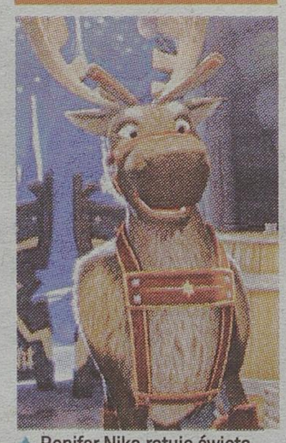

Renifer Niko ratuje święta
Animacja, Dania, 2008
reż.: Michael Hegner,
Małego renifera Niko samotnie wychowała mama, ponieważ jego tata jest członkiem legendarnej Powietrznej Eskadry Świętego Mikołaja. Niko chciałby w przyszłości być taki jak on...
Kino: Polonia w Ełku, Millenium w Łomży, Helios w Białymstoku, Jantar w Ostrołęce.

Nigdy nie mów nigdy
Polska, 2009
reż.: Wojciech Pacyna
wyk.: Anna Dereszowska,
Ama jest zimną „łowczynią głów" dla międzynarodowych korporacji. Jednak pod pancerzem karierowiczki, ukrywa osobiste nadzieje związane z posiadaniem dziecka.
Kino: Pokój i Helios w Białymstoku, kino w Mrągowie i Łosicach.

KINA > BIAŁYSTOK

POKÓJ
ul. Lipowa 14, tel. (85) 742-38-82 www.kinoplex.pl

tytuł	godzina	cena
Odlot	(sb.,ndz.), 13.30, 15.30	11 zł.
Nigdy nie mów nigdy	(pt.,sb.,ndz.), 19.00	12 i 13 zł.
Galerianki	(pt.), godz. 17.30	12 i 13 zł.

FORUM
tel. (85) 742-23-70

tytuł	godzina	cena
Goście, czyli na wschodnich bezdrożach	(pt.,sb.), 18.15	10 zł
Przerwane objęcia	(pt.,sb.), godz. 20.00	bilet: 13 zł
oraz specjalny bilet "Rodzinny" /min. 3 os. - 11 zł od os./		
Koncert Tomasza Stańko	(ndz.), 17.00.	

KINO HELIOS
Galeria Biała ul. Czesława Miłosza 2, tel. (85) 085 710 81 90, www.heliosnet.pl

tytuł	godzina
piątek, sobota, niedziela	
Zombieland	11.45, 13.45, 15.45, 17.45, 20.00, 22.00.
Dom zły	12.00, 14.15, 16.30, 19.00, 21.15.
Prawo zemsty	12.45, 15.00, 19.30, 21.45.
Saga "Zmierzch": Księżyc w nowiu	11.00, 13.30, 16.00, 18.30, 21.00.
Paranormal Activity	18.45, 20.45, 22.30.
Zaklęci w czasie	17.15.
Rewers	12.15, 14.15, 16.15, 18.15, 20.15, 22.00.
2012	11.30, 14.30, 17.30, 20.30.
Nigdy nie mów nigdy	19.45, 21.45.
Mikołajek	10.00, 12.00, 14.00, 16.00, 18.00.
Renifer Niko ratuje święta	9.30, 11.15, 13.00, 15.00, 17.00.

Ceny biletów: pon.-czw. - 18 zł normalny, 16 zł ulgowy. Pt.-ndz. - 20 zł normalny, 17 zł ulgowy, do godz. 13.30 (pon.-pt.), bilety na każdy seans 13 zł.

KINO HELIOS
Galeria Alfa, ul. Świętojańska tel. 85 741 13 56

tytuł	godzina
piątek, sobota, niedziela	
Biała wstążka	13.00, 18.00, 21.00.
Opowieść wigilijna (dubbing)	11.00, 13.00, 15.00, 17.00, 19.00.
Opowieść wigilijna (napisy)	21.00.
Mikołajek	10.45, 12.45, 14.45, 16.45, 18.45.
Saga "Zmierzch": Księżyc w nowiu	10.00, 12.30, 15.00, 17.30, 20.00, 22.30.
2012	12.30, 15.30, 18.30, 21.30.
Amerykańskie ciacho	12.15, 14.15, 16.15, 18.15, 20.15, 22.15.
Nigdy nie mów nigdy	11.00, 16.00, 20.45.
Piła VI	21.15.
Renifer Niko ratuje święta	9.45, 11.45, 13.45, 15.45, 17.45, 19.30.

Ceny biletów: pon.-czw. - 18 zł normalny, 16 zł ulgowy. Pt.-ndz. - 20 zł normalny, 17 zł ulgowy, do godz. 13.30 (pon.-pt.), bilety na każdy seans 13 zł.

TEATRY
TEATR LALEK, ul. Kalinowskiego 1, e-mail: teatr@btl.bialystok.pl, telefon: (85) 742-50-31, faks: (85) 742-86-31

tytuł	godzina
Kopciuszek	(pt.), godz. 9.00, (ndz.), godz. 10.00, 13.00 - spektakl
zamknięty.	
Dulcynea - spektakl dla dorosłych	(ndz.), godz. 18.00.
Szwejk - spektakl dla dorosłych	(pt.), godz. 12.00.

TEATR DRAMATYCZNY, ul. Elektryczna 12, tel. 085 74 99 196 sekretariat@dramatyczny.pl

tytuł	godzina
Pomysł na morderstwo spektakl przedpremierowy, (pt.), godz. 19.00 – Scena: duża. Cena: bilet na spektakl przedpremierowy 20 zł., (sb.,ndz.), godz. 19.00 – premiera, scena: duża. Cena: bilet na premierę 40 zł. Czas trwania: 2 godz. (z przerwą).	
Jubileusz 65-lecia Teatru Dramatycznego, (sb.).	

KINA > BIAŁOSTOCCZYZNA

Białowieża ŻUBR	Dzieci Ireny Sendlerowej	sobota, niedziela
Dąbrowa Biał. LOTOS	Dystrykt 9	niedziela
Sokółka SOKÓŁ	Galerianki	brak
Międzyrzec Podl. SŁAWA	Nowszy model	brak
	Dystrykt 9	brak
HAJNÓWKA	Galerianki	sobota, niedziela
Łosice DOM KULTURY	Nigdy nie mów nigdy	brak
	Piła VI	brak

KINA > SUWALSZCZYZNA

Bałtyk SUWAŁKI	Mikołajek	(pt.), 16.45, 18.30
		(sb.,ndz.), 15.00, 16.45, 18.30
	Fame	20.15
Iskra Augustów	Saga Zmierzch: Księżyc w nowiu	(pt.,sb.,ndz), 15.15, 18.00
	[REC] 2	(pt.,sb.,ndz.), 20.30
	Rodzinne popołudnia: bilety w cenie 7 zł. Cykl: Nurkuj Olly, nurkuj - cz. 2, (ndz.), godz. 14.00.	
Goniądz DOM KULTURY	Wojna domowa	piątek
	Fame	sobota, niedziela
	Piła VI	sobota, niedziela

KINA > MAZURSKIE

Ełk POLONIA	Renifer Niko ratuje święta	(pt.,sb.), 15.30
		(ndz.), 14.00, 15.30
	2012	(pt.,sb.,ndz.), 17.00, 19.45
Olecko MAZUR	Księżyc w nowiu	brak
Mrągowo ZODIAK	Weronika postanawia umrzeć	brak
	Nigdy nie mów nigdy	brak

KINA > ŁOMŻYŃSKIE

Łomża MILLENIUM	Renifer Niko ratuje święta	(pt.), 15.30
		(sb.,ndz.), 14.00, 15.30
	2012	17.00, 19.45
Kolno WRZOS	Galerianki	brak
Grajewo DOM KULTURY	Weronika postanawia umrzeć	brak
	[REC] 2	sobota, niedziela

KINA > OSTROŁĘCKIE

Jantar Ostrołęka	Renifer Niko ratuje święta	(pt.), 15.00, 16.30
		(ndz.), 16.00
	Dystrykt 9	(pt.,ndz.), godz. 18.00
	Piła VI	(pt.,ndz.), godz. 20.00

NOWOŚĆ!!!

KULINARNA PREMIERA

NARESZCIE PRZYPRAWY DO KURCZAKA ze Palce lizać!

Galeo

Szukasz pomysłu na obiad?
Znajdź inspirację
w nowych mieszankach KURCZAK Palce lizać!

To doskonałe kompozycje przypraw i ziół najwyższej jakości w 4 wyjątkowych smakach. Mogą służyć zarówno jako baza dla aromatycznych marynat, bądź jako dodatek do smażonego, pieczonego lub duszonego mięsa. Z ich pomocą łatwo przygotujesz pyszne dania z kurczaka, których smak zachwyci domowników i przyjaciół.

Ciesz się pełnią naturalnego smaku nowych przypraw GALEO! Wszystkie nasze mieszanki to 100% naturalnych składników - bez dodatku glutaminianu sodu, sztucznych barwników i konserwantów.

100% NATURALNEGO SMAKU • BEZ GLUTAMINIANU SODU •

Serdecznie zapraszamy na świąteczne zakupy

MLEKPOL
KURPIANKA
MINI GOUDA ok. 1 kg
■ cena za 1 kg

10.99
1 kg z VAT 11.76

ZT KRUSZWICA
MASŁO ROŚLINNE
250 g
■ sprzedaż po 20 szt.

1.29
1 szt. z VAT 1.38

FERRERO
RAFFAELLO 150 g
■ sprzedaż po 1 szt.
lub po 6 szt.

6.95
1 szt. z VAT 8.48

TIGER
ENERGY DRINK 250 ml
■ Tiger ■ Tiger Sugar Free
■ pakowany po 4 szt.

1.59
1 szt. z VAT 1.94

BENQ
APARAT CYFROWY C1020
■ matryca: 10,0 Mpix
■ zoom optyczny: 3x
■ zoom cyfrowy: 4x
■ ekran: LCD 2,5"

159.00
1 szt. z VAT 193.98

LEXMARK
URZĄDZENIE WIELOFUNKCYJNE
ATRAMENTOWE X2650
■ maksymalna rozdzielczość drukarki: 4800 x 1200 dpi
■ prędkość druku/kopiowania: czerń maks. 22 str./min, kolor maks. 16 str./min
■ skaner: 600 x 1200 dpi

99.90
1 szt. z VAT 121.88

SAMSUNG
TELEFON
GSM E1070
■ GSM 900/1800
■ wyświetlacz: 1,38" (128 x 128 pix kolorowy)
■ dzwonki polifoniczne
■ książka telefoniczna: 200 wpisów
■ kalendarz, zegar, stoper
■ alarm, kalkulator
■ tryb głośnomówiący

69.90
1 szt. z VAT 85.28

USB
CZYTNIK KART PAMIĘCI

MANTA
ODTWARZACZ DVD/USB
CZYTNIK KART LORD 2
■ odtwarza: CD, CD+/-R/RW, DVD, DVD+/-RW, JPG,MP3, WMA, VCD, MPEG4, XviD z polskimi napisami .txt
■ czytnik kart pamięci: MMC, SD, MS cards

79.90
1 szt. z VAT 97.48

po prostu lepszy!

SELGROS
CASH & CARRY
www.selgros.pl
OFERTA REGIONALNA
BIAŁYSTOK
ul. Produkcyjna 99
OBOWIĄZUJE
Pt. 11.12.-Nd.13.12.2009
GODZINY OTWARCIA:
OD PON. DO SOB.: 6^{00}-22^{00}
NIEDZIELE: 8^{00}-20^{00}

Masz firmę? Prowadzisz działalność gospodarczą?
Nie masz jeszcze Karty Klienta Selgros?
Nic prostszego!
Wypełnij formularz na stronie www.selgros.pl
Kartę przyślemy do firmy lub odbierzesz ją w hali.

WYDAWCA: SELGROS SP. Z O.O. 61-131 POZNAŃ, UL. ZAMENHOFA 133. OFERTA DLA KLIENTÓW SELGROS CASH&CARRY. OFERTA WAŻNA DO WYCZERPANIA ZAPASÓW.
WYDAWCA ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO ZMIAN CEN ORAZ DO LIMITOWANIA SPRZEDAŻY POSZCZEGÓLNYCH PRODUKTÓW. WYDAWCA NIE ODPOWIADA ZA BŁĘDY SKŁADU I DRUKU.

AUCHAN HETMAŃSKA AUCHAN PRODUKCYJNA

NOC SUPEROKAZJI!

PIĄTEK 11.12.2009 r.

od 18^{00} do 23^{00}

-30 %
na wszystkie artykuły tekstylne!

-20 %
na dekoracje świąteczne!

- Bieżąca oferta skierowana do klientów detalicznych
- Nie dotyczy tekstyliów domowych, tekstyliów sportowych, fajerwerków, torebek, opakowań, kartek i papierów świątecznych
- Szczegóły regulaminu akcji w POK

Auchan
ZBIJAMY CENY ZAWODOWO!

Auchan Hetmańska
ul. Hetmańska 16
15-727 Białystok

Auchan Produkcyjna
ul. Produkcyjna 84
15-680 Białystok

SZAFY INDECO

KUCHNIE • GARDEROBY • POKOJE DZIECIĘCE

IMEX www.imex.bialystok.pl

Wasilkowska 22c, tel. 675 01 90
Hurtowa 9, tel. 742 66 70
Sokólka, Grodzieńska 37 (IIp.)
wejście z tyłu budynku
tel. 515 32 00 09, 512 04 30 22

MEBLE DO WŁASNEGO MONTAŻU

ZAKŁAD PRZEMYSŁU DRZEWNEGO SP. Z O.O. TARTAK SUPRAŚL

BIAŁOSTOCKA 13
tel. 085 718 30 70
fax 085 718 33 55
e-mail: zpdts@o2.pl

pon.-pt. 7.00-16.00
soboty 8.00-13.00

- elementy budowlano szkieletowe
- więźby i łaty
- podłoga
- szalówka imitująca bale - różne wzory
- impregnacja ciśnieniowa
- transport

www.ELMiR.pl

SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI

RATY RABATY

MEBLE NA WYMIAR

STUDIO KUCHENNE

ZAŚCIANKI, UL. SZOSA BARANOWICKA 64/1, tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07

DH KORAL, ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111 tel. 744-44-30

R196709wwbhB

PRACA

ZATRUDNIĘ

***SAMOTNĄ** gosposię do dwóch osób z zamieszkaniem. 0604-373-244, 0662-909-658.

ASYSTENTKI, magazynier do 30, (85)741-51-54.

BAR „Rozi" Gdańsk zatrudni hostessy. Wysokie zarobki. 509-605-795.

ELEKTROMECHANIKA do napraw maszyn obróbki drewna oraz pracownika do układania parkietów. Praca w Belgii, Znajomość j. angielskiego. +32486112972, 0603-949-094.

POSZUKUJEMY osoby z bardzo dobrą znajomością języka litewskiego. CV robertbajkal@op.pl

PRACA dla każdego, wysokie prowizje PROFICREDIT, 0(85)742-04-63.

TECHNOLOGA odzieżowego z doświadczeniem CV -tk1@onet.eu

ZASTĘPCĘ kierownika recepcji - Bartlowizna, praca w Goniądzu, (85)738-06-30.

ZEPTER International Poland Sp. z o.o., międzynarodowy holding sprzedaży bezpośredniej zatrudni Konsultantów Handlowych oraz Menadżerów na terenie całej Polski. Zadzwoń na bezpłatny numer infolinii: 0801-300-300, lub wyślij swoje CV na adres: zepter2009@zepter.com.pl, w tytule e-maila wpisując nazwę miasta.

SZUKAM PRACY

KIEROWCA ABCDE, z Litwy, język polski, rosyjski, litewski, wyższe studia- szuka pracy w logistyce, transporcie, spedycji- Polska, Litwa, kraje nadbałtyckie. Mogą być inne propozycje, +370 699 82 443.

AUTOMOTO

KUPIĘ

DO kasacji, całe -powypadkowe, 0506-427-705.

KAŻDĄ starą Toyotę. 500-100-099, 600-879-067.

OPONY zimowe i letnie 225/65/R17, 606-631-111.

ZŁOM, auta na złom, 0510-943-771.

SPRZEDAM

AUDI A6, 2001 r., kupiony w salonie, 0501-417-881.

AUDI A8 quattro, 3.3TDI (2000), pełna opcja, srebrny metalik, 39.500 zł. 0509-780-366.

AUTO-SZYBY SPRZEDAŻ, MONTAŻ, GRAJEWO, UL. ELEWATORSKA 1, 798-757-636.

FORD Galaxy (2002) 1,9TDI klimatyzacja, 105.000 km, 26.000 zł. 514-549-803.

LUBLIN I, kontener, 0606-720-239.

MERCEDES 608, 208, kontener. 0606-720-239.

NISSAN Primera, (1998), 0500-898-933.

OPEL Astra, 1,7 TD, 1995 r. 6000 zł. 695-299-054.

RENAULT kangoo 1,4 gaz, 7.000 zł. 501-452-844.

SAMOCHODOWE, LEASING 0(510)207-902.

SPRINTER 2,2 (2002) 22.500 zł. 0503-136-520.

VOLVO V40, (1997), 1.9TD, 12,400,- 505-245-277.

CZĘŚCI

CZĘŚCI do wszytkich typów samochodów oraz skup anglików. Kasacje samochodów „Kon-Pol" Łapy. www.kon-pol.pl, (085)715-27-95, 0501-206-406.

OPONY rolnicze używane z importu. Ciechanów, (023)672-96-09, 0607-039-466, 0601-512-777

OPONY, felgi, koła 13-18, od 40 zł. 0698-195-597.

SILNIK skrzynia 2-drzwi do BMW (1993) ciągnik rolniczy, od 100 zł. 605-547-349.

ZAKUPY

HURTOWNIE

MARS hurtowania odzieży używanej. Bezpośrednie dostawy z Anglii, Irlandii, Niemiec. Białystok, ul. Kleeberga 22. (085)664-72-11, 0602-393-013.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

3 pok. 63 m2, Słonimska, bezpośrednio. 505-626-329.

3-POK., parter, Zielonogórska, 63,920 m2, po remoncie, 696-405-884.

3-POKOJOWE, Leśna Dolina, ul. Bacieczki, 60 m2, cegła, IIp., 260.000,- 609-438-277.

ATRAKCJA - sprzedam działki budowlano-rolne w Leszczewku k/Suwałk, 0501-127-505.

ATRAKCYJNA cena garaży blaszanych- transport montaż gratis, 0501-231-350.

ATRAKCYJNE domy w Krupnikach, komfortowy 177/1065 m2 za 900.000 zł oraz w stanie surowym zamkniętym 143/551 m2 za 495.000 zł. Amicus, (85)869-11-71

BLASZAKI garaże- tanio i solidnie, (085)730-18-00, 0694-052-905.

BLASZAKI garaże tanio, transport montaż gratis, 0506-900-520, (052)348-71-48, (041)263-27-42.

BLIŹNIAK w realizacji - tanio. 502-061-299.

DEVELOPER sprzeda domy szeregowe w centrum Białegostoku, tel. (085) 654-55-67

DOM w Podgórzu k/Łomży, 300 m2, działka 16 ary, z budynkiem gospodarczym, wykończone, 700.000 zł, (86)217-82-16.

DOM w Supraślu, 120/824 m2, 0601-486-885.

GARAŻE blaszaki- tanio, 0505-126-033.

GARAŻE blaszane, bramy garażowe. Transport, montaż -gratis. Cały kraj. Raty! www.konstal-garaze.pl, (085)667-21-08, (089)741-38-75, 0503-073-111.

GARAŻE blaszane. Transport, montaż gratis! (085)733-52-11, 0512-245-075, www.Robstal.pl

MIESZKANIE w centrum Ełku, 53 m2, 3-pok., IIIp, widok na jezioro, 162.900 zł. 0606-726-054.

MIESZKANIE w Ełku ul. Kajki, 28.40mkw., 80.000zł, 0510-198-928, 0889-022-511.

NOWY dom, Fasty. 0506-786-316.

OKAZJA! Jaroszówka -bliźniak nowoczesny, 180x260, rok 2001r, ul. Agatki 2A, 500.000 zł, 502-228-616.

SPRZEDAM kwiaciarnię. Grajewo, 606- 728- 657.

SUWAŁKI, 1 Maja, 3-pokojowe, 45 mkw., po remoncie., (87)563-71-38.

SZEREGÓWKI bezpośrednio, ul. Lodowa. 602-309-794.

WYNAJMĘ

2-POKOJOWE, centrum, 1000 zł. 0605-862-555.

LOKAL 14 m2 Ip, Lipowa 4. (085)732-06-11.

LOKAL użytkowy w centrum Suwałk, 120 mkw, piwnica pasaż, 2900 netto, 506-401-640.

LOKALE do wynajęcia, Bielsk Podlaski, obok sądu, na biura, gabinety. 506-344-333 po godz. 12.00.

MIESZKANIE, 798-223-786.

WYNAJMĘ, 40m2, Grajewo Centrum. (86) 272-23-07.

STANCJE

POKÓJ uczennicy, centrum, tanio. (085)652-10-35.

NAUKA

KURSY

AUTOMOBILKLUB - prawo jazdy, tel. (085)732-76-85.

TURYSTYKA

****BELGIA, Holandia, środa, piątek, sobota, niedziela (szybko). Klimatyzacja, DVD. 0696-250-258.**

***BELGIA,** Holandia, Niemcy - soboty, niedziele, DVD, klimatyzacja, 0602-664-771, (085)747-00-01.

ZADBAJ O ZDROWIE SWOICH BLISKICH

Miażdżycę można pokonać

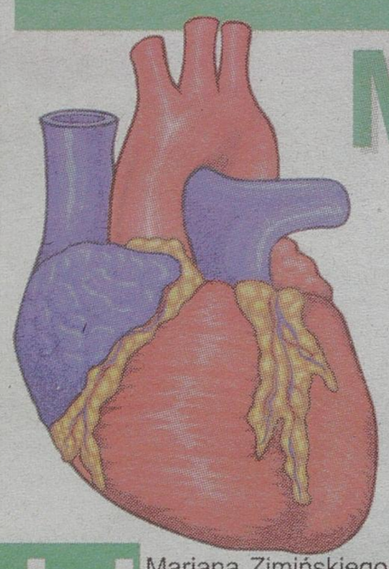

Prawie co drugi przypadek śmierci spowodowany jest powikłaniami chorób sercowo-naczyniowych. Najczęstsze z nich to następstwa miażdżycy.

U Mariana Zimińskiego lekarze stwierdzili rozległą miażdżycę. Do tego dochodziło wysokie ciśnienie. – Codziennie łykałem garść tabletek, a czułem się coraz słabszy. Miałem tak silne bóle w kostkach nóg, że po kilkunastu krokach musiałem przystawać. O chelatacji dowiedziałem się z gazety. Pomyślałem, że i tak gorzej już być nie może. Dzisiaj pan Marian jest po czternastu wlewach. – Różnica jest ogromna – mówi. Chodzę szybko, bez bólu i bez zadyszki.

Zenon Szymański skończył dopiero 50 lat, a ma za sobą zawał serca i wykonaną w szpitalu angioplastykę. Ale miażdżyca nadal się rozwijała. – Od znajomego, który mieszka w Stanach, usłyszałem, że ludzie z takimi chorobami jak ja, chodzą tam na chelatację. Zdecydowałem się poszukać i u nas takiej możliwości. Gdy po 25 zabiegach chelatacyjnych poczułem się zdecydowanie lepiej, wykonałem badania. Ich wyniki dowiodły, że nie tylko został zahamowany rozwój choroby, lecz zmiany zaczęły się cofać – wspomina.

STOP DLA MIAŻDŻYCY

Od wielu lat na całym świecie w profilaktyce i terapii chorób sercowo-naczyniowych stosuje się chelatację. Terapia chelatowa rozpuszcza blaszki miażdżycowe w naczyniach krwionośnych. Stwierdzono też, że oprócz oczyszczania naczyń krwionośnych, powoduje także powstrzymanie procesów miażdżycowych.

EDTA udrażnia każde naczynie począwszy od naczyń włosowatych, a kończąc na największych arteriach. – Cały sens wlewów dożylnych polega na tym, że EDTA powinno być podane tam, gdzie ma wywierać swoje działanie – mówi doktor Dariusz Siwik, od wielu lat przeprowadzający z powodzeniem zabiegi chelatacji w Polsce. – W leczeniu miażdżycy chodzi, aby dotarł on bezpośrednio do układu krwionośnego, a taki skutek zapewnia właśnie podanie go poprzez kroplówki.

Wysoką skuteczność metody potwierdziły opublikowane 1988 roku wyniki badań amerykańskich kardiologów. Przeprowadzono je na grupie 2870 chorych. Poprawę stwierdzono u 93,5 proc. pacjentów z dusznicą bolesną, 91 proc. z zaburzeniami krążenia kończyn dolnych, 54 proc. z zaburzeniami krążenia mózgowego.

O terapii można przeczytać na stronie: www.chelatacja.com

Metoda oszczędza chorego i prowadzi do szybkiego powrotu do aktywnego życia. Skuteczna terapia wymaga co najmniej 30 zabiegów, a o ich liczbie decyduje stan pacjenta oraz dynamika procesu leczenia. –Metoda nie jest tania – przyznaje dr Siwik, ale jeśli porównamy to z kosztami przeciętnej operacji „by-pass" czy angioplastyki, ogólny bilans będzie korzystny dla pacjenta. Trzeba pamiętać też o tym, że każdy z tych zabiegów omija tylko krótki, najbardziej zatkany odcinek tętnicy, reszty nawet nie dotykając.

Chelatacja oczyszcza cały układ krążenia i w odróżnieniu od metod inwazyjnych nie jest obarczona ryzykiem powikłań. Daje długoletnią i zaawansowaną poprawę w leczeniu zaawansowanej miażdżycy.

SKUTECZNIE I BEZPIECZNIE

Chelatacja jest metodą bardzo popularną na świecie, a liczba pacjentów, którzy poddają się zabiegom, stale wzrasta. Tylko w Stanach Zjednoczonych terapię z powodzeniem stosuje ponad 2000 lekarzy. Są oni zrzeszeni w ACAM (American College for Advacement In Medicine), które służy wymianie doświadczeń, prowadzeniu badań oraz opracowaniu standardów leczenia. Według statystyk ACAM, terapię przeprowadza się rocznie u ponad miliona pacjentów. W Nowej Zelandii do standardów leczenia weszło poprzedzanie zabiegami chelatacji wszystkich operacji serca. W wielu krajach europejskich (m.in. w Niemczech i Austrii) jest to metoda refundowana.

ZDANIEM LEKARZA

Lek. med. Wiesław Michalczuk: Moim zdaniem chelatacja jest jedyna skuteczną metodą leczenia miażdżycy. Już po 30 zabiegach da się zauważyć jej działanie. Dla uzyskania poprawy drożności naczyń wskazane jest 50 zabiegów. Chelatacja powoduje udrożnienie naczyń, lepsze ukrwienie wszystkich narządów i poprawę ich funkcjonowania. Terapia chroni przed zawałem serca, wylewami, poprawia ukrwienie kończyn, a tym samym zapobiega amputacjom.

W moim przypadku, a choruję na chorobę wieńcową od 20 lat, dzięki terapii chelatowej nastąpiła znacząca poprawa wydolności pracy mięśnia sercowego.

GŁÓWNE WSKAZANIA DLA CHELATERAPII

- Choroba wieńcowa, zawał serca, stenty, cukrzyca typu II, zaburzenia krążenia w nogach (chromanie przestankowe), zaburzenia krążenia mózgowego, choroba Alzheimera

Gabinet Lekarski

Dr Dariusz Siwik

Białystok ul. Rzymowskiego 43/28

tel. 085-744-97-97, tel. kom. 604 450 000

Artykuł R204609wwbh

SOBOTA - Belgia, Holandia, Niemcy, 0606-379-966.
ANTWERPIA, Bruksela, Holandia, środa, sobota, niedziela, szybko, DVD, klimatyzacja. 0608-835-822, (085)662-16-00.
BELGIA sobota wieczorem, 0600-761-945. (085)747-43-75.
BELGIA, Holandia czwartek - środa, 0502-701-966.
FRANKFURT nad Menem, Mannchain, Kaizeslauter -busem, video, klima -Wtorek, Sobota. 0516-800-066.
HAMBURG, Bremen -Sobota. 0504-304-526.

MERCEDES 7-osobowy, wysoki komfort, 0600-044-612.

BIZNES

KREDYTY

DOBRY Kredyt, Grochowa 2/1. (085)746-14-54.

POŻYCZKI

*****POŻYCZKA gotówkowa obsługa w 48 godzin również emeryci i renciści, VIRRION (85)664-38-10.**

****POTRZEBUJESZ** pieniędzy? Przyjdź do nas! Minimum formalności: bez zaświadczeń, poręczycieli, BIK. Niskie raty 25000 zł -155,27 zł, odsetki 7,08 %. *Białystok* (085)653-70-60, Łomża (086)216-61-11.
****POŻYCZKI** dla Firm bez zaświadczeń, uproszczone procedury; 150 tys. rata: 931,60, infolinia: 608-921-608.

*CHWILÓWKA! Pożyczka, wypłata natychmiast, bez zbędnych formalności, ubezpieczenie assistance dla pożyczkobiorcy, korzystna oferta. 0600-700-304.

ATRAKCYJNA pożyczka bez BiK, PROFI Credit, 0519-199-545, 0(85)742-17-51.

BANKOWE I NIE TYLKO CAŁE WOJ., 0(510)207-902.

POŻYCZKI pozabankowe. 608-248-165.

ROLNICTWO

KUPIĘ

**********KUPIĘ bydło pourazowe, powypadkowe. Knury, maciory. Faktura. Wyrejestrowanie. Najwyższe ceny do 4 zł. 0515-419-263.

PRZETARG

Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Kobylinie Borzymach

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż zabudowanej działki nieruchomości Nr 102/15 **położonej w obrębie wsi Kobylin Kuleszki o powierzchni 0,6686 ha, w skład której wchodzą - budynek biurowy z wagą, oraz dwa magazyny o powierzchni 243 mkw. i 141 mkw.**
Cena wywoławcza -**150 tys. zł.**
Przetarg odbędzie się w dniu 16.12.2009 r. o godz. 10 w biurze Spółdzielni.
Wadium w wysokości 10% ceny należy wpłacić w kasie Spółdzielni przed rozpoczęciem przetargu.

Biuro Ogłoszeń online

Nadaj drobne przez internet

www.wspolczesna.pl/nadaj

KAPITAŁ LUDZKI NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI
POWIAT BIAŁOSTOCKI
UNIA EUROPEJSKA EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Białymstoku od 2008 roku realizuje projekt „Aktywna integracja w Powiecie Białostockim".
W roku 2010 chcielibyśmy skierować działania przede wszystkim do **osób niepełnosprawnych** zamieszkałych na terenie Powiatu Białostockiego.
Uczestnikami Projektu mogą być osoby w wieku aktywności zawodowej (18-55 lat).

Serdecznie zapraszamy osoby niepełnosprawne zainteresowane udziałem w projekcie na spotkanie informacyjne, które odbędzie się **w dniu 21 grudnia 2009 roku (Poniedziałek) o godz. 10:00 w sali konferencyjnej znajdującej się w budynku Starostwa Powiatowego, ul. Borsucza 2, 15-569 Białystok.** Po spotkaniu przygotowaliśmy dla Państwa poczęstunek.
Prosimy o telefoniczne potwierdzenie przybycia do dnia 18 grudnia 2009r.
tel. 85 740 39 16, 85 740 39 11, 740 39 09.
Szczegółowe informacje: www.pcpr.powiatbialostocki.pl

Udział w projekcie jest całkowicie bezpłatny! Serdecznie zapraszamy!

085 744 30 11
www.WersalPodlaski.com.pl

PROMOCJA ŚWIĄTECZNA
skutery od 1999 zł
PIAGGIO · SUKIDA · Vespa · zipp
✓ NAJWIĘKSZY WYBÓR ✓ KONKURENCYJNE CENY
✓ PROMOCJE ✓ AKCESORIA MOTOCYKLOWE
RATY 0%
Salon firmowy ZIPP
Białystok, ul. Wasilkowska 67, tel. 085 676-06-14, 0 502 212 794
Z tym kuponem przy zakupie skutera – upominek gratis
ilość skuterów w promocji ograniczona

Augustów - Wierzbna 11, tel. 87/643 62 48; **Białystok** - Dworzec PKS, pawilon 17, tel. 85/745 14 02, Zwycięstwa 10, tel. 85/651 49 65; K. Ciołkowskiego 99, tel. 85/746 16 13; **Bielsk Podl.** -Mickiewicza 18, tel. 85/730 75 25; **Brańsk** - Witosa 20, tel. 85/737 56 35; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 86/275 57 55; **Dąbrowa Białostocka** - Wesoła 30, tel. 85/712 25 57; **Ełk** - E. Orzeszkowej 15, tel. 87/621 59 37; **Giżycko** - Wodociągowa 3, tel. 87/429 27 94; **Gołdap** -Wolności 24, tel. 87/615 34 60; **Grajewo** - Wojska Polskiego 53, tel. 86/272 33 44; **Hajnówka** - Armii Krajowej 32, tel. 85/682 28 86; **Knyszyn** -Tykocka 2, tel. 85/716 72 07; **Kolno** - Kolejowa 3, tel. 86/278 19 74; **Łapy** - Mostowa 4, tel. 85/715 48 34; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 86/ 216 44 66, Wojska Polskiego 51, tel. 86/216 07 00; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 85/716 24 76; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 85/739 40 99; **Rutki** - Rynek 1A, tel. 86/270 10 14; **Siemiatycze** - Wysoka 45A, tel. 85/655 29 42; **Sokółka** - Pl. Kościuszki 7, tel. 85/711 46 86; **Suwałki** - Wojska Polskiego 56, tel. 87/566 61 91; **Suchowola** - Pl. Kościuszki 16A, tel. 85/712 51 22; **Szczuczyn** - Kilińskiego 49, tel. 86/272 58 12; **Tykocin** - Sokołowska 8, tel. 508 57 57 48; **Węgorzewo** - Ar. Krajowej 1B, tel. 87/427 42 76; **Wydminy** - Grunwaldzka 82, tel. 87/421 04 68; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 86/ 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 86/271 69 07

Andreas STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16, 62-080 Tarnowo Pdg., tel. 61/816 62 16

NOWA OFERTA

MARK-BUD
P.P.U. „Mark- Bud" Sp z o.o. w Białymstoku
buduje budynek mieszkalny wielorodzinny
w Wysokiem Mazowieckiem, ul. Ludowa 11 (II etap)
Realizacja IV kwartał 2010
• mieszkania 2 i 3 pokojowe • indywidualne garaże
Białystok, ul. LIPOWA 24, tel. (085) 652-54-24, tel. 691-693-355
www.markbud.com.pl

Porta FIT cenowy HIT!
10% rabatu na wybrane modele kolekcji Porta Fit
AWRUK STOLARKA BUDOWLANA rok założenia 1988
PROMOCJA do 31.12.2009
Sklep firmowy i Hurtownia
Białystok, ul. Wschodnia 4
tel. 85 675 65 00 www.awruk.bialystok.pl

JEDYNE W AUGUSTOWIE !!!

AUGUSTÓW

APARTAMENTY

www.kudraszew.pl

RZEŹNIA ZAKUPI BYDŁO POURAZOWE, MACIORY, KNURY. SUWAŁKI, ŁOMŻA, BIAŁYSTOK. WYŻSZE CENY NIŻ U KONKURENCJI, 0512-307-037.

BYDŁO pourazowe, maciory, knury, całe podlaskie, 0691-513-391.

BYDŁO pourazowe, knury, maciory do 4 zł., 24h/na dobe 0516-940-508.

SKUP BYDŁA RZEŹNEGO:

KROWY JAŁÓWKI BUHAJE

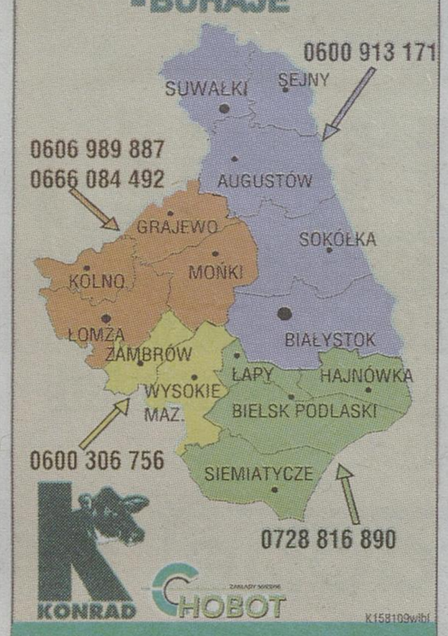

ATRAKCYJNE CENY, SZYBKIE PŁATNOŚCI, ODBIÓR ZWIERZĄT Z GOSPODARSTWA!

200 używanych maszyn. Ciągniki: Ursus, Zetor, Mtz. Kombajny zbożowe: Class, Volvo, New Holland, Mf. Pługi, talerzówki, żmijki, grubery, wały, gniotowniki, rozsiewacze, siewniki, przednie napędy. Raty 0%, Przasnysz, 0692-999-007.

BYDŁO pourazowe. Dojazd 24 h/dobę. Faktura. Wyrejestrowanie. Ceny konkurencyjne, 0507-367-541.

BYDŁO pourazowe. Dojazd 24 h/dobę, najwyższe ceny, faktura. 0516-347-901.

KWOTĘ mleczną kupię. 0510-208-510.
PRASĘ kostkującą kupię, 0604-104-335.
SKUP koni, 0509-379-495.
SKUP koni, źrebiąt, 0603-651-516.

SPRZEDAM

„AGROTECHNIKA" -przyczepy do sianokiszonki, beczkowozy, wycinaki, prasy, schładzalniki, inne. Transport gratis. Raty. Pisz, Warszawska 41, (087)423-25-17, (087)425-00-59, 0603-703-243.

*MASZYNY rolnicze, części zamienne, oleje. Rewelacyjne warunki ROLTOP O/Wieliczki, (087)520-28-92, 0505-135-005.

*WYCINAKI kiszonek różne, beczkowóz 5000 litrów, 0601-787-601.

BECZKOWOZY, ciągniki, przyczepy, siewniki, inne zachodnie.Transport, autoholowanie., 602-505-623.
BELARKA polska (2003) 29.000 zł, owijarka (2004) 5.000 zł, bizon Z56 (1987) 25.000 zł, 0500-898-933.

CIĄGNIK MF 3085, (1994), (0-86)217-06-22.
CIĄGNIK MF 699 z turem. 691-702-592.
CIĄGNIKI rolnicze, prasy, kombajny, 0607-379-824.
DOJARNIE rurociągowe, schładzalniki mleka - montaż, zamiana, atesty, (087)423-48-77, 0603-860-885.

JAŁOWICE cielne hodowlane w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Piekut, (065)572-73-36, fax (065)573-86-31, 0602-666-196, (086)476-16-91.

Media Regionalne Sp. z o. o.
Oddział w Białymstoku
15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1,
tel. (085) 748 74 30, 745 59 87.

JAŁÓWKĘ, wycielenie styczeń, k/Ełku, (87)425-82-23.
KLACZE. (085)719-75-52.
KURY nioski, podlaskie, (85)650-30-69.
KWOTA mleczna 20000L, cena 0,30 zł. do uzgodnienia. 606-476-247, (85)711-16-17 po 17.
KWOTĘ mleczną sprzedam, 0506-131-620.
ŁADOWACZ do bel, na maszcie od widlaka, hydrauliczny, 3.500,-, (087)516-43-84.
OTRĘBY, brykiet torfowy, saletra, węgiel, Suwałki, (087)565-64-51, (087)568-10-15.
PASZA pełnoporcjowa dla krów, granulowana, 17,4 % białka, 470 zł/tona., (087)568-52-09, 506-109-300.

PHU ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF oraz jałówki mięsne. Dowóz zwierząt do odbiorcy., 0602-731-229, (0-61)437-75-27.

PRASA WELGER TYP 45, 0889-882-437.
PRASY belujące, traktory z importu, (086)217-56-00.

PRZEDSIĘBIORSTWO Holstein - jałowice wysokocielne, krowy pierwiastki HF 100%, (085)650-15-61, 0600-783-948.

PRZYCZEPY rolnicze używane. 0698-647-458.
ROZRZUTNIK 2-osiowy, rozsiewacz nawozów Motyl, kopaczka, sadzarka ziemniaków., 607-411-735.
SIANO, sianokiszonka bele. k/Grajewa. (86) 273-37-68
SIECZKARNIA Class Jaguar 695 SL 1991rok +heder do trawy, 507-194-654.
STOŁY do zbioru rzepaku Bizon, inne, 501-496-288.
ZBIORNIK do mleka 520 l, polski, 0514-626-417.

RÓŻNE

KUPIĘ

BRZOZĘ, gruby dąb, (085)737-70-28, 0501-179-456.
DĄB, brzozę, olchę, sosnę, 0608-713-032.
DŁUŻYCĘ olchę, (087)731-90-11, 0604-224-918.
KUPIĘ garaż blaszak, (85)654-39-98 po 17.
LAS, 0692-092-525.
OLCHĘ, dłużycę, od 170 zł wzwyż. (087)566-62-93, 0781-825-989.
TOPOLE ścięte 120 zł/m3, do wycinki 100 zł/m3, (86)216-24-61 wieczorem.

SPRZEDAM

BRYKIET torfowy zamiast węgla, tanio, 0888-979-666.
BRYKIET z torfu, tanio. 502-539-182.
CHOINKI małe i duże do 5m. 603-162-549.
CHOINKI, około 20 zł/sztuka. 506-950-228.
DREWNO opałowe z dowozem. 502-061-358.
DREWNO opałowe, 0692-092-525.
GARAŻE- blaszaki najtaniej! Raty. www.blaszaki.com, (089)542-83-71, (058)762-95-12, (018)334-08-10.
SPRZEDAM świerki na pniu, 696-504-918.

SPRZEDAŻ hurtowa i detaliczna świerka srebrnego na choinkę bożonarodzeniową Ełk, 0602-272-247.

TANIO brykiet torfowy Koplany, (85)663-17-11.
TANIO, szalówka, płaska, półokrągła, (85)663-17-11.
WĘGIEL kamienny gruby 520 zł/tona., (087)568-52-09, 506-109-300.

ZDROWIE

GINEKOLOG

DR n. med. Grzegorz Mrugacz, Centrum „BOCIAN", Białystok, ul. Akademicka 26, (085)744-77-00.

GABINET ginekologiczny, Lipowa 6, 0602-170-344.

PSYCHIATRA

ALKOHOLOWE odtrucia (także domowe). Kroplówki, nerwice, depresja. Terapia (NFZ). NZOZ - VIRTUS, Antoniuk Fabr. 10 Białystok. (085)661-53-33.

ODTRUCIA alkoholowe, profesjonalne, dyskretnie -także domowe, 0604-847-051.
PSYCHIATRZY-DR. CHOROSZUCHA . NERWICE, DEPRESJE, ODTRUCIA ALKOHOLOWE, ZABURZENIA SEKSUALNE. BIAŁYSTOK, UL. PODLEŚNA 16, (085)732-77-35.

ALERGOLOG

ALERGIA. Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji, ul. Rzymowskiego 43/28,, (085)746-59-02..
ALERGOLOG -dorośli i dzieci. Testy, spirometria, konsultacje, zaświadczenia lekarskie. Dr n.med Danuta Sosnowska. Białystok, Witosa 13. 509-406-100.

GASTROLOG

GASTROLOGICZNA DIAGNOSTYKA, endoskopia, USG, leczenie, dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, rejestracja 8.00-18.00 , www.gastrologia.bialystok.pl, (085)732-75-15.

URODA

LIKWIDACJA oponki brzusznej. 600-390-258.

INNE

MASAŻ, usługi pielęgniarskie. 0506-693-770.
PORADNIA nadciśnienia tętniczego i chorób wewnętrznych dr n. med Sławomir Sosnowski, Białystok ul. Witosa 13, 501-669-321.

MASZYNY I URZĄDZENIA

SPRZEDAM

ŁADOWARKA teleskopowa Klas K70, (2004), 0501-417-856.

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM

NOWO otwarty! Sklep wielobranżowy sprzedaż drzwiczek, żeliwa, kafli i akcesorii do kominków i pieców. ul. Wiewiórcza 11 Białystok 0(85)743-40-83, 721-269-091,

PROMOCJA !!!
PANELE PODŁOGOWE
już od **15zł** m²
Panel-Max
ul. Wiewiórcza 1, tel. 85 743 41 99
www.panelmax.pl

PROMOCJA: kostka brukowa gr. 6cm szara 23 zł/m2, kostka brukowa gr. 8cm szara 25zł/m2, ceny netto Mońki (85)716-58-35 www.budromat.pl

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

AUTOMATYKA. Bramy. Drzwi. Serwis, (085)663-26-39.
BUDOWA budynków pod klucz, 605-300-397.
BUDOWA domów z drewna, z materiału własnego lub powierzonego, 507-648-555, (85)657-71-46 po 19.00.
GLAZURA, terakota, sufity podwieszane, szpachlowanie, Suwałki, okolice., 0608-228-702.
KOMPLEKSOWE remonty, glazura, 0694-743-811.
MALOWANIE, szpachlowanie, glazura. 0601-440-393.
MALOWANIE, szpachlowanie,remonty. 0665-063-930
POSADZKI agregatem od 9zł/mkw. 0509-894-878.
POSADZKI agregatem -solidnie. 0508-724-359.
POSADZKI agregatem, solidnie, 0607-688-187.
POSADZKI agregatem. tel. 604-400-174.
POSADZKI i tynki agregatem, 605-300-397.
PROFESJONALNIE glazura, terakota, 0506-311-933.
REMONTY, wykończenia kompleksowo, 0509-949-646
STUDNIE głębinowe tanio sprawdź !!! 0600-772-149
STUDNIE wiercone -solidnie, tanio! 0504-320-592.
STUDNIE, pompy ciepła. 0604-651-727.
SZPACHLOWANIE, malowanie. 0507-861-444.

TYNKI, SUCHY tynk, szpachlowanie, glazura, 0509-114-550.

WYKOŃCZENIA wnętrz, docieplenia, 603-058-669.

ZŁOTA rączka -usługi, faktura VAT. 660-489-410.

HYDRAULICZNE

INSTALACJE solarne, hydraulika, 0602-720-628.

PRZYŁĄCZA, instalacje sanitarne. 668-401-313.

ANTENY

MONTAŻ -satelitarne 0603-220-913, (085)675-40-24

NAPRAWA RTV

RTV, Fabryczna 111, 0603-220-913, (085)675-40-24.
TELENAPRAWA , (085)661-76-31, 0602-120-966.

CZYSZCZENIE DYWANÓW

CZYSZCZENIE dywanów, futrzaków, tapicerki, żaluzji. Odbieramy, odwozimy. 0607-149-302.
DYWANY, wykładziny, tapicerki. 796-713-840.

PRANIE dywanów, wykładzin, tanio. 503-116-505.

OKNA I DRZWI

ATESTOKNA tanio. Handlowa 7, (85)652-70-71.

BIAŁOSTOCKA Fabryka Okien, Pogodna 22, ceny hurtowe,ekspresowe terminy,raty, (085)742-20-08.
OKNA pcv nowe od 135 zł, montaż. (85)675-19-35.
OKNA PCV, najniższe ceny w mieście, profesjonalny montaż. (085)746-14-46, 0600-380-772.
OKNA, drzwi,solidnie, www.atros.pl, (085)744-42-22

DACHY

BLACHARSKO-DEKARSKIE. 0507-106-823.
KRYCIE dachów -tanio. 0602-333-644.
KRYCIE, więźba, budowa poddaszy, elewacje, ocieplenia domów, Suwałki, okolice, 0501-564-471.

PAPY termozgrzewalne, solidnie, 0516-321-649.

ŚLUSARSKIE

KOWALSTWO, balustrady, ogrodzenia, (085)741-96-56.
OGRODZENIA, Łomża, 0692-148-426.
ZAKŁAD ślusarski wykonuje okucia do łódek, motorówek oraz balustrady ze stali kwasoodpornej. 607-302-930.

TRANSPORT

PRZEWOZY osób, Okęcie-Ełk i okolice, 0508-935-452.

USŁUGI transportowe do 6 t, 0606-593-796.

INNE

***NAGROBKI granitowe, podwójne już od 5.000 zł. Wystawa Białystok. 0601-566-181.**
ŚWIADECTWA Energetyczne. 692-969-424.
USŁUGI BHP, 0601-665-334, 0691-496-415.

ROLNICTWO

NAPRAWY ciągników, silników i osi. 0607-607-679.

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

SYLWESTER 2009/10 -Restauracja „Nurczanka" -Brańsk. Gwarantowana upojna noc przy doskonałej kuchni i muzyce na żywo. 665-188-999, 511-640-490.
SYLWESTER, wesela - doskonały zespół. 0507-044-951.

SYLWESTER, wesela, 0604-108-111,

ZESPÓŁ muzyczny, tanio, 0603-716-259.
ZESPÓŁ weselny, profesjonalnie, 0692-379-366.

VIDEO

PRZEGRYWANIE VHS na DVD, 502-202-859.

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

MARIAŻ. (085)675-13-15, 0604-167-379.

Wszystkim, którzy wzięli udział w ostatniej drodze

Ś. P.

Władysławy Bogdanowicz z domu Puziuk

serdeczne podziękowania składają dzieci i wnuki

CENTRUM POGRZEBOWE W BIAŁYMSTOKU
Jacek Komarnicki
ul. M. Skłodowskiej-Curie 22, tel. 085 744 33 88
ul. Wojskowa 3/1, tel. 085 744 74 53 - biuro

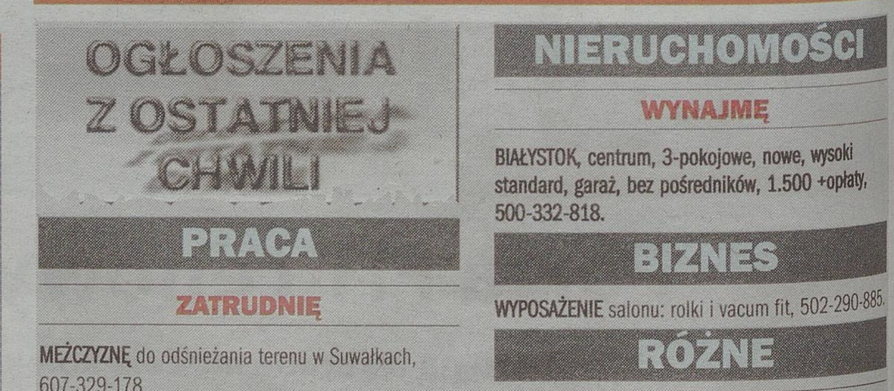

Do koloru do wyboru

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

PRACA

ZATRUDNIĘ

MEŻCZYZNĘ do odśnieżania terenu w Suwałkach, 607-329-178
MUZYKA do zespołu na instrument klawiszowy, umiejętności podstawowe. 604-425-830
USA- wizy, 501-809-644.

AUTOMOTO

SPRZEDAM

MERCEDES E-220 -okular, (1996), 501-499-727.

NIERUCHOMOŚCI

WYNAJMĘ

BIAŁYSTOK, centrum, 3-pokojowe, nowe, wysoki standard, garaż, bez pośredników, 1.500 +opłaty, 500-332-818.

BIZNES

WYPOSAŻENIE salonu: rolki i vacum fit, 502-290-885.

RÓŻNE

INNE

MIKOŁAJ do wynajęcia, 603-728-547.

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

POLBRUK, tanio, solidnie, 506-920-373.
REMONTY, wykończenia, elektryka. 0507-746-189.

Drugoligowe siatkarki AZS BTPS Białystok w najbliższy weekend nie grają. Ich mecz u siebie z Politechniką Warszawa został przełożony. Odbędzie się prawdopodobnie 17 stycznia.

Siatkówka >> W niedzielę Pronar Zeto Astwa – PPTS

Umiemy stępić Piłę

Meczem z PPTS-em Piła białostockie siatkarki zaczynają serię spotkań z bezpośrednimi rywalami z tabeli PlusLigi.

Miłosz Karbowski
mkarbowski@wspolczesna.pl

B. Maleszewska

Wiesław Czaja (po lewej Małgorzata Cieśla) chce, by tak jak w poprzednich latach zespół z Piły nie zdobył w Białymstoku punktów

Po porażkach z liderami z Muszyny i Bielska-Białej czas na zdobycz punktową. Jaką? – Nie chcę wyjść na zachłannego, ale wynik 3:2... zadowoli mnie, jeśli zagramy słabo. Choć każdy punkt na pewno docenimy – mówi trener Pronaru Zeto Astwa AZS Wiesław Czaja.

Nasza ekipa w ostatnich tygodniach rozegrała dwa krótkie mecze. Sporo trenowała, starając się nadrobić wszystkie zaległości z okresu przygotowań do sezonu. – Nie ma co płakać nad tym co było. Musimy się skupić na teraźniejszości. Myślę, że zrobiliśmy sporo – mówi Czaja.

Pilanki, choć w ostatnich latach należały do ligowych potęg, były dla AZS-u wygodnym przeciwnikiem. W dwóch poprzednich sezonach naszpikowany gwiazdami zespół Jerzego Matlaka przegrywał w Białymstoku po 1:3. Teraz, już występując pod nazwą PPTS, nie ma w składzie tylu znanych nazwisk. Jednak personalnie nadal jest mocny. Trener Wojciech Lalek ma do dyspozycji m.in. Agnieszkę Kosmatkę czy brązowe medalistki mistrzostw Europy: Klaudię Kaczorowską i Paulinę Maj.

– Jeśli patrzeć na nazwiska, to byśmy chyba przegrali ze wszystkimi za wyjątkiem Gedanii. PPTS to silny zespół, ale już nie z takim potencjałem, by mieć zagwarantowane miejsce w najlepszej czwórce – zaznacza Czaja.

Białostoczanki wystąpią w najsilniejszym składzie. Z narzekającymi na drobne urazy Małgorzatą Cieślą i Natalią Ziemcową oraz prawdopodobnie z nową bułgarską rozgrywającą Weselą Bonczewą. PPTS zagra dodatkowo zmobilizowany awansem do II rundy Pucharu CEV. W środę pilanki wygrały na wyjeździe z Volero Zurych 3:2, powtarzając wynik z pierwszego spotkania.

▲ **Program 9. kolejki:** Pronar Zeto Astwa AZS Białystok – PTPS Piła (niedziela, godz. 17), MKS Dąbrowa Górnicza – Budowlani Łódź, Gwardia Wrocław – Centrostal Bydgoszcz, Stal Mielec – Muszynianka Muszyna, Gedania Żukowo – Aluprof Bielsko-Biała.

1. Aluprof	8	20	22:7
2. Muszynianka	8	20	21:8
3. MKS D. Górnicza	8	18	20:10
4. Budowlani	8	13	16:14
5. Gwardia	8	12	18:17
6. PTPS Piła	8	11	16:16
7. Centrostal	8	10	13:16
8. Stal	8	9	14:18
9. Pronar Zeto Astwa	**8**	**7**	**9:19**
10. Gedania	8	0	0:24

Siatkówka >> I liga mężczyzn

Kluczowa kolejka

Tak przedstawia się aktualnie dolna połowa tabeli I ligi siatkarzy: 8. miejsce SMS I Spała – 9 punktów, 9. Ślepsk Suwałki – 9, 10. Energetyk Jaworzno – 8, 11. Pronar Parkiet Hajnówka – 8, 12. Morze Szczecin – 7, 13. AZS Nysa – 5. Ślepsk jedzie do Nysy, a Pronar Parkiet podejmuje Energetyka – nie trzeba chyba nic dodawać, by pojąć, jak bardzo ważne mecze czekają w sobotę nasze drużyny.

Hajnowianie do boju z ekipą z Jaworzna przystąpią po niezłym, choć przegranym 2:3 spotkaniu w Gorzowie Wielkopolskim. Wystąpią w pełnym składzie, przynajmniej teoretycznie. W praktyce – Łukasz Staniewski nie trenował przez dwa tygodnie ze względu na zapalenie krtani, a potem węzłów chłonnych. Inny środkowy Patryk Skup ma unieruchomione palce i nie może blokować. Jest też dobra informacja. W coraz lepszej formie jest rozgrywający Leonard Tietianiec.

– W Gorzowie nieźle sobie poradził i prawdopodobnie wyjdzie na boisko w pierwszym składzie. Ile zostanie na parkiecie, zależy tylko od niego – mówi trener Pronaru Parkiet Paweł Blomberg.

Ślepsk Suwałki do Nysy jedzie bez kontuzjowanego na dłużej libero Tomasza Knasieckiego. Do gry gotowy jest natomiast pierwszy rozgrywający Jacek Malczewski, który po urazie palców już normalnie trenował. Na razie unika tylko blokowania

– W wyjściowym składzie Jacek chyba się nie pojawi, ale jeżeli zajdzie taka potrzeba, wejdzie na boisko – mówi trener Ślepska Adam Aleksandrowicz. **(miik)**

Koszykówka >>

Żubry bez Zabielskiego

Dwie podlaskie drużyny koszykarskie zagrają z dwoma zespołami z Trójmiasta. Białostockie Żubry zmierzą się na wyjeździe z rezerwami Asseco Prokomu Gdynia, a drugoligowy Tur podejmie na własnym parkiecie OSSM PZKosz Sopot (początek spotkania w sobotę o godz. 18).

– Czekają nas teraz trzy trudne mecze. W sobotę jedziemy do Gdyni, w środę gramy w Łańcucie z Sokołem, a za tydzień w sobotę podejmiemy AZS AWF Katowice. Jeżeli w tych trzech meczach wygramy dwukrotnie, będziemy zadowoleni – mówi trener Żubrów Marek Kubiak.

Niestety, białostoczanie zagrają bez Arkadiusza Zabielskiego, który jest kontuzjowany (uraz mięśni brzucha).

Zdecydowanym faworytem sobotniego meczu w Bielsku Podlaskim jest Tur. Podopieczni trenera Andrzeja Sinielnikowa nie powinni mieć żadnych kłopotów w pokonaniu ostatniej drużyny w tabeli.

▲ **W środę rozegrano trzy mecze I ligi. Oto wyniki:** Tempcold AZS Politechnika Warszawska – KS Spójnia Stargard Szczeciński 79:81, Asseco Prokom 2 Gdynia – Victoria Górnik Wałbrzych 118:114, Intermarche Zastal Zielona Góra – PTG Sokół Łańcut 81:73.

(mark)

Głosuj na swojego faworyta!
w 10. Plebiscycie Piłkarskim na NAJPOPULARNIEJSZYCH PIŁKARZY
Wyślij SMS /2,44 z VAT/ na nr 72051 o treści:
pilkarz.nr piłkarza np. pilkarz.25
GAZETA WSPÓŁCZESNA

TO JUŻ FINAŁ!
WIELKA GALA SPORTU

ŻUBR
Sponsor generalny
Wschodzący Białystok
Patron honorowy

pilkarz.1
PRZEMYSŁAW MAKAREWICZ
Wigry Suwałki

pilkarz.2
DANIEL OŁOWNIUK
Wigry Suwałki

pilkarz.3
PRZEMYSŁAW KOŁŁATAJ
Freskovita
WysokieMazowieckie

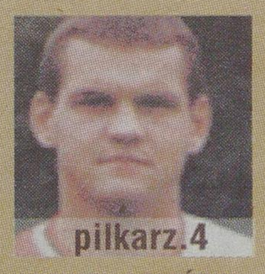
pilkarz.4
PAWEŁ GALIŃSKI
Freskovita
Wysokie Mazowieckie

pilkarz.5
MICHAŁ TWARDOWSKI
Freskovita
Wysokie Mazowieckie
Jagiellonia Białystok

pilkarz.6
TOMASZ FRANKOWSKI
Jagiellonia Białystok

pilkarz.7
KAMIL GROSICKI
Jagiellonia Białystok

pilkarz.8
GRZEGORZ SANDOMIERSKI
Freskovita / Jagiellonia
Białystok

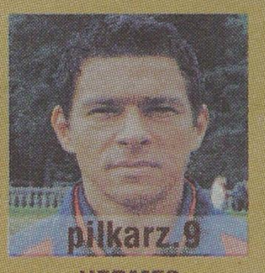
pilkarz.9
HERMES
Jagiellonia Białystok

pilkarz.10
DZIDOSŁAW ŻUBEREK
Freskovita / Sokół
Sokółka

Głosowanie I etap 6 listopada - 27 listopada 2009.
Wyłonimy 10 najpopularniejszych piłkarzy, którzy przejdą do II etapu.
Głosowanie II etap 3 grudnia - 28 grudnia 2009.
Wyłonimy 3 najpopularniejszych piłkarzy.

Finał oraz wręczenie nagród laureatom II etapu głosowania odbędzie się podczas Wielkiej Gali Sportu w dniu 23 stycznia 2010 r. w Hotelu Gołębiewski w Białymstoku.

Polskie Radio Białystok
TVP BIAŁYSTOK

Prokom Real Madryt **82:76** | Volero Zurych PPTS Piła **2:3** | Dynamo Kijów FC Barcelona **1:2**

GW sport
www.wspolczesna.pl

Z powodu braku śniegu odwołano zawody Pucharu Świata w skokach w Harrachovie z 12 i 13 grudnia.

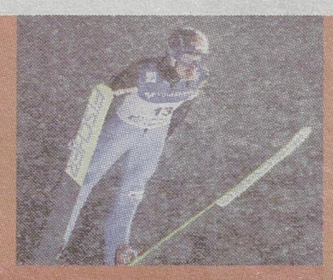

ISSN 0137-9488

Piłka nożna >> Na pożegnanie gramy z Bełchatowem

Pokażmy, na co nas stać

Krzysztof Sokólski
ksokolski@wspolczesna.pl

Spokoju w ekstraklasie Jagiellonia nie będzie miała jeszcze długo. Jednak wygrywając w niedzielę z GKS-em Bełchatów nasi piłkarze ostudzą rozgrzane nieco nastroje po ostatnich bardzo przeciętnych występach.

Wszyscy są ciekawi, jaką Jagę zobaczymy w meczu kończącym tegoroczne występy. Czy demonstrującą wielki charakter, jak miało to miejsce w wielu pojedynkach, czy też zagubioną, co parokrotnie niedawno się przytrafiło?

– Jaką? Na pewno żółto-czerwoną – żartuje Hermes Neves Soares. Ale Brazylijczykowi nie jest wcale do śmiechu. – Mogę obiecać, że będziemy walczyć. Wiemy, jakie oczekiwania mają nasi kibice. Postaramy się im sprostać. Cały tydzień nie rozmawiamy o niczym innym, jak spotkaniu z Bełchatowem – dodaje po chwili jeden z liderów białostockiego zespołu.

Wierzymy, że na finiszu jesiennej części sezonu Jagiellonia pokaże lwi pazur. Nie chcemy już przypominać tego, co działo się przed tygodniem w Wodzisławiu Śląskim (2:2 z Odrą). Nie będziemy też powtarzać, że GKS Jadze wyjątkowo „nie leży". W niedzielę zespół Michała Probierza musi po prostu wyjść na boisko i zostawić na nim serce. Początek spotkania o godz. 14.45.

A. Vgnet

Tęsknimy do efektownej i skutecznej gry Jagiellonii, jaką oglądaliśmy w pierwszych kolejkach sezonu

Program 17. kolejki:
Piątek: Piast Gliwice – Ruch Chorzów (17:45), Wisła Kraków – Zagłębie Lubin (20). **Sobota:** Lechia Gdańsk – Cracovia (14:45), Lech Poznań – Korona Kielce (16:15), Polonia Bytom – Odra Wodzisław Śląski (17), Śląsk Wrocław – Polonia Warszawa (19:15). **Niedziela:** Legia Warszawa – Arka Gdynia (14:45), Jagiellonia Białystok – GKS Bełchatów (14:45).

1. Wisła	16	37	30:13
2. Legia	16	32	21:7
3. Lech	16	29	25:16
4. Ruch	16	29	21:15
5. GKS Bełchatów	16	28	19:13
6. Lechia	16	23	17:15
7. Polonia B.	16	23	19:15
8. Śląsk	16	20	18:17
9. Cracovia	16	20	13:19
10. Piast	16	16	20:27
11. Korona	16	15	21:28
12. Arka	16	15	14:17
13. Polonia W.	16	15	13:24
14. Zagłębie	16	14	12:25
15. Jagiellonia	**16**	**13**	**18:15**
16. Odra	16	10	12:27

Relaks na sportowo

Piłka nożna
Ekstraklasa: Jagiellonia Białystok – GKS Bełchatów (niedziela, godz. 14.45 na stadionie miejskim)

Piłka ręczna
II liga: MOKS Słoneczny Stok Białystok – Pabiks Pabianice (sobota, godz. 16 w hali SP 49 przy ul. Armii Krajowej)

Siatkówka
PlusLiga Kobiet: Pronar Zeto Astwa AZS Białystok – PPTS Piła (niedziela, godz. 17, hala w SP nr 50 przy ul. Pułaskiego).
I liga mężczyzn: Pronar Parkiet Hajnówka – Energetyk Jaworzno (sobota, godz. 17, sala II LO z DNJB przy ul. Piłsudskiego).

Badminton
Drużynowe Mistrzostwa Polski: Energoinwest Hubal Białystok – SKB Litpol-Malow Suwałki (sobota, godz. 12 w hali ZS nr 6 przy ul. Pietrasze), LUKS Badminton Choroszcz – UKS 15 Kędzierzyn Koźle (sobota, godz. 18 w hali ZS przy ul. Powstańców Styczniowych).

Koszykówka
II liga mężczyzn. Tur Bielsk Podlaski – OSSM PZKosz Sopot (sobota, godz. 18)

(miik, mark)

Piłka nożna >> Zmiany trenerów w trzeciej lidze

Skoczylas w Zambrowie

Kręci się trenerska karuzela w trzeciej lidze. Informowaliśmy już, że Witold Mroziewski zostanie opiekunem zajmującej ostatnie miejsce w tabeli Pogoni Łapy. Popularny „Mróz" rozpoczął już swoją misję w klubie. Nowego szkoleniowca ma także Olimpia Zambrów. Stery przejmuje Zbigniew Skoczylas.

Po zakończeniu rundy jesiennej zarząd Olimpii podziękował za pracę duetowi Dariusz Kossakowski – Kamil Rosiński. Szybko znaleziono następcę. Postawiono na dobrze znanego w regionie Skoczylasa, który jesienią prowadził czwartoligową Cresovię Siemiatycze.

Cresovia zajmuje drugie miejsce w tabeli i ma duże szanse na awans. – Szkoda mi chłopaków, ale o moim odejściu zadecydowały względy finansowo-organizacyjne – mówi jedynie Skoczylas.

W Zambrowie szkoleniowiec nie powinien zetknąć się z kłopotami natury organizacyjnej. Olimpia mocno stanęła na nogi. – Chcemy zbudować mocną drużynę, a w następnym sezonie powalczyć o coś więcej – dodaje Skoczylas.

Po rundzie jesiennej zambrowianie zajmują 7. pozycję w tabeli. Ambicje mają większe. Ale marzenia o awansie należy odłożyć w czasie. Do prowadzącego Sokoła Sokółka biało-niebiescy tracą dwadzieścia punktów.

Olimpia przygotowania do wiosennej części sezonu rozpocznie 14 stycznia. Wtedy też dowiemy się, jakie zmiany zajdą w jej kadrze.

(KS)

Głosuj na swojego faworyta!
w 55. Plebiscycie Gazety Współczesnej na NAJPOPULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW

Wyślij SMS na nr 72051 /2,44 z VAT/ o treści: sportowiec.numer sportowca np. sportowiec.25

GAZETA WSPÓŁCZESNA

TO JUŻ FINAŁ!
WIELKA GALA SPORTU

ŻUBR Sponsor generalny
wschodzący Białystok Patron honorowy

sportowiec.1
ANNA CIWONIUK
UKS Trzynastka B-stok szermierka

sportowiec.2
BOGUMIŁ KLIMIUK
Automobilklub Podlaski rajdy samochodowe

sportowiec.3
DAWID KISZYCKI
Białostocki Klub Oyama Karate Karate

sportowiec.4
PAWEŁ SKOWROŃSKI
UKS Dojlidy Białystok kajakarstwo

sportowiec.5
ANNA ROSTKOWSKA
Athletics Jakać Młoda lekkoatletyka

sportowiec.6
MATEUSZ KRZYWIŃSKI
Sparta Augustów narciarstwo wodne

sportowiec.7
KAMIL KRYŃSKI
Podlasie Białystok lekkoatletyka

sportowiec.8
MICHAŁ ŁOGOSZ
SKB Litpol-Malow Suwałki badminton

sportowiec.9
MAŁGORZATA KURDELSKA
SKB Litpol-Malow Suwałki badminton

sportowiec.10
KAMILA STEPANIUK
Podlasie Białystok lekkoatletyka

Głosowanie I etap 6 listopada - 27 listopada 2009.
Wyłonimy 10 najpopularniejszych sportowców, którzy przejdą do II etapu.
Głosowanie II etap 3 grudnia - 28 grudnia 2009
Wyłonimy 3 najpopularniejszych sportowców.

Finał oraz wręczenie nagród laureatom II etapu głosowania odbędzie się podczas Wielkiej Gali Sportu w dniu 23 stycznia 2010 r. w Hotelu Gołębiewski w Białymstoku.

Polskie Radio Białystok
TVP BIAŁYSTOK

GW magazyn tydzień

11 grudnia 2009
piątek
242 (16922)

fot. B. Mateszewska

Co może robić w zimnym i pochmurnym Białymstoku mieszkaniec Brazylii? Śpiewać! Choć wydaje się to niemożliwe, właśnie takie marzenie miał sympatyczny Rogério. Od kiedy usłyszał, jak śpiewa białostocki chór OiFP, wiedział jedno – musi się w nim znaleźć. I się znalazł. Teraz chce spełnić kolejne swoje marzenie – zostać w Polsce dyrygentem. Skąd czerpie pomysły na życie i jakie ma jeszcze plany, opowiada naszej dziennikarce.

>> 5

Zamiast żyć w Brazylii, woli śpiewać u nas

w magazynie

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Trzeba dużo siły i ochoty, aby robić coś nie tylko dla siebie, ale i innych. A takie są kobiety, o których piszemy dzisiaj w Magazynie. To one w swojej niewielkiej, lokalnej społeczności dbają o to, aby ich miejscowości się rozwijały, a ludziom żyło się dobrze. Przy tym wszystkim nie ulegają stereotypom, zżymają się, kiedy ktoś porówna je do współczesnych siłaczek. To nie o nich – zaprzeczają żywiołowo. Przecież nie robią tego za darmo. O nie! One odnalazły przecież swoją pasję, nie nudzą się, a ich rodzinne wsie stają się coraz piękniejsze. Tak naprawdę, to one rządzą – piszemy o tym na str. 4.

Trzeba wiedzieć, co się chce w życiu osiągnąć i dążyć do tego celu za wszelką cenę. Taką maksymę wyznaje nasz egzotyczny bohater Roger. I jak się okazuje, spełnić się mogą nawet rzeczy wydające się zupełnie nierealnymi. Jak np. śpiewanie w chórze na drugim końcu świata. A takie właśnie marzenie spełniło się sympatycznemu muzykowi z Brazylii. Piszemy o nim na stronie 5.

Trzeba dużo siły, aby walczyć o to, co najcenniejsze – zdrowie własnego dziecka. A to właśnie robi Sylwia Dziwniel z Białegostoku. Jej ośmioletni synek ciężko choruje. Ma szansę na zdrowie, bo jest dawca szpiku. Ale medycyna to nie wszystko. Rodzina mieszka w tragicznych warunkach, nie sta jej na wiele podstawowych rzeczy. Dlatego pa Sylwia porusza niebo i ziemię, aby tę sytuac zmienić. Możemy w to włączyć się i my. O Domin ku i jego mamie piszemy na str. 8.

Silna wola i siła wewnętrzna czasem jednak n wystarczają, gdy okazuje się, że człowiek, o któr myśleliśmy, iż jest na całe życie, okazuje się nim n być. Rozwodzimy się coraz częściej, choć chyba ni nie zakłada takiego scenariusza w chwili, gdy sta na ślubnym kobiercu. Skąd bierze się tyle rozw dów, kto rozstaje się najczęściej i dlaczego? O ty wszystkim piszemy w naszym raporcie na stronac 10.-11.

Zapraszamy do lektury!

przegląd tygodniowy

Zakupy w Galerii Narew

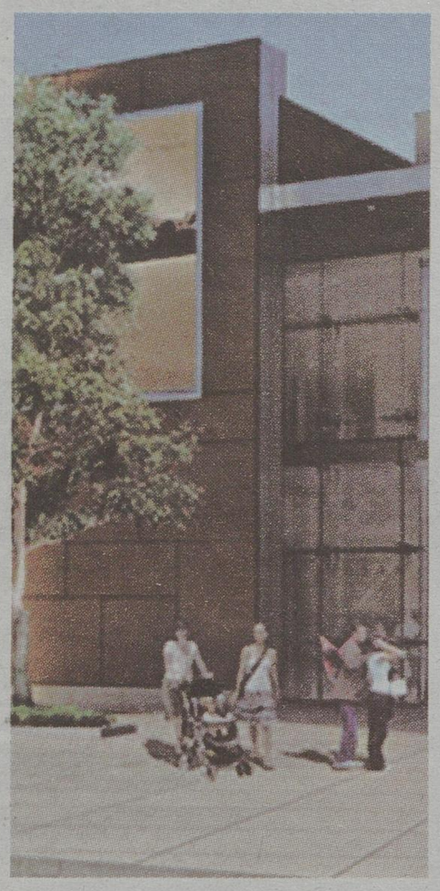

>> Rusza budowa nowej galerii handlowej w Łomży. Zakupy będzie tu można zrobić w 2011 roku.

>> piątek

Radni zamknęli pediatrię

>> To już właściwie przesądzone. Znika zabiegowa pediatria w szpitalu wojewódzkim w Białymstoku.

>> poniedz

Na Asię nie ma mocnych

>> Suwalczanka Joanna Mendak mistrzynią świata na zawodach osób niepełnosprawnych.

>> poniedz.

Sąd domaga się dowodów

>> Ruszył proces lekarki, która chce odszkodowania za nierówne traktowanie specjalistów i rezydentów.

>> wtorek

Jest wniosek o odwołanie

>> Mieszkańcy Kleosina złożyli wniosek o odwołanie wójta Juchnowca Kościelnego.

>> środa

Inwestorzy Irlandzkiej Grupy Inwestycyjnej, która finansuje budowę Galerii Narew, mogą rozpoczynać budowę. W łomżyńskim ratuszu przedstawiciele galerii i irlandzki inwestor odebrali w piątek oficjalne, prawomocne pozwolenie na budowę. Pierwsze koparki wjadą na plac budowy prawdopodobnie w kwietniu przyszłego roku. Zakupy w galerii będzie można zrobić na Boże Narodzenie 2011 roku.

To dobra wiadomość dla mieszkańców Łomży. Niestety, ani ich dzieci, ani inni mali pacjenci z regionu nie będą już mogli korzystać z usług dziecięcej zabiegówki w szpitalu wojewódzkim w Białymstoku. Radni Sejmiku Województwa Podlaskiego większością jednego głosu przegłosowali w poniedziałek likwidację takich oddziałów. Przeciwko byli radni PiS i niezrzeszony Jacek Cylwik. Tym samym został przypieczętowany los instytucji, która służyła mieszkańcom Białegostoku i okolic od ponad 40 lat. W wyniku tej decyzji kilkadziesiąt osób straci w najbliższym czasie pracę, oznacza to również, że będziemy mieli monopolistę – Dziecięcy Szpital Kliniczny, który jako jedyny będzie świadczył podobne usługi w regionie.

Suwalczanka Joanna Mendak znowu jest najlepsza. Na mistrzostwach świata osób niepełnosprawnych odbywających się w Brazylii zdobyła złoty medal. Pobiła w dodatku rekord świata. Na mistrzostwach świata w pływaniu 20-letnia suwalczanka zdobyła złoty medal na swoim koronnym dystansie – 100 metrów stylem motylkowym. Wcześniej zdobyła też srebro. Joanna Mendak sukcesy odnosi od wielu lat. Jako 15-latka zdobyła złoty medal na paraolimpiadzie w Atenach. Z medalami wracała też z mistrzostw świata.

We wtorek w Białymstoku ruszył proces dr Owsiejczuk, jednej z pierwszych podlaskich lekarzy, którzy przed sądem pracy domagają się od pracodawców odszkodowania za dyskryminację płacową. Specjaliści, zarabiający mniej niż rezydenci, powołują się na przepisy kodeksu pracy. Mówią one, że pracownicy mają prawo do jednakowego wynagrodz nia za jednakową pracę oraz że powinno ono być to ustalone, by odpowiadało w szczególności rodzajow wykonywanej pracy i kwalifikacjom wymaganym przy jej wykonywaniu, a także uwzględniało ilość i jakość świadczonej pracy. Jednak, zdaniem białostockiego sądu, przepisy te mówią o całości wynagrodzenia, bez rozdzielania na poszczególne składniki. Lekarka powinna też porównać swoje zarobki do zarobków konkretnego rezydenta lub grupy takich lekarzy. Proces odroczono do stycznia.

Mieszkańcy Kleosina chcą odwołać wójta w refe rendum. Właśnie złożyli odpowiedni wniosek do ko misarza wyborczego. Ich zdaniem, już od dawn z wójtem nie można dojść do porozumienia. Wniosek złożyła pięcioosobowa grupa inicjatywna, zanim jed nak dojdzie do referendum, musi ona spełnić kilk warunków. Przede wszystkim w ciągu najbliższych 60 dni inicjatorzy muszą zebrać podpisy poparcia wśród mieszkańców gminy.

kronika wypadków umysłowych

Nie będzie niczego

Konrad Kruszewski
konrad@wspolczesna.pl

Tytuł jest cytatem z białostockiego klasyka. Klasyk nazywa się Krzysztof Kononowicz. Wytyczył on kierunek, do którego zamierzał dążyć jako ewentualny prezydent Polski. Życie pokazało, że niej jest to jego kierunek, tylko rządzącej partii PO. – Nie będzie niczego – prorokował klasyk i wygląda na to, że miał rację. Podążając za tą zasadą PO zmierza do niczego.

Od czasu, kiedy ujawniono coś, co ma być aferą hazardową, czyli cmentarne rozmowy Chlebowskiego, Donald Tusk i jego koledzy usiłują rozwiązywać problemy poprzez likwidację ich źródła. Skoro jednoręcy

bandyci są powodem kłopotów tych polityków PO, którzy nie potrafią utrzymać rączek z dala od lewej kasy, to zlikwidujemy jednorękich bandytów. Skoro teraz okazało się, że likwidacja jednorękich bandytów jest na rękę Totalizatorowi i politykom lobbującym na jego rzecz, to może powinniśmy też zlikwidować totolotka? Nie, póki co, jeszcze nie, bo przy totku „chodził" Gosiewski z opozycji i może jest w nim umoczony, więc może się tego totka da jeszcze wykorzystać przeciwko niemu. A jak nie, to się go zlikwiduje z powodu Kapicy, który jest z PO.

Skoro w sejmowej komisji śledczej jest opozycja, która bruździ, gdyż ma inne zdanie niż przewodniczący tej komisji, czyli Sekuła z PO, to zlikwidujemy opozycję. Póki co, w komisji.

I właśnie się tak stało. PO wyrzuciło PiS z komisji śledczej na zbity pysk, bo opozycja w tej komisji przestała się partii Tuska podobać.

Możliwe, że Wassermann i Kempa nie wpływali dodatnio na estetykę tej komisji i drażnili wysublimowany gust przewodniczącego Sekuły, ale istnieją wypracowane od lat normy, które w państwach demokratycznych pozwalają opozycji politycznej żyć i działać. Po dwóch latach rządzenia niektórzy politycy PO udowodnili teraz, że albo tej zasady nie rozumieją, albo, co gorsza, jej nie respektują.

Nigdy nie ukrywałem, że sposób uprawiania polityki przez PiS, wizja kraju, jaki przedstawia publiczności prezes Kaczyński, to nie jest to, co sprawia mi radość. Przeciwnie – napawa mnie głębokim smutkiem. Ale jeszcze większym smutkiem napawa mnie PO, które mieni się być partią liberalną, a które uzurpuje sobie prawo do decydowania, czy ta Kaczyńska wizja i partia ją głosząca mają prawo do istnienia i nieskrępowanego działania – również w komisji śledczej.

Wyrzucenie posłów PiS z hazardowej komisji śledczej nie mieści się w żadnych standardach państwa demokratycznego. Używam tego wyświechtanego sformułowania „standardy państwa demokratycznego", bowiem z lubością to sformułowanie jest powtarzane przez samego pana premiera i całe PO. I wygląda na to, że właśnie PO to sformułowanie dokumentnie wyświechtało.

Rozwiązywanie problemów poprzez likwidowanie ich źródeł, to nie jest żaden sposób na skuteczne rządzenie. Bo skoro można zlikwidować hazard poprzez zakazanie używania jednorękich bandytów (w rzeczywistości jest to ułuda), to może da się zlikwidować pijaństwo przez likwidację wódki. Może da się zapobiec wypadkom samochodowym kasując samochody albo zaorując drogi. Niewykluczone też, że najlepszym sposobem na zatrucia grzybowe jest zakaz wchodzenia do lasu.

Tyle tylko że taka polityka likwidowania i zakazywania źródeł prowadzi nas nieuchronnie do stwierdzenia, że najlepszym sposobem na wszystko jest cofnięcie się do epoki jaskiniowej, w której patologia społeczna sprowadzała się do niewłaściwego użytkowania maczugi. Czyli doprowadzenie do sytuacji, o której roił w swojej głowie białostocki klasyk Kononowicz, sytuacji, w której poza maczugą nie było już niczego. Niewykluczone, że już wtedy, w epoce jaskiniowej, jakaś grupa protoplastów PO zastanawiała się nad likwidacją maczug w celu zapobieżenia coraz częstszym napadom z użyciem tego narzędzia na lepiej zaopatrzonych w mięso jaskiniowców. Na szczęście, im się wtedy nie udało. Dzięki temu mieliśmy po drodze koło, a dzisiaj mamy komputery.

Rozwiązywanie problemów poprzez likwidowanie ich źródeł, to nie jest żaden sposób na skuteczne rządzenie. Bo skoro można zlikwidować hazard poprzez zakazanie używania jednorękich bandytów, to może da się zlikwidować pijaństwo przez likwidację wódki. Może da się zapobiec wypadkom samochodowym kasując samochody albo zaorując drogi. Niewykluczone też, że najlepszym sposobem na zatrucia grzybowe jest zakaz wchodzenia do lasu.

Likwidacja problemów rządu poprzez pozbycie się opozycji nie jest w historii niczym nowym. Każda władza od zarania dziejów ma z opozycją takie same problemy. Jedni próbowali ją zlikwidować w sensie dosłownym, czyli fizycznie, inni byli bardziej liberalni i ograniczali się do sadzania opozycjonistów w więzieniach.

Zdaję sobie sprawę, że w PO nikt nie ma zamiaru sadzać Kaczorów do paki, choć być może nawet rozweseliłoby to publiczność. Pragnę jedynie zauważyć, że historyczne procesy, na końcu których opozycjoniści lądowali w więzieniach, bardzo często rozpoczynały się całkiem „niewinnie" – od wykorzystywania większości parlamentarnej do niedopuszczania mniejszości do głosu. I to właśnie zrobiło PO w przypadku usunięcia Wassermanna i Kempy z sejmowej komisji hazardowej. Nie dopuściło ich do głosu. Tylko tyle. I aż tyle. ▲

zawirowania

Oto jest prawdziwy dług

Najbardziej zadłużony mieszkaniec województwa podlaskiego jest winny różnym instytucjom ponad 8 milionów złotych polskich.

Podajemy tę informacje ku pokrzepieniu serc dla tych, którym nie starcza do pierwszego.

Kelner klientowi nogą do talerza

Dotarło do nas kilka zwierzeń białostockich kelnerów na temat ich sposobów na upierdliwych klientów. – Przyznam, że kiedyś znalazłem oryginalny sposób na to, żeby carpaccio z łososia trzymało się talerza – wyznał jeden z szefów kuchni. – Jak wiadomo, te cieniutkie plastry rybiego mięsa powinny przylegać idealnie. Któregoś razu zdjąłem więc buty i dokładnie przejechałem gołą stopą po talerzu. Trzymało się idealnie! A oto sposób, by pozbyć się namolnego klienta z baru nieco szybciej.– Mieliśmy na to wypróbowany sposób, który zawsze się sprawdzał. Kiedy chcieliśmy zamknąć szybciej, ostatnim klientom wlewaliśmy do kufli piwa po kieliszku wódki. Oni po szóstym, siódmym nie byli już w stanie wyczuć różnicy, ale my wiedzieliśmy, że mocny alkohol zrobi swoje. Nie było innej możliwości, kotłowało to ich przepięknie, a my spokojnie mogliśmy wracać do domu – powiedziała Ania, była kelnerka.

Ten sposób Ani nawet nam się podoba.

Nie ma to jak kolejna ekspertyza

W Gołdapi mają pomnik braterstwa, wielkie granitowe bloki, poświęcone sowieckiemu żołnierzowi. Problem w tym, że pomnik się sypie i tylko patrzeć, jak komuś kilka ton kamieni zwali się na łeb. Ekspertyza budowlana wykazała, że wewnętrzny szkielet ze stali „zjadła" rdza.– Tak, to prawda. Pierwsza ekspertyza wykazała, że jest groźba katastrofy budowlanej. Zleciliśmy więc drugą ekspertyzę– powiedział burmistrz Miros.

Burmistrz pewnie liczy na to, że druga ekspertyza wykaże, iż rdza się szkieletem zadławiła i go wypluła.

Cud kolneński

Po Sokółce również Kolno zasłynęło cudem. Policjanci ustawieni rano na ulicy Wojska Polskiego na wjeździe do miasta od strony Pisza w ciągu półtorej godziny skontrolowali 139 kierowców. I tylko jeden był pijany!

Albo cud, albo adwent.

Kolej dociągną do Łomży

Uwaga łomżynianie! Warto w styczniu wybrać się na dworzec, bowiem z okazji finału WOŚP przyjedzie tam, niewidziany od czasów cara, pociąg. I to z Białegostoku!

Pamiętający carskie parowozy mieszkańcy zdziwią się, że dzisiejszy pociąg nie ma już parowozu.

Kradzież stulecia w Olecku

Trzej oleccy włamywacze dokonali skoku stulecia. Z zoologicznego sklepu ukradli pięć królików. Następnie zostawili te króliki na swoich klatkach schodowych, tak że policja nie miała żadnych kłopotów ze złapaniem złodziei.

Plan był taki, że wystawione króliki na święta skruszeją. Tymczasem kruszeć będą złodzieje – w więzieniu.

(kk)

Społeczeństwo >> Mówią o nich słaba płeć, a one walczą o zmiany u siebie

To kobiety rządzą na wsi

Trzy niezwykłe kobiety, od lewej: Danuta Bagińska, Mirosława Bezdziel i Mirosława Siemieniuk-Morawska. Poświęcają swój czas, nierzadko pieniądze, dla lokalnej społeczności. Bez fanfar, po cichu, ale systematycznie zmieniają swoje wsie i gminy.

Nie ulegają stereotypom, zżymają się, kiedy ktoś porówna je do współczesnych siłaczek. To nie o nich – zaprzeczają żywiołowo. Przecież nie robią tego za darmo. O nie! One odnalazły przecież swoją pasję, nie nudzą się, a ich rodzinne wsie stają się coraz piękniejsze.

Magdalena Kleban
mkleban@wspolczesna.pl

Podczas tej ciągłej gonitwy między domem, mężem, dziećmi i pracą marzy nam się, żeby mieć coś własnego, czego nikt nam nie odbierze. A że na wsiach nie mamy na co dzień tych wszystkich „miejskich" rozrywek, kin, teatrów, filharmonii, musimy sami sobie organizować czas. Więc na pewno nie robimy tego za darmo – przekonuje z uśmiechem Mirosława Siemieniuk-Morawska z Dubicz Cerkiewnych, która niedawno została uhonorowana zaszczytnym tytułem „Niezwykła Polka".

Wystarczył impuls

Jak dziś pamięta ten dzień, kiedy wszystko tak naprawdę się zaczęło. Był rok 2000, a Mirosława postanowiła zgłosić się do I edycji programu „Pejzaż wiejski kobietą malowany". Te warsztaty znają niemal wszystkie podlaskie społeczniczki – w pewnym sensie było to dla nich najważniejsze doświadczenie w ich dorosłym życiu. Nie dosyć, że wreszcie ktoś docenił, co od lat próbowały lepiej lub gorzej robić na rzecz własnej społeczności, to jeszcze dał narzędzia do tego, by osiągnąć więcej.

– Nigdy nie zapomnę, jak któregoś dnia każdej z nas po kolei kazano wejść na stół i głośno opowiedzieć pięć pozytywnych cech o sobie. No bo jak to? Nie dosyć, że mamy się otworzyć przed innymi, to jeszcze się chwalić? Nam kobietom ze wsi wydawało się to nie do pomyślenia. Ale dzięki temu się przełamałyśmy – wspomina Mirosława.

Trudno powiedzieć co decyduje o tym, że jedni nie są w stanie usiedzieć w domu i najlepiej spełniają się w działaniu, a inni najlepiej czują się nienagabywani przez nikogo w zaciszu własnego domu. Jedno jest pewne – z genem społecznikowskim trzeba się po prostu urodzić, tego nie można się wyuczyć. Zarówno Mirosława Siemieniuk-Morawska, jak i jej koleżanki Danuta Bagińska z okolic Zabłudowa czy też Mirosława Bezdziel ze wsi Studzianki już jako dzieci wyróżniały się spośród swoich rówieśników: przewodniczące klas, harcerki. Ale to przecież też nic znowu takiego nadzwyczajnego. Tyle tylko, że większość z nas z tego wyrasta, im jednak ta „choroba" z wiekiem się tylko pogłębia. Już nie potrafią sobie wyobrazić życia bez swoich stowarzyszeń, zespołów, teatrzyków dla dzieci. Wyszukują w internecie programy unijne, piszą programy, z których korzysta potem cała gmina.– Nie jest trudno coś zrobić, wystarczy tylko chcieć – przekonuje Mirosława Bezdziel.

Był czas, że i ona próbowała szukać szczęścia w mieście, ale po kilku latach postanowiła wrócić do swoich rodzinnych Studzianek, gdzie jej rodzina żyje od pokoleń. Została nauczycielką w szkole, gdzie uczyli się jeszcze jej rodzice i dziadkowie. Może dlatego nie mogła spokojnie patrzeć, jak jej ukochana wieś popadała w coraz większą ruinę. Zaczęła od tego, na czym zna się najlepiej – dzieci. To im postanowiła zorganizować czas w pierwszej kolejności. By już nie wałęsały się tak bez celu, nie oglądały bezmyślnie telewizji.

– Udało się otworzyć świetlicę środowiskową, powstały kolejne warsztaty z myślą o uczniach. Mija właśnie 6 lat odkąd stworzyliśmy dziecięcy zespół folklorystyczny „Płomyki" – wymienia jednym tchem. – Staram się zmienić tutejszą mentalność właśnie dzięki najmłodszym. Bo im się ciągle jeszcze chce. A i później są z tego korzyści. Moi pierwsi wychowankowie są już dzisiaj całkiem dorośli i to jest fantastyczne, obserwować, jak i oni starają się już coś zmienić wokół siebie, zrobić coś dla innych.

Tylko schylić się po pieniądze

Pisanie, że pieniądze z Unii zmieniają polską wieś, jest już pewnym truizmem. Nie byłoby tego jednak, gdyby nie te wszystkie kobiety, które postanowiły wziąć sprawy w swoje ręce. Tak się bowiem dziwnie składa, że na wsiach, w małych miasteczkach to właśnie płeć piękna należy do najaktywniejszych członków lokalnej społeczności. Mężczyźni ciągle jeszcze wolą się przyglądać z daleka.

– Mamy z tym problem. Dobrze jak jeszcze się nie wtrącają, siedzą w domach. Bywa jednak trudno. Ot choćby ostatni przykład – organizujemy w naszym stowarzyszeniu bal sylwestrowy. I mamy kłopot z frekwencją. Koleżanki nie chcą przychodzić z mężami. Boją się, że tylko im wstydu narobią upijając się szybko do nieprzytomności – nieco wstydliwie przyznaje Danuta Bagińska.

Na szczęście, są i od tego wyjątki.

– Moja rodzina za to, nie tylko, że się przyzwyczaiła do tego mego społecznikowania, ale jeszcze mój mąż coraz częściej włącza się do naszych akcji – nie bez dumy przyznaje Mirosława Siemieniuk-Morawska.

Myślenie o innych pomaga

Był zresztą czas, całkiem niedawno, kiedy t praca dla innych zwyczajnie je uratowała, czy t przed bezlitosną chorobą, czy zwykłą ludzką za wiścią. Mirosława dopiero w ubiegłą sobotę odwa żyła się zdjąć chustkę z głowy i pokazać światu swoje króciutkie włosy. Rak zaatakował ją rok te mu, wierzy, że udało się jej wygrać tą walkę i naj gorsze ma już za sobą.

– Gdyby nie praca przy projektach, pewnie bym zwariowała od tego ciągłego myślenia o chorobie A tak nie tylko, że skończyłam dwa kolejne, ale jeszcze zapisałam się na studia pedagogiczne - śmieje się.

– Mnie to dopadło pięć lat temu. Przyrzekłam wtedy sobie i Bogu, że jak z tego wyjdę, to jeszcze bardziej poświęcę się innym. I słowa dotrzymuję - dodaje Danuta Bagińska.

Nie ma dla nich rzeczy niemożliwych, wydają się nieustraszone. Kiedy trzeba są miłe i słodkie potrafią jednak i tupnąć w razie kłopotów. Żeby osiągnąć cel, pomóc – nie cofną się przed niczym.

Rozmowa >> z Rogério Angoneze Jr, Brazylijczykiem w Chórze OiFP

Na razie u nas śpiewa, potem chce być dyrygentem

Rogério ma uśmiech, którym zaraża wszystkich wokół. Piękny głos i dobrze poukładane w głowie. Robi coś, na co większości ludzi brakuje odwagi. Spełnia swoje marzenia. O Brazylii, muzyce i polskich zupach opowiedział Urszuli Krutul.

▲ Świetnie mówisz i piszesz po polsku. Jak się nauczyłeś naszego języka?

– Wiem, że jeszcze nie za dobrze mówię. Uczyłem się sam. Z książek, filmów. Miałem też w Brazylii zajęcia, ale bardzo mało. Może dwa czy trzy razy. Kupiłem polskie książki, oglądałem filmy. Skype, internet – dzięki temu mogłem rozmawiać z ludźmi w Polsce. To jest trudny język. Nie rozumiem jeszcze deklinacji. Tego nie ma w języku portugalskim. Pierwszy raz w Polsce byłem 9 lat temu. I jakoś wtedy zacząłem się uczyć. Teraz muszę znaleźć jakiś kurs w Białymstoku, żeby lepiej mówić. Trochę się wstydzę, bo wiem, że nie do końca dobrze mówię (śmiech).

▲ Jak trafiłeś do Polski?

– Usłyszałem, że jest kurs dla dyrygentów chórów polonijnych w Koszalinie. I właśnie na tym kursie, 9 lat temu, poznałem panią prof. Violettę Bielecką, która prowadziła zajęcia. Byłem jej studentem. Ale jeszcze wtedy nie poznałem Białegostoku, tylko Koszalin i Poznań. Później wróciłem do Brazylii, ale cały czas myślałem o Polsce. Studiowałem w Portugalii, ale już wiedziałem, że chcę studiować muzykę w Polsce. Będąc w Koszalinie usłyszałem o Chórze Pokoju prowadzonym przez prof. Bielecką. I stąd poznałem Białystok. Przyjechałem tu rok temu, żeby śpiewać w Chórze Pokoju. Okazało się, że mogłem zostać na trochę w Białymstoku. Zacząłem uczestniczyć w próbach chóru operowego naszej filharmonii. Na pierwszej próbie tak się zdziwiłem, że płakałem. Nigdy nie słyszałem takiego dobrego chóru. Na początku nawet nie myślałem, żeby tu pracować. Chciałem tu głównie studiować. Zdałem egzamin na uczelnię w Poznaniu i czekałem na stypendium. W międzyczasie okazało się, że może będę mógł pracować w Białymstoku, w chórze. Rok temu miałem pierwsze przesłuchania. Ale nie dostałem się. Być może nie było miejsc, a może źle śpiewałem (śmiech). Powiodło się przy drugim podejściu. I tak zaczęło spełniać się moje marzenie. Chór Opery i Filharmonii Podlaskiej to bardzo dobry chór. Chciałem w nim śpiewać. Wybrałem to. I się udało.

▲ Jak Ci się podoba Białystok?

– Bardzo mi się podoba. Trochę inny jest od Poznania. Wybrałem Białystok, bo tutaj chcę śpiewać. Ta praca to moje marzenie. Jakby nie było tutaj żadnego miasta, tylko opera, to też by było fajnie (śmiech). W ogóle w Polsce podoba mi się wasze kino i kuchnia. Potrawy inaczej smakują tutaj niż w Brazylii. Szczególnie lubię wasze zupy. Są takie prawdziwe, mają nazwy jak barszcz czerwony, barszcz biały. W Brazylii zupa to po prostu woda i mięso (śmiech).

▲ Jak zainteresowałeś się muzyką?

– Odkąd pamiętam, słyszałem, że mój pradziadek, który był Polakiem, jak był bardzo mały, to przyjechał do Brazylii, grał na skrzypcach. Potem te skrzypce miał mój wujek. Zobaczyłem je, kiedy miałem gdzieś tak 13 lat. Zacząłem uczyć się gry na skrzypcach. Później grałem w zespole polonijnym. I dlatego pierwszy raz byłem w Polsce. A później skończyłem dyrygenturę chóralną. I jestem też dyrygentem.

▲ Jak to możliwe, że w tak młodym wieku masz tyle zainteresowań?

– Ale już taki młody nie jestem. Mam 30 lat (śmiech). Ja po prostu kiedy coś lubię i wiem, że chcę to robić, to to robię. Nie ma przeszkód.

▲ Co jest najciekawsze, najważniejsze w muzyce?

– Na pewno kompozycja. Fascynujące jest też to, że będąc w Białymstoku mogę śpiewać na przykład utwory chóralne Pendereckiego. Kiedyś się o nim tylko uczyłem, a teraz mogę śpiewać jego najnowsze kompozycje. W muzyce ważny jest też śpiew. Kiedy śpiewasz, sam jesteś instrumentem. Masz muzykę wewnątrz siebie.

▲ Jakie są Twoje marzenia?

– Mam nadzieję, że dostanę tu jeszcze jakąś pracę, na przykład jako dyrygent. Wprawdzie rzuciłem studia w Poznaniu, ale wiem, że w Białymstoku też jest uczelnia muzyczna, na której mógłbym kontynuować naukę. Ale na razie skoncentruję się na śpiewaniu (śmiech).

▲ Tęsknisz za domem?

– Nie, jestem bardzo zadowolony z pobytu w Polsce. Mam tutaj dziewczynę, dopiero zaczynam pracować, a bilet jest drogi, więc przez jakiś czas do domu nie pojadę. Ale na pewno kiedyś wrócę do Brazylii.

▲ Czego można Ci życzyć?

– Chciałbym móc dużo uczyć się w chórze i lepiej śpiewać. W końcu dlatego tu jestem (śmiech).

▲ I tego życzę. Dziękuję za rozmowę. **▲**

B. Maleszewska

Rogério z uśmiechem patrzy w przyszłość. Właśnie spełniło się jedno z jego marzeń. Dostał angaż w Chórze OiFP.

reklama

pożyczka

A my swoje:

dostępna dla każdego!

SKOK STEFCZYKA

e-pożyczki → www.stefczykonline.pl
0 801 600 100 (koszt wg taryfy operatora)

wyłącznie POLSKI kapitał
www.skokstefczyka.pl

A2109wwmU

Dramaty >> Tyle wypadków i tragedii! Jakby za kierownicą siedział diabeł.

Ciężarówka zabójca

Są ludzie przeklęci, od których należy trzymać się z daleka. Są przeklęte miejsca, które lepiej omijać, i są przeklęte przedmioty. Tym bardziej niebezpieczne, że mogą trafić w różne ręce. Jak choćby samochód.

Andrzej Pleś
a.ples@nowiny24.pl

Potrzebna była ciężarówka. Niekoniecznie nowa, niekoniecznie markowa, byle mocna i godna zaufania. Pani Krzysztofa spod Sandomierza wraz z mężem pojechała do Słomczyna pod Warszawą na giełdę. Przed laty była to największa w kraju i najbardziej znana giełda. Tu najłatwiej było dostać to, czego się chciało. W oko wpadł im liaz – wóz w sam raz dla ich potrzeb, bo sandomierska huta szkła potrzebowała transportu i najchętniej prywatnego. Biało-niebieska maska pojazdu budziła zaufanie, pod maską silnik zupełnie sprawny, rocznik dawał nadzieję, że auto pojeździ jeszcze dobrych parę lat, cena rozsądna. To i kupili. A potem zaczęło się pasmo wypadków, karamboli, stłuczek i dramatów.

Test na rynku

– Pierwszą rzeczą, jaką zrobił mój mąż, to test na małym rynku w Klimontowie – wspomina Krzysztofa. – Jechał powoli, wóz musiał być po remoncie, bo niemożliwe, żeby sprzedawali zupełnie niesprawne auto. Nikt nie wie, co się wtedy stało. Liaz nie chciał się zatrzymać. Po prostu nie chciał! Szczęściem, ulicą przechodził znajomy męża. Zorientował się, co się dzieje, albo też mąż krzyknął do niego. Ten wskoczył za kabinę pojazdu i podniósł ją. Bo liaz ma podnoszoną kabinę. Coś tam zaczął z tyłu grzebać i udało mu się zatrzymać tę piekielną machinę. Ale zanim liaz się zatrzymał, zdążył przełamać płot i wjechał w przydrożne podwórko. Niewiele brakowało, żeby wjechał w budynek piekarni.

Diabła trzeba poświęcić

Zdaniem Krzysztofy, był to pierwszy, niewinny jeszcze sygnał, że ich liaz nie jest tylko martwą maszyną. Na dobre zaczęło się, gdy wozili szkło z sandomierskiej huty. Wtedy najczęściej za kierownicą siadał pan Bronek. Może i czuł, że z wozem nie wszystko jest w porządku. Za to jego teściowa była pewna, że nie jest. Przyszła do firmy i powiedziała, że jeśli Bronek ma „tym" jeździć, to trzeba „to" poświęcić.

Po tygodniu od pokropku za kierownicę siadł Waldek. Miał do zrobienia kawał drogi, bo z Sandomierza na Dolny Śląsk. I mnóstwo towaru na pace, bo cały wóz i jeszcze pełną przyczepę szkła.

– Na trasie wprost pod koła wyskoczył mu rowerzysta – wspomina pani Krzysztofa. – Niby przypadek...

Waldek jechał główną drogą, zgodnie z przepisami. Tamten mężczyzna wyjechał z drogi podporządkowanej. Wpadł między wóz a przyczepę. Zginął tak szybko, że pewnie nawet nie wiedział, że zginął. Dopiero później okazało się, że był pijany.

To nie koniec śmierci

Po kilku tygodniach liaz zabił znowu. Tym razem Waldek jechał niezbyt daleko, bo tylko za Kielce. Tu również wszystko stało się niby przez przypadek. W Skorzeszycach. Mężczyzna jechał busem wraz z córką. Wieźli dywany. Na zupełnie prościutkiej drodze bus nagle skręcił i pędził wprost na liaza. Waldek zdążył szarpnąć kierownicą i w ostatniej chwili uniknął czołowego zderzenia. Ale po drodze złamał ogrodzenie i wjechał na podwórko przydrożnego gospodarstwa. Na szczęście, nie było tam nikogo.

Kierowca i pasażerka busa mieli mniej szczęścia. Ich wóz uderzył w tył przyczepy uciekającego liaza. O życie dziewczyny lekarze walczyli przez całe tygodnie. Cudem uniknęła śmierci.

Jej ojciec nie przeżył. Zmarł na kilka sekund przed zderzeniem. Dostał zawału. Już martwy pędził wprost na liaza. Przypadek? Jeszcze jeden?

Kilka tygodni później w Nowej Dębie liaz potrącił dziecko na przejściu dla pieszych. Wprawdzie nic się nikomu nie stało, ale...

W ostatnim wypadku z trójki pasażerów malucha nie przeżył nikt. Liaz wyszedł bez szwanku. Być może nadal jeździ po drogach kraju...

To, co zobaczyła na miejscu, przyprawiało o dreszcze. Liaz wisiał nad przepaścią do góry kołami, wsparty na drzewach.

Do góry kołami nad przepaścią

– Minęło niewiele czasu, a doszło do kolejnej kraksy – opowiada pani Krzysztofa. – O pierwszej w nocy zadzwonił telefon. Dzwonił Waldek i zanim podniosłam słuchawkę, już wiedziałam, że stało się coś złego. „Miałem wypadek, ale nic mi nie jest" – powiedział. Okazało się, że omal nie zwalił się w przepaść.

Jechał ze szkłem na Dolny Śląsk. W okolicach Myszkowa w mroku nocy pomylił trasę, wjechał w drogę prowadzącą stromo pod górę. To była mroźna marcowa noc. Po deszczu nawierzchnia szosy była jak tafla lodowiska. Krzysztofa wsiadła w samochód i pojechała pod Myszków. To, co zobaczyła na miejscu, przyprawiało o dreszcze. Liaz wisiał nad przepaścią do góry kołami, wsparty na drzewach. Przyczepa zwaliła się z kilkumetrowej skarpy. Wszędzie pełno drogiego, przyciemnianego szkła z sandomierskiej huty.

Trzeba pozbyć się zła

O innych „drobiazgach", które wydarzyły się za przyczyną liaza, nie warto wspominać. O odpadających bez powodu kołach, gdy samochód był w pędzie, o tym, że w hucie akurat przy ładowaniu liaza pękła taśma opasująca partie szkła i towar rozsypał się w drobiazgi. Takich „przypadków" było dużo, ale pamięta się tylko wydarzenia najbardziej dramatyczne.

Wspólnie z mężem doszli do wniosku, że trzeba pozbyć się wozu, nad którym ciąży jakieś fatum. Pozbyć się, zanim stanie się prawdziwe nieszczęście. Zanim zabije któregoś z nich. Dali ogłoszenie do prasy.

Liaz „zauroczył" kolejnego klienta

I to była chyba pierwsza radosna niespodzianka ze strony pechowego wozu – na ogłoszenie niemal natychmiast odpowiedział klient z Kozienic. Liaz „ściągnął" dobrego klienta, bo ten nie targował się, nie oglądał specjalnie pojazdu, zapłacił proponowaną cenę i zabrał wóz. Tak jakby ten go zauroczył. Pani Krzysia i jej mąż odetchnęli z ulgą, bo ze strony liaza nic złego ich już nie czeka i pewnie nigdy o nim nie usłyszą. Mylili się.

– Po kilku tygodniach zadzwonił do mnie policjant z Klimontowa – wspomina pani Krzysztofa. – Chodziło o liaza. Podobno był jakiś wypadek, wóz nieprzerejestrowany, więc pytali mnie, czy wciąż należy do nas. Na szczęście, już nie należał.

To był potworny wypadek. W Kolonii Kębłów w okolicach Świdnika Lubelskiego liaz zabił trzy osoby. Na prostej drodze maluch z trzema osobami uderzył w tył przyczepy ciężarówki, zjechał na przeciwległy pas wprost pod nadjeżdżające IVECO.

Z trójki pasażerów malucha nie przeżył nikt. Liaz wyszedł bez szwanku.

Być może wciąż jeździ po drogach kraju i sieje śmierć. Jakby za kierownicą siedział diabeł.

PIERWSZE KONTO NA OBCASACH

MASZ PRAWO DO:

- superkonta za 0 zł
- zwrotu 1% wartości zakupów dokonanych kartą
- ubezpieczenia na wypadek chorób kobiecych i pakietu opieki medycznej
- pomocy ślusarza i hydraulika
- rabatów u partnerów

i wielu innych przywilejów!

KOBIETY CHCĄ WIĘCEJ

ALDO SHOES & ACCESSORIES
ESPRIT
MEXX
wallis

www.bzwbk.pl
0801 666 444

BZ WBK | Bank Zachodni WBK

Brak opłaty za konto pod warunkiem wpływu min. 1000 zł miesięcznie i korzystania z Pakietu ubezpieczeń „Na Obcasach". Pakiet bezpłatny przez 6 pierwszych miesięcy od momentu przystąpienia. W razie braku wpływu we wskazanej kwocie lub rezygnacji z opcji ubezpieczenia opłata za prowadzenie konta wynosi 7 zł miesięcznie. Szczegóły oferty, informacje o opłatach, prowizjach oraz warunki ubezpieczenia dotyczące Pakietu ubezpieczeń „Na Obcasach", w tym zasady rezygnacji, ograniczenia i wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela – BZ WBK-Aviva Towarzystwa Ubezpieczeń Ogólnych S.A., regulamin Programu Partnerskiego dla posiadaczy Konta na Obcasach dostępne w oddziałach Banku i placówkach partnerskich. Szczegóły dotyczące rabatów znajdują się na stronie www.kontonaobcasach.pl. 0801 666 444 – opłata zgodna z taryfą danego operatora. Stan na 16.11.2009 r.

624008wvnt

Społeczeństwo >> Ośmiolatek czeka na przeszczep. O jego zdrowie walczą

Dominik dostanie od swojej siostry

Dominik Dziwniel w lipcu skończył 8 lat. Miesiąc wcześniej lekarze wykryli u niego ostrą białaczkę. Chłopczyka czeka przeszczep. A po nim powrót do domu, czyli letniej kuchni o powierzchni 12 mkw. bez żadnych wygód, wody, łazienki.

Ośmioletni Dominik (na zdjęciu z mamą Sylwią) jest ciężko chory. Lekarze robią wszystko, by mu pomóc. Ale chłopczyk musi też mieć odpowiednie warunki w domu.

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Jeszcze niedawno 8-letni Dominik Dziwniel z Kolonii Koplany koło Białegostoku był zdrowym i wesołym dzieckiem. Ale w czerwcu br. rozpoznano u niego ostrą białaczkę limfoblastyczną wysokiego ryzyka i szereg innych chorób. Kiedy chłopczyk czeka na przeszczep szpiku, którego dawcą będzie jego 11-letnia siostra Diana, ich mama walczy o to, aby miała za co leczyć synka i gdzie zabrać go po terapii. Bo na razie warunki, w jakich żyje rodzina, trudno nazwać dobrymi.

To był szok

W maju br. Dominik zachorował na zapalenie oskrzeli. Trzytygodniowa terapia antybiotykowa nie dawała rezultatu, chłopczyk był coraz bardziej osłabiony. Nie mógł nic jeść, ciągle spał, miał stan podgorączkowy.

– W tamtym czasie się akurat przeprowadzaliśmy, trafiłam z synkiem do innego pediatry, bliżej naszego nowego mieszkania – opowiada Sylwia Dziwniel, mama chłopca. – Ten lekarz tylko po zbadaniu dziecka od razu powiedział mi, że podejrzewa dużą niedokrwistość i białaczkę. Wypisał skierowanie do szpitala i powiedział, abyśmy nie czekali ani jednego dnia, bo wątroba i śledziona są u dziecka poważnie powiększone.

Na 12 mkw. mieszkały do niedawna trzy osoby: pani Sylwia, Dominik i Diana. Wszyscy spali w jednym niewielkim łóżku.

Pani Sylwia przyjechała od razu z Dominikiem do Dziecięcego Szpitala Klinicznego w Białymstoku. To był 24 czerwca. Na izbie przyjęć zapadła decyzja o przyjęciu na oddział. A po szczegółowych badaniach podstawiono diagnozę: ostra białaczka limfoblastyczna wysokiego ryzyka. Ale lekarze stwierdzili, że mały Dominik ma nie tylko białaczkę, ale i tzw. zespół żyły głównej górnej, zakrzepicę dużych naczyń żylnych i dużą skrzeplinę w prawym przedsionku. W ósmej dobie od przyjęcia do szpitala Dominik został zakwalifikowany do grupy wysokiego ryzyka, jego organizm nie odpowiadał na leki. Chłopca zakwalifikowano do przeszczepu szpiku.

– Wszystko to, co się działo, było dla nas ogromnym szokiem – opowiada pani Sylwia. – Dominik był do tej pory zdrowym, pogodnym dzieckiem, bardzo żywym. Siłą trzeba go było wieczorem do domu zapędzać. Nigdy poważnie nie chorował. Jedynie po urodzeniu miał przetaczaną krew, bo jest dzieckiem z konfliktu serologicznego. Jak był malutki miał też anemię. I to wszystko.

Tymczasem tego jednego dnia życie rodziny Dziwnielów zmieniło się całkowicie.

– Lekarka prowadząca Dominika powiedziała mi, że poziom leukocytów, jaki ma syn, zagraża jego życiu, że powiększona śledziona też jest niebezpieczna. A do tego w wyniku stwierdzonej zakrzepicy w każdej chwili może powstać zator, który też może zagrozić życiu dziecka – opowiada pani Sylwia. – Dominik od razu zaczął dostawać leki antyzakrzepowe, zaczęły się też badania, czy ktoś z rodziny może być dawcą szpiku.

Na szczęście po badaniach okazało się, że dawcą może być 11-letnia siostra Dominika – Diana. Na taki zabieg musiał wydać zgodę sąd rodzinny.

– Diana całą tą sytuację przeżywa – opowiada pani Sylwia. – Na początku w ogóle nie chciała rozmawiać o chorobie Dominika. Ale chce oddać mu szpik, wie, że dzięki temu pomoże bratu. Mamy już zgodę sądu na przeszczep. Dominik też wie, że jest chory, będzie musiał być długo w szpitalu, że czekają go różne zabiegi.

wszyscy.

szpik

Akcja >> Dominik i jego rodzina liczą na ludzi dobrej woli

Potrzebna pomoc

Rodzina Dziwnielów jest w bardzo trudnej sytuacji finansowej. Przyda się każda pomoc, która zapewni Dominikowi lepsze warunki powrotu do zdrowia.

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Dziwnielowie mieszkają obecnie w niewielkim budynku gospodarczym przerobionym na lokal mieszkalny. W takie warunki wróci Dominik, gdy będzie po przeszczepie szpiku.

Tymczasem po takim zabiegu chłopiec powinien przebywać w niemal sterylnych warunkach, tak aby nie narażać na dodatkowe niebezpieczeństwo osłabionego organizmu. Dlatego musimy pomóc rodzinie w rozbudowie ich letniej kuchni!

Może znajdzie się ktoś, kto ma do przekazania materiały budowlane? Rodzina marzy o dobudowaniu pokoju Dominikowi oraz łazienki. Gdyby udało się zorganizować takie materiały w miarę szybko, można by zdążyć z rozbudową przed powrotem chłopca ze szpitala! Rodzina potrzebuje też innego wsparcia. Mama nie wyobraża sobie opuszczenia synka ani na chwilę, chce pojechać z nim na konsultację kardiologiczną do Warszawy, być podczas zabiegu, a potem podczas przeszczepu. Ale na taki przejazd i pobyt potrzebne są pieniądze. Kosztują też leki, jakie Dominik musi przyjmować, gdy nie jest w szpitalu. A na sam przeszczep potrzebna jest wyprawka (m.in. 10 piżam, ręczniki, bielizna). Na takie zakupy też mamy chłopca nie stać.

W domu przydadzą się środki czystości, opał na zimę, ubrania zimowe dla córki i syna (na wzrost 152 i 134 cm). Przyda się niemal każda pomoc. Jeśli ktoś z Państwa może wspomóc Dominika i jego rodzinę, prosimy o kontakt tel. (085) 748 74 61 w godz. 10-16. Można też dokonywać wpłat na konto: Fundacja Pomóż Im, Bank Millenium SA, nr konta: 44 1160 2202 0000 0000 9776 5536 z dopiskiem „Na rzecz Dominika Dziwniel". ▲

Przeszczep w styczniu?

Ale zanim do koniecznego przeszczepu dojdzie, Dominik musi przejść kilka cykli chemioterapii i mieć usuniętą zakrzepicę. Tej choroby nie udało się zwalczyć do końca przez podawanie leków antyzakrzepowych. – Dominik przez dwa miesiące dostawał w szpitalu takie zastrzyki, z żył zakrzepica zniknęła, ale pozostała skrzeplina w śródpiersiu – mówi pani Sylwia. – Lekarze podejrzewają że to śluzak, niezłośliwy nowotwór. Mamy pojechać 16 grudnia do Warszawy na konsultację kardiologiczną w tej sprawie. Jeśli lekarze podejmą taką decyzję, od razu przeprowadzą operację usunięcia tego guza.

Jednak, póki co, nawet nie wiadomo, czy dojdzie do konsultacji w planowanym terminie. Dominik przeszedł już kilka cykli chemii, po ostatniej jego wyniki na tyle się pogorszyły, że trafił do szpitala. Dopiero 12 grudnia zacznie kolejny cykl chemii, co może spowodować przesunięcie konsultacji w Warszawie. A wtedy przesunie się też planowany na styczeń przeszczep.

Od czerwca Dominik jest więcej w szpitalu niż w domu. Pierwszy pobyt trwał 2,5 miesiąca. Gdy we wrześniu chłopczyk wychodził do domu na dwutygodniową przepustkę, jego mama była pełna obaw.

– Strasznie się tego bałam, bo mieszkamy w nieciekawych warunkach, ale lekarze uspokoili mnie, że synkowi raczej nie zaszkodzą. Gorzej będzie po przeszczepie – mówi mama chłopca.

W trójkę na 12 metrach

Dominik, aby dojść do zdrowia po zabiegu, powinien mieć odpowiednie, niemal sterylne warunki. Tymczasem Dziwnielowie mieszkają w lokalu gospodarczym, o powierzchni 12 mkw., który był kiedyś letnią kuchnią! Nie ma tam bieżącej wody, kanalizacji, co. Ubikacja jest na podwórku, cały czas trzeba palić w piecu.

– Myjemy się w misce – mówi pani Sylwia. – Wodę trzeba przynieść, nagrzać.

Na 12 mkw. mieszkały do niedawna trzy osoby: pani Sylwia, Dominik i Diana. Wszyscy spali w jednym niewielkim łóżku. Od kiedy Dominik jest chory, Diana mieszka u taty, z którym pani Sylwia rozstała się 4 lata temu.

– Kiedy Dominik zachorował, musiałam też zrezygnować z pracy – mówi Sylwia Dziwniel. – Od czerwca utrzymujemy się tylko z zasiłków, które dostaję na Dominika i Dianę. Jest to w sumie około 1400 zł miesięcznie. Dominik ma na dwa lata orzeczenie o niepełnosprawności, na ten czas jestem jego opiekunką i nie mogę nawet podjąć żadnej pracy. Zresztą muszę cały czas być przy dziecku.

Z pomocy społecznej w gminie pani Sylwia dostaje nie tylko zasiłki, ale i pomoc rzeczową, np. opłaty za obiady córki. Gmina Juchnowiec Kościelny obiecuje dalszą pomoc. Na rzecz chłopca odbywały się też zbiórki w szkole i kościele.

Pani Sylwii pomagają też rodzice, którzy mieszkają obok. Ale za wiele sami nie mogą.

– Mieszkają na 21 mkw, z moją siostrą, która ma dopiero 15 lat – opowiada mama Dominika. – Ale robią, co mogą. Gdy jesteśmy w szpitalu, dbają o to, aby u nas było ciepło, palą w piecu, aby nie dopuścić do wyziębienia mieszkania. Pomagają mi w opłatach za prąd, przywożą do szpitala obiady.

Ale mimo wszystko to za mało, aby normalnie funkcjonować, pokrywać koszty specjalnej diety, jakiej wymaga chłopiec oraz zakupu leków. Choć za sam przeszczep płaci NFZ, kosztują leki, a także dojazd do szpitala i pobyt na miejscu mamy chłopca.

Pani Sylwia nie liczy na lokal zastępczy, chciałaby tylko, aby ktoś pomógł w rozbudowie jej letniej kuchni. – Przydałby się dodatkowy pokój dla Dominika i łazienka – marzy matka chłopczyka. – Jeśli będą materiały, tata pomoże mi się rozbudować. Miejsce na taką rozbudowę jest. Tylko brakuje na to pieniędzy. ▲

reklama

Horoskop

▲ WODNIK 21 I – 19 II
No wreszcie się doczekałeś. Szef zauważył, że przez cały rok ciężko pracowałeś i przyznał ci zasłużoną premię. Teraz tylko wypatrywać awansu...

▲ RYBY 20 II – 20 III
Zgodnie z przysłowiem, kto nie ma szczęścia w miłości, ten ma w kartach, i tobie fortuna sprzyja. Zagraj w jakąś grę losową.

▲ BARAN 21 III – 20 IV
Otrzymasz bardzo ciekawą propozycję zawodową. I choć trzeba będzie podjąć pewien wysiłek, nie odrzucaj jej.

▲ BYK 21 IV – 21 V
Zacznij już myśleć o świętach. Jeżeli teraz wybierzesz się po zakupy, będą naprawdę udane. I unikniesz tłumów.

▲ BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI
W pracy czekają cię nieprzyjemności. Jeżeli inni mają rację, przyznaj to, jeżeli popełniłeś błąd, przeproś.

▲ RAK 23 VI – 22 VII
Ktoś cię oszuka. Jeżeli nie chcesz, żeby straty były duże, szczególnie uważaj w sklepie, w banku i w urzędzie.

▲ LEW 23 VII – 23 VIII
Nie rób drugiemu, co tobie niemiłe. Ktoś czuje się przez ciebie poszkodowany. Jeżeli nie wyjaśnisz sprawy, zostaniesz oplotkowany.

▲ PANNA 24 VIII – 23 IX
Weź się w garść. Jeżeli twoja praca nie nabierze tempa, narobisz sobie ogromnych zaległości, z którymi trudno będzie ci sobie poradzić.

▲ WAGA 24 IX – 23 X
Problem, który od dawna cię dręczył, znajdzie pomyślne rozwiązanie. Uporządkujesz wiele spraw urzędowych.

▲ SKORPION 24 X – 22 XI
Dopadnie cię przeziębienie i jeżeli nie wyleżysz tego w łóżku, może rozwinąć się w coś poważniejszego.

▲ STRZELEC 23 XI – 22 XII
Kłótnia w domu. Możesz jednak sprawić, aby ciemne chmury rozwiały się nad twoją rodziną. Jeżeli tego nie zrobisz, trudno będzie o świąteczny nastrój.

▲ KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I
Twoja sytuacja zawodowa nieco się skomplikuje. Czekają cię trzy trudne tygodnie, jednak po nowym roku będzie lepiej! ▲

Społeczeństwo >> Kobiety składają dwa razy więcej

To blizna po

Chociaż od rozwodu minął już rok, Kamila na wspomnienie eksmęża nie może powstrzymać łez. Wyciąga prawą dłoń i pokazuje biały ślad po obrączce: – To jedyne, co mi zostało po moim 10-letnim małżeństwie.

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

Kamila poznała Piotra na spływie kajakowym. Był rok 2006, upalne lato. Ona kończyła właśnie studia na pedagogice, on pisał magisterkę na Wydziale Ekonomicznym Uniwersytetu w Białymstoku. Gdy zobaczyła go wsiadającego do kajaka, jakby strzelił ją piorun. Potem okazało się, że również Piotr od razu zwrócił na nią uwagę. Długowłosa blondynka zauroczyła go od pierwszego wejrzenia... Do Białegostoku wrócili już jako para, po roku wzięli ślub.

– Ja już wtedy, na tym spływie, wiedziałam, że on będzie moim mężem – wyznaje dzisiaj ocierając łzy lecące bez opamiętania po jej bladych policzkach. I wyciąga zdjęcia. Setki, tysiące zdjęć równiutko poukładanych w kolorowych albumach. Najbardziej lubi to z podróży poślubnej. Z Wenecji, zrobione na tle Mostu Westchnień. Ona w zwiewnej, białej sukience, on w jasnych spodniach i niedbale zarzuconym na ramionach swetrze w błękitne paski.

– Matko! Jak myśmy się kochali! – Kamila nie jest w stanie zapanować nad drżeniem głosu. – Myśmy świata poza sobą nie widzieli... Oboje uwielbiamy Włochy, więc oczywiste było, że właśnie tam spędzimy nasz miodowy tydzień. I jak każda młoda para, koniecznie chcieliśmy mieć zdjęcie przy weneckim Moście Westchnień. Potem je powiększyliśmy i przez wiele lat wisiało w naszej sypialni, nad łóżkiem.

Pozwoliła mu odejść, bo... go kocha

Dopiero po rozwodzie zdjęła ten obraz ze ściany. I dopiero wtedy doczytała w literaturze, że nazwa tego mostu nie ma nic wspólnego z westchnieniami kochanków przeżywających swoje romantyczne uniesienia...

– Dopiero teraz dowiedziałam się, że most ten łączył budynek sądu z więzieniem, więc nazwa pochodzi od westchnień skazańców, którzy przechodząc po moście i wzdychali na widok piękna świata... – tłumaczy Kamila. – I ja tak teraz wzdycham codziennie patrząc na ten most na moich zdjęciach... Nie mogę uwierzyć, że to koniec! Że już nigdy nie będę oglądać pięknego świata razem z moim Piotrem. Nasz świat już nie istnieje. Nas już po prostu nie ma.

Kobiety składają w sądach dwa razy więcej pozwów rozwodowych niż mężczyźni. Jednak sądy 9 razy częściej orzekają rozwód z winy męża niż żony.

Świat Kamili zawalił się rok temu. W ciągu jednej minuty. Piotr wrócił z pracy, usiedli jak zwykle do późnego obiadu. Ona opowiadała o wydarzeniach minionego dnia, o tym, co zdarzyło się w szkole, w której pracuje, co tam znowu nawyrabiali jej uczniowie, zapytała, jak minął mu dzień w nowej pracy... A on powiedział tylko jedno słowo „Odchodzę."

Przez moment myślała, że mąż żartuje. Potem ziemia usunęła się jej spod nóg.

– Po kolacji Piotr wyszedł i po raz pierwszy w życiu nie wrócił na noc do domu – wspomina Kamila. – Zapowiedział, żebym go nie szukała. Mimo to za-

R. Mogilewski

pozwów rozwodowych niż mężczyźni. Dlaczego?

małżeństwie

dzwoniłam do jego kolegi i dowiedziałam się, że Piotr kogoś ma. Nie chciałam dalej żyć... Pamiętam fizyczny ból... Czułam się, jakby coś mi od środka rozrywało klatkę piersiową. Uspokoiłam się dopiero po wielu miesiącach, ale ten ból co jakiś czas wraca. Na przykład wtedy, gdy bywam w tych miejscach, w których kiedyś bywaliśmy razem. Wraca, gdy patrzę na swoją prawą dłoń...

Na serdecznym palcu Kamili, w miejscu gdzie przez 10 lat nosiła obrączkę, widnieje biały ślad.

– Mimo że obrączki nie noszę od rozwodu, czyli już od roku, mimo że w tym roku intensywnie opalałam się na słońcu, ten biały pasek ciągle jest bardzo widoczny – żali się Kamila. – On się po prostu słabo opala, tak jak blizna. To jest moja blizna po małżeństwie.

Swojego rozwodu Kamila prawie nie pamięta.

– To było jak koszmarny sen – mówi. – Nie mogłam żyć ze świadomością, że Piotr sypia z inną kobietą, ale ciągle jeszcze bałam się tej ostatecznej decyzji o rozwodzie. Miałam nadzieję, że jak się wyszaleje, to wróci. Pewnego dnia jednak do mnie zadzwonił i powiedział, że kocha tamtą kobietę, że będzie miał z nią dziecko, a my swoich nie mamy. Powiedział, że nie ma czego ratować. I że jeżeli go kocham, powinnam pozwolić mu odejść, by poczuł się szczęśliwy. To pozwoliłam... Napisałam i zaniosłam do sądu pozew. Całą drogę ryczałam jak bóbr.

Niech pije, niech bije, byle był

Joanna była mężatką prawie pięć lat. I prawie przez cały ten czas myślała o rozwodzie.

– Pierwszy raz? Kilka dni po ślubie. To był letni wieczór, wracaliśmy z grilla u znajomych – wspomina. – Zbyszek był trochę wypity. Zaczął się czepiać, że za dużo czasu spędziłam w kuchni z koleżanką na plotkach, zamiast siedzieć z nim przy stole. Wymyślał, że mam przed nim jakieś tajemnice, że go zdradzam. Powiedziałam, że jest pijany i bredzi. I wtedy poczułam uderzenie. Złapał mnie za włosy i popchnął na murek, koło którego akurat przechodziliśmy...

Joanna wbiegła do domu usiłując szalikiem zatamować krew z rozwalonego łuku brwiowego. Kiedy zamknęła się w łazience, teściowa, u której mieszkali, zaczęła się dobijać i dopytywać, co się stało.

– Dopytywała się, ale wyglądało na to, że doskonale wie, czego można się spodziewać po jej synu – wyznaje Joanna. – Dopiero kilka miesięcy później okazało się, że Zbyszek jak był wypity i w furii, to nieraz i matce przyłożył. Ja po tym pierwszym razie, to kilka dni nie mogłam mu wybaczyć, ale potem jak zaczął przepraszać z bukietem róż i na kolanach, to jakoś mi przeszło.

Potem było kilka miesięcy spokoju. Zbyszek mniej pił, wracał po pracy domu. Joanna zaszła w ciążę. Ale nadeszła zima i Zbyszek stracił pracę.

– On miał robotę sezonową – wyjaśnia Joanna. – Do tej pory robił „na czarno", na białostockich budowach i zawsze jakiś grosz wpadał. A jak przyszły mrozy, to i robota się skończyła, a zaczęła się moja gehenna.

Zbyszek po całych dniach siedział w domu i tylko kombinował, do czego by tu się przyczepić. I na zmianę wyciągał pieniądze na piwo to od matki, to od żony. A jak się napił, to leciał z łapami. Nie patrzył, co ma pod ręką, nie miało znaczenia w kogo rzuca przedmiotami...

– Kilka razy groziłam rozwodem, mówiłam, że się wyprowadzę, ale tak naprawdę to nie miałam dokąd odejść – wyznaje cicho Joanna. – Teściowa była zawsze po mojej stronie, ale niewiele mogła zrobić. Zawsze tylko powtarzała, że dziecku potrzebny jest ojciec. Mówiła: „Niech pije, niech bije, byle był".

No i był. Przez pięć lat Zbyszek był mężem Joanny. Ona przez cały czas pracowała w spożywczym, on od czasu na do czasu załapał jakąś chałturę. Ona z teściową na zmianę zajmowały się małą córeczką, on jak był trzeźwy, też próbował być dobrym tatą, ale jak pił, to bił.

– On ma taki problem, że nie szanuje kobiet – mówi Joanna. – Nie szanuje matki i wyśmiewa, że dawała się lać swojemu konkubentowi, nie szanuje mnie i szydzi, że pracuję w tym zapyziałym sklepie od świtu za jakieś grosze... To wszystko pokornie znosiłam, bo chciałam żeby moja córka miała ojca. Ale miarka się przebrała.

Miarka przebrała się wiosną tego roku. Zbyszek wrócił pijany z budowy i zaczął się czepiać do Joanny, że „bez tołku wydaje pieniądze". Popchnął ją na drzwi i złapał za włosy. 4-letnia córeczka zaczęła płakać i odciągać ojca od mamy. A wtedy i ją uderzył. W szale, w furii. Ale to był koniec.

Joanna złapała dziecko, wrzuciła do torebki kilka jej ubranek i wybiegła z domu. Na kilka dni przygarnęła ją koleżanka ze sklepu, potem znalazła tanią kawalerkę na wynajem i złożyła pozew o rozwód.

Dlaczego się rozwodzimy?

– W ostatnich latach to właśnie kobiety składają dwa razy więcej pozwów rozwodowych niż mężczyźni – podkreśla dr Edyta Jurczak-Pejko z Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Białymstoku. – Jednak, co ciekawe, wśród rozwodów z orzeczoną winą jednego ze współmałżonków dominują rozwody z winy męża. Wina męża jest orzekana 9 razy częściej niż wina żony!

Jedną z głównych przyczyn rozwodów z orzekaniem o winie jest naganny stosunek męża do rodziny, do żony i dzieci, a głównie używanie przemocy fizycznej i psychicznej. Najczęściej do aktów przemocy dochodzi pod wpływem alkoholu. W ciągu ostatnich sześciu lat mężczyźni stanowili prawie 98 proc. sprawców przemocy domowej będących pod wpływem alkoholu.

Kolejny powód rozwodów to niedochowanie wierności małżeńskiej. Jak wynika ze statystyk, mężczyźni są winni rozpadu małżeństwa z powodu zdrady trzy razy częściej niż kobiety.

– Z moich obserwacji wynika, że mężczyźni między 40. a 50. rokiem życia mają tzw. syndrom zamykających się drzwi – wyjaśnia Marzenna Białobrzeska, białostocki adwokat. – Często zdarza się, że ustawieni zawodowo panowie w tym wieku nie mogą pogodzić się z upływem czasu i chcą się nieco odmłodzić... Z łatwością więc znajdują sobie atrakcyjne, młode dziewczyny. A potem mamy rozwód, bo albo ta młoda dziewczyna się tego domaga, albo też żona nie chce tolerować romansu męża.

Białobrzeska przyznaje też, że coraz częściej rozwodzą się ludzie z zaledwie kilkuletnim stażem małżeńskim.

– Bywa, że są małżeństwem od roku czy dwóch lat i już po pierwszym kryzysie gotowi są na rozstanie – mówi adwokat. – To kompletna niedojrzałość młodych ludzi. Gdy tylko coś jest nie tak, mówią: „Nie udało się nam. Dziękuję, ale ja idę dalej".

Dr Edyta Jurczak-Pejko dodaje:

– Pomimo tego, że zawierając związki małżeńskie mówimy: „dopóki śmierć nas nie rozłączy", coraz więcej ludzi, szczególnie młodych, takie podejście nazywa nieżyciowym, nieadekwatnym do wygodnego i konsumpcyjnego stylu życia.

Imiona niektórych bohaterów zostały – na ich prośbę – zmienione

Najpierw patrzymy sobie w oczy i przysięgamy, że będziemy ze sobą na dobre i na złe, dopóki śmierć nas nie rozłączy... A potem... Co się dzieje z miłością, z ludźmi, z życiem, które miało być piękne?

promocja

Już w poniedziałek
14 grudnia
z Gazetą Współczesną

KALENDARZ ŚCIENNY
w prezencie

Urokliwe fotografie z regionu

Czytelne kalendarium ze świętami i imieninami

Kalendarz w cenie gazety

Białystok >> Prenumerata to sposób na niższą cenę gazety i pewność, że będziesz ją miał codziennie

Gazeta na Was czeka

To już rytuał: przychodzimy do pracy, robimy kawkę i siadamy w fotelu ze „Współczesną" w ręku – mówi Paweł Kuźma, szef Agencji Nieruchomości „Agro", który już od pięciu lat prenumeruje gazetę.

Agata Sawczenko
asawczenko@prasapodlaska.pl

Dlaczego? Bo to wygoda – nie ma wątpliwości Paweł Kuźma. I opowiada: – Nie wyobrażam sobie, że codziennie rano w drodze do pracy miałbym się zatrzymywać przy kiosku. Zwłaszcza, że zaparkować – choć na chwilę – w centrum jest ciężko. Wolę, gdy gazetę kurier wrzuci mi do skrzynki.

W. Wojtkielewicz

Paweł Kuźma i Edyta Juchnik nie wyobrażają sobie porannej kawy w biurze bez „Gazety Współczesnej" w ręku

Na pewno dostaniesz

Takich wygodnych Czytelników jak pan Paweł mamy o wiele więcej. Decydujecie się Państwo na wykupienie prenumeraty z najróżniejszych powodów. Głównym jest gwarancja, że cokolwiek by się nie stało, Wy gazetę codziennie będziecie mieli. Ważna jest też oszczędność: i czasu, i pieniędzy. Bo to prawda: jeden egzemplarz gazety nie kosztuje dużo – 1,50 zł płacimy za wydania codzienne, 2,30 zł za wydania czwartkowe, a równo 2 zł za wydania piątkowe. Ale prenumeratorzy płacą jeszcze mniej. W zależności od tego, jaki rodzaj prenumeraty Państwo wybierzecie, gazetę do domu przyniesie Wam listonosz albo specjalny kurier (wtedy w swojej skrzynce będziecie ją mieli już przed godz. 7!) albo po prostu odbierzecie ją w kiosku. A do tego dostaniecie od nas jeszcze prezenty, o których piszemy na sąsiedniej stronie.

Dlaczego czytacie „Gazetę Współczesną"? Każdy z Państwa może wymienić z 10 powodów.

– Tu są wszystkie potrzebne informacje – nie ma wątpliwości Paweł Kuźma. On sam czytanie gazety zaczyna zawsze od spraw służbowych, czyli... przeglądania ogłoszeń.

– Prowadzę agencję nieruchomości, muszę więc być na bieżąco, jakie domy, działki i mieszkania są w regionie do sprzedaży – tłumaczy.

Choć bywają i niebranżowe ogłoszenia, które interesują pana Pawła.

– Tym bardziej, że są ułożone bardzo przejrzyście. Łatwo jest wśród nich znaleźć akurat to, co jest właśnie potrzebne – chwali „Współczesną" Paweł Kuźma.

A w wolnej chwili ekipa z Agro – czyta artykuły napisane przez naszych dziennikarzy.

– Ja jestem na etapie urządzania domu – mówi Edyta Juchnik, pracownica. – Dlatego moim ulubionym dodatkiem są „Domy i wnętrza".

– A ja lubię wiedzieć, co słychać w świecie i regionie – uśmiecha się Paweł Kuźma.– Interesują mnie też teksty poruszające kwestie społeczne i ekonomiczne.

A to nas czeka

A co planujemy we „Współczesnej" w przyszłym roku? Będziemy pisali o kredytach, radzili, w jakim banku najlepiej założyć lokatę i konto oraz gdzie wziąć najkorzystniejszy kredyt na wakacje. Będziemy też radzić, jak wypełnić PIT, co posadzić wiosną w ogrodzie – a potem systematycznie pisać o tym, jak o te roślinki dbać. Będziemy pisać o autach, o tym, co trzeba załatwić, żeby samochodem wyjechać na zagraniczne wakacje. Poradzimy też, jak się skutecznie uczyć, jak dobrze wybrać kierunek studiów. Nie zapomnimy też o żadnych świętach ani o przyszłorocznym sylwestrze. Zapytamy specjalistów, jak się ubrać, co smacznego ugotować, sprawdzimy, jakie są ceny imprez w lokalach.

Będziemy też wydawać szczegółowe mapy wszystkich powiatów z naszego regionu, Regionalną Książkę Kucharską, gdzie znajdą się przepisy na kulebiak, pierekaczewnik, kartacze, słodkie mrowisko... Wierni Czytelnicy będą też mogli kupić arcyciekawy przewodnik po świętych miejscach w regionie oraz „Atlas wiedzy o regionie".

A jeszcze w styczniu – następne numery „Historii II wojny światowej". W tym cyklu ukazujemy wszelkie aspekty tragedii, jaką przyniósł hitleryzm – także te, o których nie mówi się głośno. Dlatego obok szczegółowej kroniki wydarzeń dyplomatycznych i militarnych II wojny światowej znajdziecie tu Państwo przede wszystkim tematy związane z okupacją Rzeczpospolitej przez Niemców i Sowietów oraz bogato ilustrowany obraz życia codziennego pod jarzmem okupanta. W styczniu ukażą się cztery części „Historii": „Ostateczne rozwiązanie kwestii żydowskiej", „Zbrodnia katyńska", „Ludowe Wojsko Polskie", „Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie". ▲

Zamów na styczeń prenumeratę „Gazety Współczesnej" odpowiednią do Twoich potrzeb

PRENUMERATOR

OFERTA PRENUMERATY**	CENA PRENUMERATY	CENA ZA EGZEMPLARZ	SPOSÓB ODBIORU	SPOSÓB OPŁATY
Prenumerata pocztowa zwykła	25 zł/mies.	1,25 zł	u listonosza, razem z korespondencją	u listonosza lub w każdej placówce pocztowej do 25.12 lub przelewem na nasze konto do 27.12 (szczegóły www.wspolczesna.pl/prenumerata)
Prenumerata pocztowa PLUS (dodatkowo co wtorek nowy tom Historii II wojny światowej)	64 zł/mies.	1,25 zł za egzemplarz gazety i 9,75 zł za tom Historii	u listonosza, razem z korespondencją	u listonosza lub w każdej placówce pocztowej do 25.12 lub przelewem na nasze konto do 27.12 (szczegóły www.wspolczesna.pl/prenumerata)
Prenumerata w Ruchu/ u Kolportera	26 zł/mies.	1,30 zł	w wybranym kiosku	w oddziałach Ruchu w Białymstoku, Ełku lub Ostrołęce albo oddziale Kolportera w Białymstoku do 25.12
Prenumerata poranna zwykła*	29 zł/mies.	1,45 zł	dowożona pod wskazany adres do godz. 7 rano	w Biurze Ogłoszeń Gazety Współczesnej w Białymstoku lub przelewem na nasze konto do 27.12 (szczegóły www.wspolczesna.pl/prenumerata)
Prenumerata poranna PLUS* (dodatkowo co wtorek nowy tom Historii II wojny światowej)	64 zł/mies.	1,45 zł za egzemplarz gazety i 8,75 zł za tom Historii	dowożona pod wskazany adres do godz. 7 rano	w Biurze Ogłoszeń Gazety Współczesnej w Białymstoku lub przelewem na nasze konto do 27.12 (szczegóły www.wspolczesna.pl/prenumerata)
CZYTELNIK NIEBĘDĄCY PRENUMERATOREM	**35,20 zł + zakup książek 39,96 zł = RAZEM 75,16 zł**	1,50 zł wydania codzienne, 2,30 zł wydania czwartkowe, 2,00 zł wydania piątkowe, 9,99 zł za tom Historii	w wybranym kiosku lub sklepie, gdzie gazeta nie zawsze jest dostępna	konieczność codziennego kupienia gazety

* oferta dotyczy tylko mieszkańców Białegostoku posiadających euroskrzynki z dostępem z zewnątrz ** oferta dotyczy osób fizycznych

Wybierz sobie prezent

Oferta dla osób fizycznych

Niezwykłe niespodzianki czekają na tych z naszych Czytelników, którzy zdecydują się wykupić prenumeratę gazety na rok, pół roku czy kwartał. Warto zdecydować się na takie rozwiązanie.

Bo prenumerata to:

po pierwsze: gwarancja niezmienności ceny gazety. Po wykupieniu prenumeraty długookresowej, przy zmianie ceny, Prenumerator nie dopłaca różnicy;

po drugie: to gwarancja codziennego otrzymywania gazety, kompletowania serii kolekcjonerskich, uczestniczenia we wszystkich konkursach organizowanych przez gazetę;

po trzecie: gazeta w prenumeracie jest tańsza niż jej codzienny zakup;

no i czwarte: przy wykupieniu prenumeraty długookresowej otrzymują Państwo niezwykle atrakcyjne upominki, które prezentujemy poniżej.

PRENUMERATA ROCZNA

Cena prenumeraty:
pocztowej – 275 zł
kolporterskiej – 312 zł
porannej – 319 zł*

„Dawno, dawno temu, kiedy jeszcze istniały zamki, królowie i poddani, urodziła się piękna księżniczka o skórze białej jak śnieg, ustach czerwonych jak krew i włosach czarnych i błyszczących jak heban...” To historia o Królewnie Śnieżce! Zna ją większość rodziców i dzieciaków. Tak samo zresztą jak historię trzech świnek, Ali Baby i czterdziestu rozbójników, Pinokia czy Guliwera. Ile razy jednak można czytać te same książki?

My naszym najwytrwalszym Czytelnikom, którzy zdecydują się już teraz zaprenumerować gazetę na cały rok, proponujemy coś więcej niż tylko bajkowe opowieści. Pięć wspaniałych książek, w których oprócz bajek, jest mnóstwo zabawy – i dla przedszkolaka, i dla dzieci nieco starszych. Ćwiczenia zawarte w tych książkach rozwijają wyobraźnię dziecka, jego koncentrację i pamięć. A zarazem dostarczają mnóstwa pomysłów na kreatywne i ciekawe spędzenie nie tylko zimowych wieczorów. Mogą być inspiracją na lekcje techniki czy zajęcia w przedszkolu.

Możecie na przykład swojemu niesfornemu przedszkolaczkowi zaproponować zrobienie serwetki Królewny Śnieżki. Wystarczy kawałek białego płótna, papier gazetowy, czerwona i amarantowa farba do tkaniny, styropianowa tacka, kolorowe flamastry oraz najzwyklejsze jabłko. Wykonanie serwetki jest tak proste, że z zadaniem – przy niewielkiej pomocy – poradzi sobie nawet trzylatek. Nalejmy mu po prostu trochę farby na tackę, przekrójmy jabłko i pozwólmy zadziałać jego wyobraźni. Na pewno stworzy dzieło, którym będzie się chwalić przez najbliższe tygodnie.

Przedszkolak poradzi sobie też z wykonaniem wesołego instrumentu ze sznurkiem, strasznego wilka z brązowej skarpety, spinaczy do bielizny oraz maski i czapki, dzięki którym możliwa będzie inscenizacja „Trzech świnek”.

Cena rynkowa kolekcji to 125 złotych. Państwo możecie ją mieć za darmo. Kolekcja „Zabawa z bajką” jest prezentem dla Czytelników, którzy zamówią prenumeratę „Współczesnej” na cały rok.

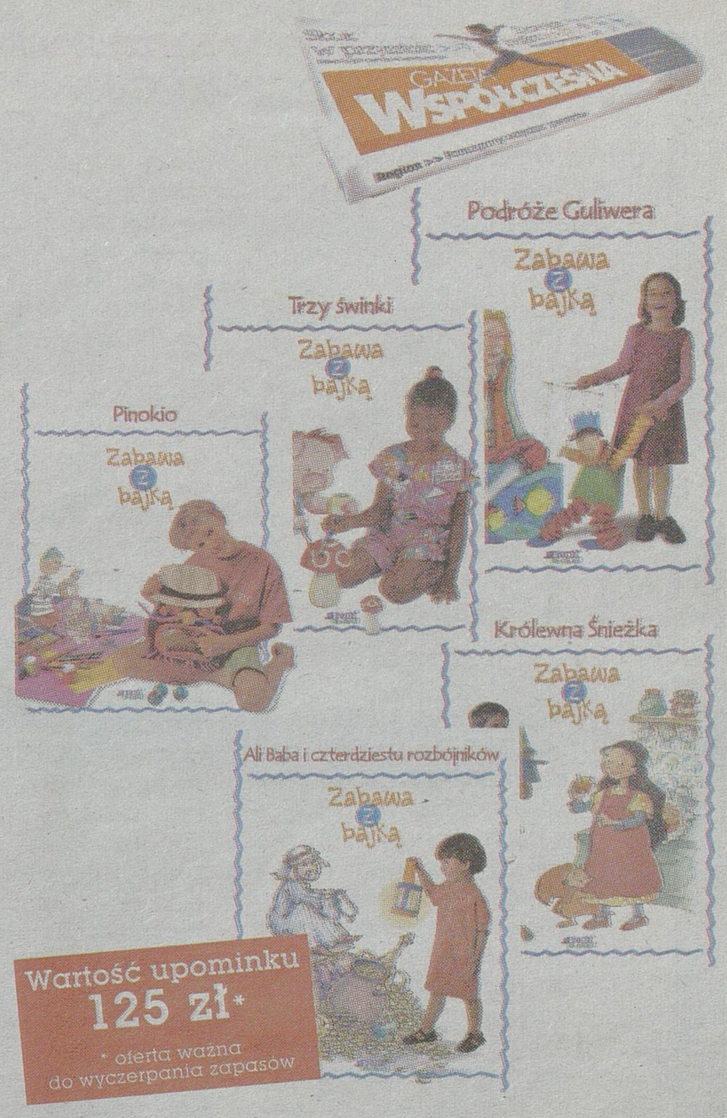

Ciekawa kolekcja książek dla dzieci to jednak nie jedyna korzyść z zamówienia prenumeraty. Jeśli bowiem zamówicie Państwo roczną prenumeratę pocztową, oszczędzicie aż 173,60 zł w porównaniu do tego, ile byście wydali, kupując codziennie niezamówioną gazetę w kiosku czy osiedlowym sklepie. Jeśli chcecie Państwo odbierać zaprenumerowaną gazetę w punktach Ruchu czy Kolportera – oszczędzicie 136,60 zł.

PRENUMERATA PÓŁROCZNA

Cena prenumeraty:
pocztowej – 150 zł
kolporterskiej – 156 zł
porannej – 174 zł*

Lubicie romanse? A która kobieta ich nie lubi... Oczywiście udajemy, że jesteśmy zbyt nowoczesne, zapracowane... Ale romans polityczny, w dodatku w egzotycznej scenerii? Albo taki z wyższych sfer, który opisuje miłosne perypetie hrabiego, szejka, eleganckich dam? Takim książkom nie oprze się żadna kobieta. A i niejeden mężczyzna przeczyta je – może i w tajemnicy, ale z wypiekami na twarzy. Zwłaszcza jeśli dostanie je w prezencie. A my właśnie taki prezent mamy dla tych, którzy zamówią półroczną prenumeratę „Gazety Współczesnej”: „Szejka” Edith M. Hull, „Perły” Jadwigi Courts-Mahler oraz „Sfinksa” Heleny Mniszkówny. A dodatkowo – dla tych wszystkich, którym czytanie o przygodach innych to za mało, mamy coś jeszcze – coś ekstra. Trzy płytki DVD, dzięki którym bez wychodzenia z domu będziecie mogli Państwo przenieść się do odległych krajów, w niezwykłe miejsca. Obejrzycie z nami np. zabytki Turcji, zobaczycie wodospady Vanuatu, niezwykłe pałace Omanu. Chwilkę grozy przeżyjecie na safari w RPA. Zabierzemy też Państwa do zachodniej Australii, Namibii, na Florydę i do Malezji. Do każdego zestawu dołączamy okulary 3D, gdyż wszystkie filmy są trójwymiarowe. Dzięki temu emocje przy ich oglądaniu są jeszcze większe.

Za zestaw trzech książek i trzech płyt oraz pary okularów musielibyście Państwo zapłacić 55 zł. My dajemy go w prezencie wszystkim tym, którzy wykupią naszą półroczną prenumeratę. Jeśli zdecydujecie Państwo, że gazetę przez sześć miesięcy będzie dostarczał Wam listonosz – zaoszczędzicie dodatkowo 70 złotych. Jeśli będziecie odbierać ją w kiosku Ruchu lub punkcie Kolportera – oszczędzicie 46 zł.

Aby otrzymać powyższy upominek, prosimy odesłać wypełniony kupon z kserokopią dowodu wpłaty za prenumeratę na adres: Gazeta Współczesna, ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok,

PRENUMERATA

Imię i nazwisko:

Adres:

Kod pocztowy:

Miejscowość:

Telefon:

Rodzaj prenumeraty: ☐ roczna ☐ półroczna ☐ kwartalna

Oświadczam, że zapoznałem się z warunkami akcji promocyjnej dla prenumeratorów Gazety Współczesnej i akceptuję jej postanowienia oraz wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla celów związanych z akcją.

.....
Podpis

Na podstawie Ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (DzU. z 2002 r. nr 101, poz. 926 z późniejszymi zmianami) wyrażam zgodę na przetwarzanie przez Media Regionalne Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie przy ul. Prostej 51, 00-838 Warszawa (administrator danych osobowych) podanych przeze mnie danych osobowych zawartych w niniejszym kuponie/formularzu konkursu dla prenumeratorów Gazety Współczesnej w celach marketingowych oraz na przekazywanie tych danych do Pro Media Sp. z o.o. z siedzibą w Opolu przy ul. Powstańców śl. 9, 45-086 Opole oraz spółek powiązanych kapitałowo z administratorem danych osobowych. Oświadczam, że zostałem/zostałam poinformowany/a o prawie dostępu do treści swoich danych osobowych oraz ich poprawiania, a także dobrowolności ich podania.

.....
Podpis

PRENUMERATA KWARTALNA

Cena prenumeraty:
pocztowej – 75 zł
kolporterskiej – 78 zł
porannej – 87 zł*

Do wyczarowania przepysznego śniadania dla całej rodziny wystarczy 15 dag kurek, kilka kromek zwykłej bułki wrocławskiej, 10 dag żółtego sera, oregano, olej, sól i pieprz. Te składniki wystarczą na przyrządzenie grzanek.

Każdy przepis na pewno dostarczy kulinarnych doznań, pozwoli urozmaicić codzienne menu, a nawet uatrakcyjnić niejedno przyjęcie. Książkę kulinarną „Grzyby w naszej kuchni” Wandy Woźniak i Mariana Gapińskiego powinni mieć wszyscy grzybiarze, dla których zbieranie grzybów to niesamowity relaks.

To nie koniec naszych propozycji dla grzybiarzy. Mamy jeszcze „Atlas samochodowy Polski” . Wygodny, w formie skoroszytu, z wyjmowanymi kartkami. Mając go w samochodzie – nie zabłądzicie, nawet gdy na grzybobranie wybierzecie się w najbardziej odległy koniec Polski.

Jeśli chcielibyście Państwo kupić książkę „Grzyby w naszej kuchni” i dodatkowo „Atlas Polski”, musielibyście zapłacić 25 złotych. My obie rzeczy mamy dla Was za darmo. Wystarczy, że zamówicie półroczną prenumeratę „Gazety Współczesnej”. Jednak książki to nie jedyna korzyść. Jeśli zdecydujecie Państwo, że gazetę przez trzy miesiące będzie dostarczał Wam listonosz – zaoszczędzicie dodatkowo 35,10 złotych. Jeśli będziecie odbierać ją w kiosku Ruchu lub punkcie Kolportera – oszczędzicie 23,10 zł.

*** – oferta dotyczy mieszkańców Białegostoku, posiadających tzw. euroskrzynki**

KSIĄŻKI

Bijące wciąż źródło

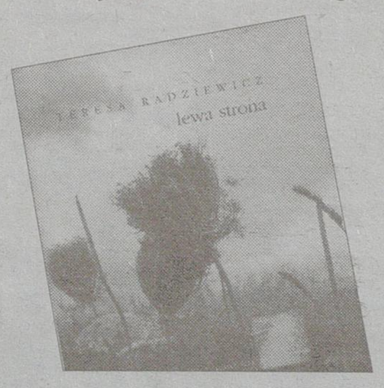

▲ „Lewa strona"
▲ Teresa Radziewicz
▲ Stowarzyszenie Literackie im. K. K. Baczyńskiego, Łódź 2009, s. 44.

Nasza piękna kraina podlaska to nie tylko „Zielone Płuca Polski", to także bijące serce kraju – niewyczerpane źródło wrażliwości poetyckiej. Wydawałoby się, że poezja tradycyjna (niekoniecznie rymowana) w dobie internetu musi odejść w niebyt albo choćby skondensować się „zaforyzmować", a w każdym razie być „cool" i „trendy". Niekoniecznie. Tomik oddychającej Biebrzą Teresy Radziewicz przynosi nadzieję dla tych, którzy jeszcze starają się odnaleźć w poetyckiej frazie piękno, starają się odzyskać sens poznany w świętych latach dzieciństwa, chcą wreszcie przytulić do czegoś miękkiego swoją skołataną wrażliwość. „Lewa strona" przybliża wiecznie bijące źródło piękna, przypomina zagubione gdzieś obrazy zaludnionej przestrzeni, gdzie każdy z ludzi ma swoje miejsce i każde drzewo ma swoje miejsce. Bo warto pamiętać, że był czas, kiedy człowiek starał się zrozumieć sens swojego działania, bądź zaniechania. Żyliśmy wolniej, ale jakby trochę lepiej, choć na pewno mniej wygodnie. Może ten czas jeszcze trochę trwa. Są miejsca, wszakże nie takie same, jak kiedyś, do których można się odwołać. Błogosławiony, który umie skorzystać ze swoich i innych duchowych doświadczeń. Błogosławiony też, który niesie w sobie przeżycie i pozostawia, idąc przed siebie, okruchy serdecznego chleba. Może to trochę zbyt patetyczne, muszę więc dodać, że w tomiku Teresy Radziewicz patosu nie ma, nie ma gmatwaniny sensu, nie ma też zderzenia ideału z plastikowym, choć niezwykle rozpychającym się na drogach życia i sztuki, tirem współczesności. Jest świadomość drogi i języka, wrażliwość na krajobraz i przyrodę, ukłony w stronę przodków i wręcz sensualne wyczucie chwili, które możemy nazwać np. „czas dojrzewania winogron", „żądlące mocno i głęboko sny", „zaglądanie w oczy kamieniom" czy „dotykanie czerwonych baldachów jarzębin". Jest w tej poezji dużo konkretu: kundel proboszcza, rozbierany stary dom przy rynku, kafejka na Centralnym. Z tych szczegółów często autorka wysnuwa ogólniejszą refleksję. Ale przede wszystkim prowadzi nas swoimi ścieżkami do prawdy w naszych sercach. Często ukrytej.

Artur Jan Szczęsny

Książki dobre pod choinkę

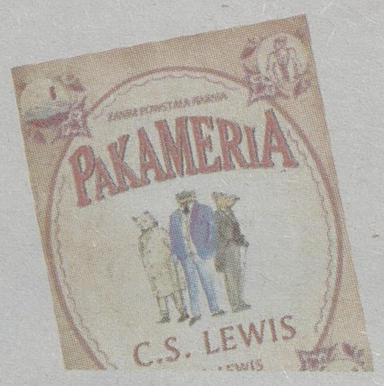

▲ „Pakameria"
▲ C.S. Lewis, W.H. Lewis
▲ Prószyński i S-ka, Warszawa 2009, s. 240, c. 39,90.

Książka ta będzie doskonałym prezentem dla tych, którzy poza treścią i C.S. Lewisem cenią także kunszt edytorski. Z ogromną przyjemnością bierze się ją do ręki za sprawą niezwykłych ilustracji oraz przemyślanej i urozmaiconej szaty graficznej. „Pakameria" powstała z „Opowieści o Krainie Zwierząt", które ośmioletni C.S. Lewis pisał ze swoim starszym bratem Warniem, pół wieku przed Narnią. W ciągu kolejnych kilku lat powstała seria opowiadań, w których młody Lewis szczegółowo przedstawił historię, geografię i barwne przygody obywateli tego państwa, aby ostatecznie zakończyć cały cykl w kwietniu 1928 r. dziełem zatytułowanym „Encyclopedia Pacameriana". Żaden miłośnik fantasy nie pogardzi tą książką. **(o)**

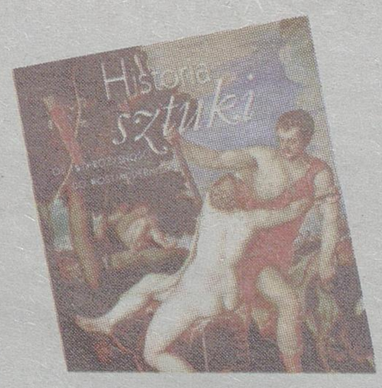

▲ „Historia sztuki. Od starożytności do postmodernizmu"
▲ Claude Frontisi (red.)
▲ Świa Książki, Warszawa 2009, s. 515, c. 99,00.

Kompendium historii sztuki od starożytnej Mezopotamii i Egiptu aż do naszych czasów, może być znakomitym prezentem dla każdego kulturalnego człowieka. Zostało przygotowane przez najwybitniejszych znawców pod redakcją Claude`a Frontisiego, profesora na uniwersytecie Paris X-Nanterre kierującego interdyscyplinarnym ośrodkiem badań nad sztuką dla wydawnictwa Larousse. Omówiono w nim główne kierunki w malarstwie, rzeźbie i architekturze na tle duchowym i politycznym danej epoki. Na kilkuset ilustracjach przedstawiono najważniejsze dzieła w dorobku ludzkości, omówiono główne style w malarstwie, rzeźbie i architekturze. To niezwykle „muzeum" powinno znaleźć się w każdym domu. **(o)**

▲ „Ulica tysiąca kwiatów"
▲ Gail Tsukiyama
▲ Świat Książki, Warszawa 2009, s. 463, c. 34,90.

Pełna szczegółów z japońskiej tradycji i codzienności, dramatyczna i liryczna zarazem powieść obejmująca trudny okres historii Japonii od lat trzydziestych po sześćdziesiąte ubiegłego wieku o swoistym, antywojennym wydźwięku. W formie audio dobry prezent dla tych, którzy mają mało czasu na czytanie.
W Tokio mieszkają dwie siostry, Haru i Aki oraz dwóch braci. Hiroshi chce zostać zawodnikiem sumo, a Kenji rzeźbiarzem masek teatralnych. Dorastają marząc o pięknym życiu. Wojna, rozpoczęta atakiem na Pearl Harbor krzyżuje ich plany. Odtąd nic już nie jest takie, jak było. Nic – poza marzeniami. **(o)**

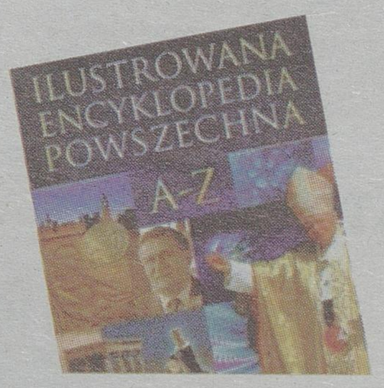

▲ „Ilustrowana encyklopedia powszechna A-Z"
▲ Edyta Czepiel
▲ Wydawnictwo Zielona Sowa, Kraków 2009, s. 1112, c. 69,90.

Ta pozycja będąca kompendium wiedzy o przeszłości i teraźniejszości świata, w którym żyjemy, może być doskonałym prezentem dla ucznia szkoły podstawowej czy gimnazjum. Wszechstronny obraz wszystkich dziedzin życia od Unii Europejskiej poczynając, po zabytki wpisane na Listę UNESCO, od astronomii po jednostki zwalczające terroryzm, od fizyki po nowoczesną ekonomię, od historii i sztuk pięknych po sport, od religioznawstwa po biologię. 40 tysięcy haseł prezentujących aktualny stan wiedzy w sposób zwięzły i przystępny. 5 tysięcy kolorowych fotografii, rysunków i map. Hasła zostały opracowane przez naukowców z Uniwersytetu Jagiellońskiego i Polskiej Akademii Nauk. **(o)**

MUZYKA

bardzo dobre ▲▲▲▲▲ dobre ▲▲▲▲ niezłe ▲▲▲ słabe ▲▲ dno ◀

Ze słuchu Ze słuchu Ze słuchu

▲ Nieco zapomniany wokalista Paweł Kukiz uaktywnił się na polu walki o dobre imię narodu polskiego. Wraz z wiceprezesem Powiernictwa Polskiego Tomaszem Fabiszewskim zagroził składaniem doniesień do prokuratury i pozwów do sądów tym zagranicznym mediom, które użyją określenia „polskie obozy koncentracyjne". Obaj panowie słusznie bowiem uważają, że takie określenie jest zafałszowaniem „całkowicie zniekształcającym odpowiedzialność Niemców za śmierć milionów ludzi w obozach śmierci". Kto pamięta niedawny „singiel" Kukiza zatytułowany „Heil Sztajnbach", nagrany w proteście przeciw działaniom niemieckiego Związku Wypędzonych i jego szefowej – Eriki Steinbach, z pewnością nowym pomysłem lidera **PIERSI** zaskoczony nie jest.

▲ W próżnię, pozostawioną w muzycznym wszechświecie przez Kukiza, postanowiła wbić się... była gwiazda serialu „Słoneczny patrol" – Pamela Anderson! Jej debiutancki singiel „High" ma się ukazać na początku przyszłego roku, choć rola biuściastej piękności jako wokalistki ograniczyła się ponoć do... powtarzania przez całą piosenkę tytułowego słowa. Cały tekst ma jednak opowiadać o świecie mody. Nie bez powodu. Blond Pamela nie zamierza bowiem ograniczać się do muzyki i dlatego wkrótce trafi na rynek kolekcja współprojek-towanych przez nią ubrań. Nie wiadomo, co okaże się gorsze, ale popatrzeć można. Na Pamelę, rzecz jasna.

▲ Najmniej spektakularny sposób na przypomnienie o sobie światu wybrał

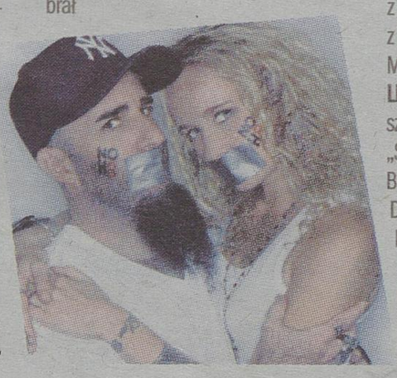

Scott Ian, lider niegdyś jednego z najważniejszych na świecie zespołów thrash metalowych – amerykańskiego **ANTHRAX**. Otóż zrobił sobie... zdjęcie z żoną. Na obrazku para ma zaklejone taśmą usta, a na policzkach – napis „NOH8". W ten sposób gitarzysta włączył się do kampanii na rzecz zniesienia zakazu zawierania małżeństw homoseksualnych w Kalifornii, zorganizowanej przez fotografa Adama Bouskę. Kampania NOH8 jest jedną z licznych reakcji na „proposition 8", czyli wprowadzoną w 2008 r. kalifornijską poprawkę do konstytucji, uniemożliwiającą osobom tej samej płci tworzenie pełnoprawnych związków małżeńskich.

rewelacja ▲▲▲▲▲

▲ Do kampanii Scottowi Ianowi załapać się udało, ale do dziesiątki autorów najlepszych riffów gitarowych wszech czasów – już nie. A takiemu Kirkowi Hammettowi z **METALLIKI** – owszem... W plebiscycie zorganizowanym przez internetowy serwis Music-Radar.com zwyciężył oczywiście Jimi Hendrix z utworem „Voodoo Child (Slight Return)" z 1968 r. Geniusz gitary pokonał Slasha z **GUNS N'ROSES** (utwór „Sweet Child O' Mine") i Jimmy'ego Page'a z **LED ZEPPELIN** („Whole Lotta Love"). Reszta pierwszej dziesiątki wygląda następująco: „Smoke On The Water" – Ritchie Blackmore (**DEEP PURPLE**), „Layla" – Duane Allman i Eric Clapton, „Back In Black" – Angus Young (**AC/DC**), „Enter Sandman" – wspomniany już Kirk Hammett, „Day Tripper" – John Lennon (**THE BEATLES**), „Smells Like Teen Spirit" – Kurt Cobain (**NIRVANA**) i na miejscu 10. – „(I Can't Get No) Satisfaction" i Keith Richards (**THE ROLLING STONES**).

▲ Zapewne nieutulonego w żalu Bruce`a Springsteena, którego riffów internauci nie docenili, pocieszył w niedzielę sam prezydent USA Barrack Obama, wręczając mu prestiżowe wyróżnienie Kennedy Center Honors, przyznawane osobom zasłużonym dla amerykańskiej kultury. – Jestem prezyden- tem, ale on jest szefem – powiedział w przemówieniu Obama, nawiązując do pseudonimu muzyka – „Boss".

opr. Semi

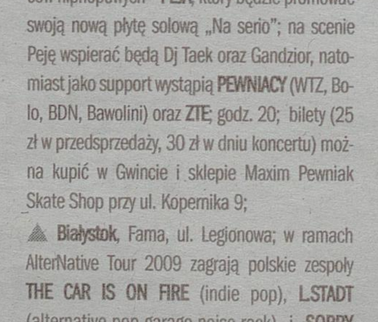

▲ WOJCIECH MAJEWSKI
▲ Opowieść
▲ 4Ever Records

Nostalgicznym i refleksyjnym pożegnaniem „Pożegnaniem 2005" rozpoczyna się druga autorska płyta Wojciecha Majewskiego, jednego z synów zmarłego przed czterema laty wybitnego trębacza Henryka Majewskiego. Młody pianista, którego – mimo wieku – nagrania i sukcesy trudno już zliczyć, skomponował „Opowieść" jako kontynuację poprzedniego albumu „Zamyślenie". Dedykowana ojcu płyta zawiera muzykę pełną osobistych refleksji, melancholijną, romantyczną. Ale i – niczym dusza romantyka – zmienną, wpadającą w skrajności: od szeptu do krzyku, od rozmarzenia do gniewu, od płaczu z radości do nieogarnionej rozpaczy. Nie jest to jednak zestaw utworów, podzielonych na tematy, a epicka suita, której konstrukcyjnie bliżej do muzyki współczesnej niż standardowych albumów jazzowych. Mimo to może spodobać się zarówno wielbicielom Chopina, Erica Satie, jak i fanom klasycznego polskiego jazzu (tym ostatnim zwłaszcza połamane rytmicznie „Opowieść V" i „VI"). Duża w tym zasługa znakomitych muzyków, którzy wzięli udział w nagrywaniu „Opowieści". Oprócz pianisty Wojciecha Majewskiego i jego brata Roberta (trąbka), raczy nas dźwiękami saksofonu znakomity Tomasz Szukalski (fantastyczny w „Opowieści IV" i „VIII"), a za kontrabasem stoi - wielbiony przeze mnie – Jacek Niedziela. O grze Szukalskiego napisano już całe tomy, bo za każdym razem potrafi on wydobyć ze swojego instrumentu te właśnie dźwięki, której odpowiadają całej gamie nienazwanych uczuć, nękających każdego „wrażliwca". Taki też jest i tu: smutny w „Opowieści IV", dynamiczny „Opowieści VI", refleksyjny w „VII". Także kontrabasista Jacek Niedziela, niejednokrotnie na tym krążku pokazuje swoje mistrzostwo. Nie sposób też nie wspomnieć o perkusiście Krzysztofie Dziedzicu – fanom bębniarskiego kunsztu na pewno zapadnie w pamięć jego solo z „Opowieści VI". Wszystko to składa się na całość, do której warto wracać. Bo choć jest to „Opowieść" bardzo osobista, to zadziwiająco bliska.

kOra

Gdzie ten czad? Gdzie ten czad?

11 GRUDNIA, PIĄTEK

▲ **Białystok**, Gwint, ul. Zwierzyniecka; wystąpi jeden z najbardziej znanych, a od niedawna – najbardziej kontrowersyjnych polskich wykonawców hiphopowych – **PEJA**, który będzie promować swoją nową płytę solową „Na serio"; na scenie Peję wspierać będą Dj Taek oraz Gandzior, natomiast jako support wystąpią **PEWNIACY** (WTZ, Bolo, BDN, Bawolini) oraz **ZTE**; godz. 20; bilety (25 zł w przedsprzedaży, 30 zł w dniu koncertu) można kupić w Gwincie i sklepie Maxim Pewniak Skate Shop przy ul. Kopernika 9;

▲ **Białystok**, Fama, ul. Legionowa; w ramach AlterNative Tour 2009 zagrają polskie zespoły **THE CAR IS ON FIRE** (indie pop), **L.STADT** (alternative-pop-garage-noise-rock) i **SORRY BOYS** (indie rock); godz. 20; bilety (25 zł w przedsprzedaży i 30 zł w dniu koncertu) do kupienia w kasie kina Forum;

▲ **Białystok**, Tawerna Ryczące Czterdziestki, ul. Orzeszkowej; w ramach imprezy Blues w Tawernie wystąpi trio Artura Dudary; godz. 20.30; wstęp – 6 zł;

12 GRUDNIA, SOBOTA

▲ **Białystok**, Gwint, ul. Zwierzyniecka; podczas ósmej edycji imprezy Hardcore Show zagrają **EYE FOR AN EYE** (hardcore/punk), **SPIT MY RAGE** (hardcore) i **THE GROWLING STONES** (gore grindcore); godz. 20 – koncert zostanie poprzedzony projekcją amatorskiego horroru gore „Flesh Area" o godz. 19; bilety (15 zł w przedsprzedaży, 20 zł w dniu koncertu) do nabycia w Gwincie oraz sklepach Tango i Jazgot;

▲ **Białystok**, WOAK Spodki, ul. św. Rocha; koncert jednego z najpopularniejszych młodych polskich zespołów rockowych **HAPPYSAD**; godz. 19; bilety (30 zł przedsprzedaż, 35 zł w dniu koncertu) można kupić w Tango i Pubie Amigos;

▲ **Suwałki**, Restauracja Na Starówce, ul. Chłodna; koncert efemerycznego zespołu **SUM EKSPERYMENT**, którego muzyka będzie improwizowaną mieszaniną stylów; wystąpią też suwalski zespół rockowy **N.I.F.** i **AMBASADORES** (funk/rock) z Warszawy; godz. 17.47; wstęp wolny;

13 GRUDNIA, NIEDZIELA

▲ **Białystok**, Gwint, ul. Zwierzyniecka; koncert zespołu rockowego **COMA**, promującego swój nowy, dwupłytowy album „Hipertrofia"; godz. 19; bilety (40 zł w przedsprzedaży, 45 zł przy drzwiach) dostępne w Gwincie oraz sklepach Tango i Music For You;

18 GRUDNIA, PIĄTEK

▲ **Białystok**, Tawerna Ryczące Czterdziestki, ul. Orzeszkowej; koncert bluesowy – wystąpi Jarek Tioskow z zespołem; godz. 20; wstęp – 6 zł;

▲ **Białystok**, Odeon Jazz Club, ul. Akademicka; koncert duetu Ewa Szlachcic i Bartek Hołownia, którzy występują razem nazwą „Smooth jazz i nie tylko..." – w repertuarze, oprócz własnych kompozycji, mają m.in. utwory uznanych wokalistek jazzowych oraz standardy muzyki jazzowej i rockowej w akustycznych; godz. 20.30; wstęp wolny.

promocja

Boisz się kontrowersyjnych tematów?
NIE ZAGLĄDAJ DO NAS
www.mit.redblog.wspolczesna.pl/

Wyraź swoją opinię, wejdź z nami w polemikę, oddaj swój głos w dyskusji

Subiektywna ocena wydarzeń politycznych, historycznych, społeczno-obyczajowych

Dowcipny, błyskotliwy opis absurdów życia codziennego

KUPON 258/WE

Relaks na weekend

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie do środy do godz. 15.00 poprawne rozwiązania wszystkich zadań, **rozlosujemy trzy nagrody - upominki.**

Na karcie pocztowej z rozwiązaniem zadań należy nakleić kupon „258/WE". Rozwiązania prosimy przesyłać na adres: „Gazeta Współczesna", ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem „Relaks na weekend" przez 7 dni od daty ukazania się krzyżówek w „GW".

Rozwiązanie krzyżówek z „GW" z numeru 257/WE: 1. „Czerwone Korale", 2. „Patronka", 3. „Historia", 4. „Barbara święta o górnikach pamięta".

Nagrody otrzymują: 1. **Agnieszka Koncewicz**, Giby - upominek, 2. **Jan Stasiak**, Nurzec - upominek, 3. **Eugeniusz Szklanko**, Goniądz - upominek. Gratulujemy!

Po nagrody zapraszamy do Biura Ogłoszeń „Gazety Współczesnej", w Białymstoku przy ul. św. Mikołaja 1 (parter) od najbliższej środy, codziennie w godzinach od 11.00 do 16.00, a w sobotę od 10.00 do 14.00. Nagrody można odbierać w ciągu dwóch tygodni. Laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą.

Czepka >>

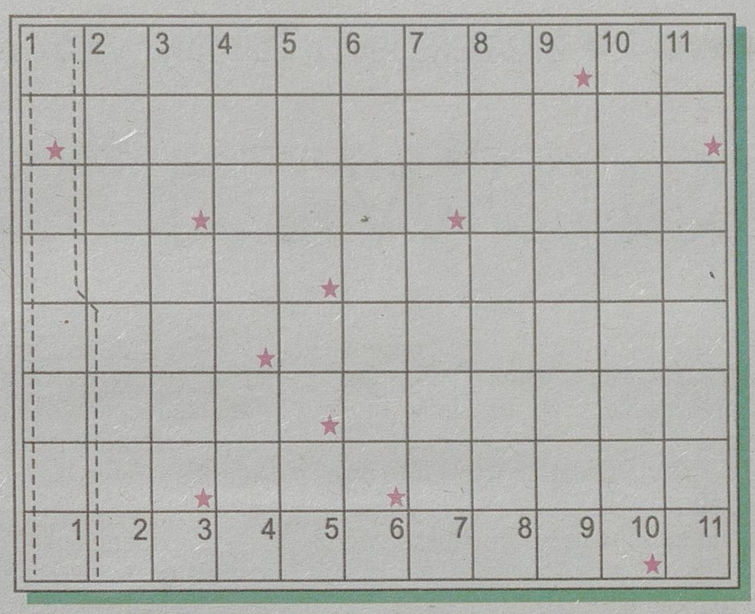

Sposób wpisywania wyrazów przedstawiono w pozycji 1. Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

1-1) ptasia „mowa", 1-2) bywa, że gra jest jej warta, 2-2) jeżeli miodowa, to syta, 2-3) sfilmowane opowiadanie Jarosława Iwaszkiewicza, 3-3) biała kulka, która spadła z nieba, 3-4) stopniowanie, 4-4) inaczej aptekarstwo, 4-5) właścicielka gospodarstwa hodowlanego, 5-5) potrawa z kluseczek gotowanych na mleku, 5-6) wrodzone uzdolnienie, 6-6) przed narodzinami, 6-7) antonim końca, 7-7) mizerna resztka, 7-8) inna do zębów niż do zamiatania, 8-8) roślina górska, 8-9) już nie widno, ale jeszcze nie ciemno, 9-9) finisz, 9-10) ręka, łapa albo płetwa, 10-10) kuzynka kołdry, 10-11) frontowa ściana zabudowy ulicy lub placu, 11-11) odcina zatokę od morza.

Ukośnik magiczny >>

Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie - tytuł filmu Roda Hardy`ego.

1) pod oknem, 2) ogłaszanie swoich utworów bez podawania nazwiska lub pod pseudonimem, 3) amerykański reżyser filmowy, twórca „Dzielnicy Bovery", (z liter wyrazów: ogon, sir), 4) odchylenie od normy, 5) zajęcie literata, 6) imię Kamińskiego, aktora, 7) spadek cen.

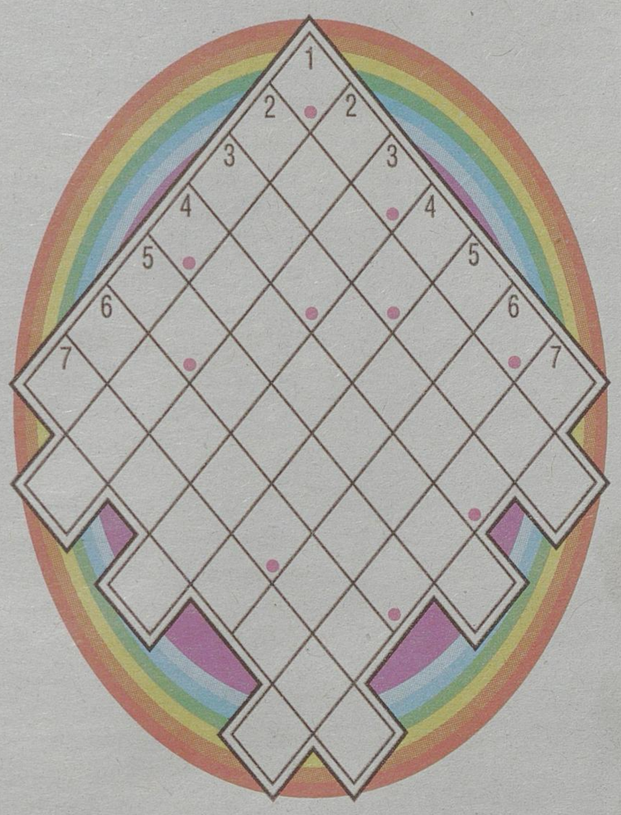

Krzyżówka kołowa >>

Pary liter w polach z gwiazdką, czytane okręgami dośrodkowo, utworzą rozwiązanie.

PO OBWODZIE: 1) część nitu po zaklepaniu jego trzonu, 6) pociecha kłapoucha, 11) monarchini, 16) gobelin, 17) nie oryginał, 18) porcja leku, 19) samochód bez określonej marki, 20) szczyt zachwytu, 21) fryzura męska, w której dość długie włosy, zaczesane do tyłu, zakrywają kark, 22) należy do zwierzyny płowej, 23) podwładny atamana, 24) struś amerykański, 25) ostry zakręt drogi na stoku górskim, 26) ostry – w szpitalu, 27) panoszy się w urzędzie, 28) tango Marka Grechuty, 29) imię Młynarskiej, 30) kwitnie tylko raz w życiu.

DOŚRODKOWO: 1) reguła, 2) ma zadatki na bajoro, 3) towarzyszka basiora, 4) np. czeska Macocha, 5) sekretne, niezawodne sposoby, 6) owalna bryłka masła, 7) ruda chytruska, 8) zbudowana z komórek, 9) zwierzę z bródką, 10) Marian, polski aktor teatralny i filmowy, 11) rodzaj kaptura, 12) kółeczko na kółeczku, 13) ukraiński port nad Morzem Czarnym, 14) naczynie do podawania zupy, 15) zepsucie się maszyny.

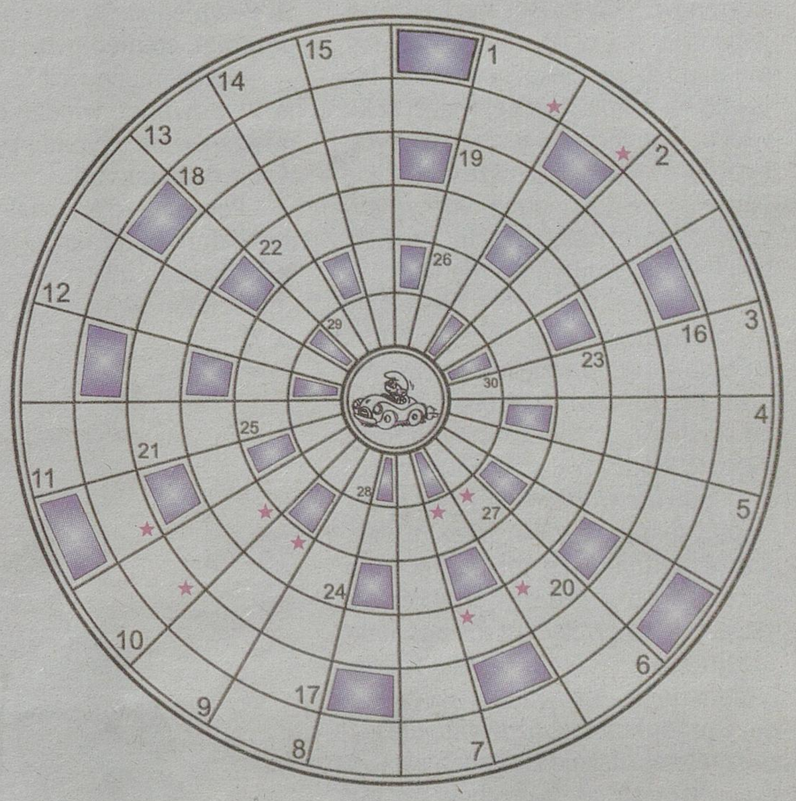

Wirówka panoramiczna >>

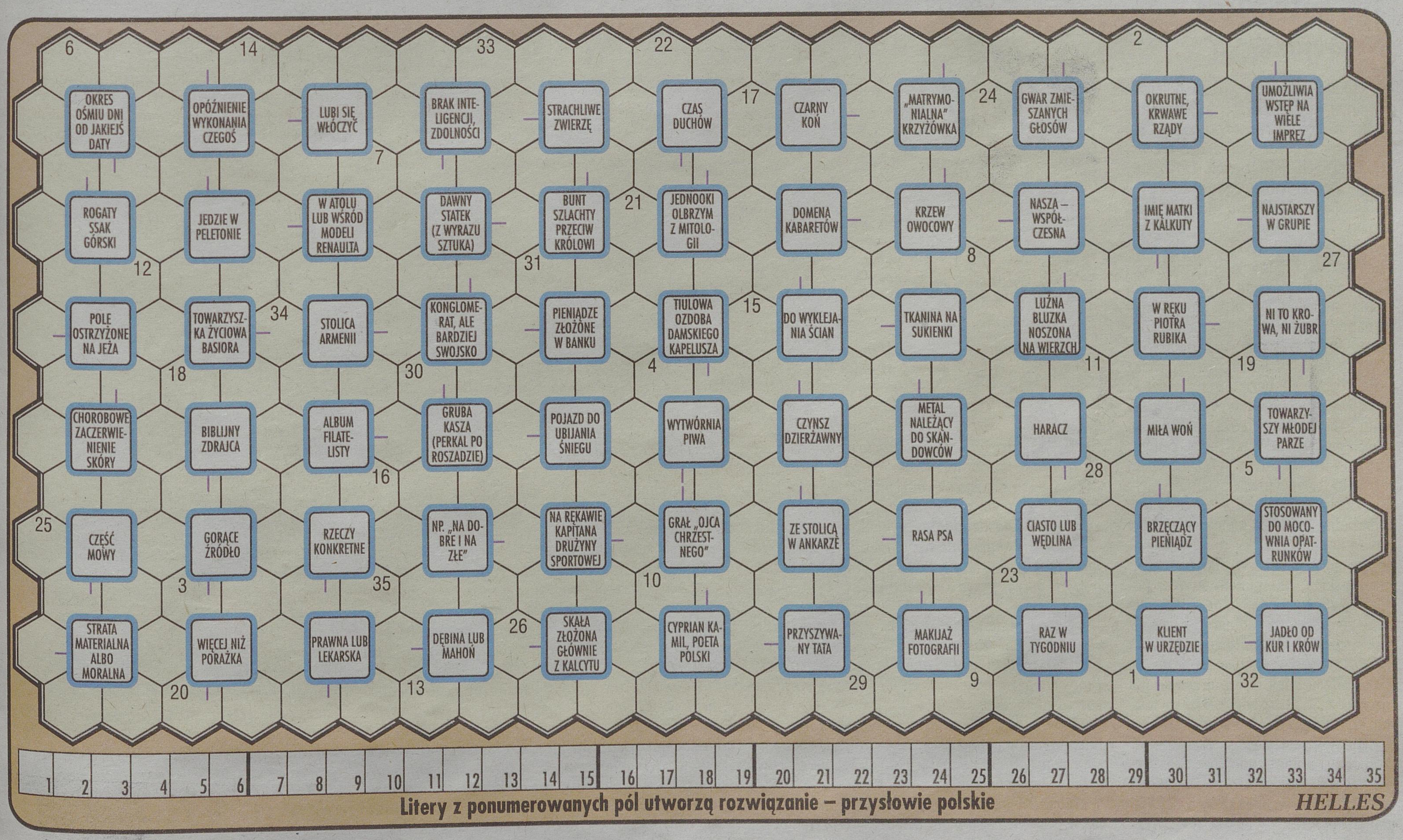

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie polskie

HELLES

słowo o słowie

Interesujące otręby

Pani Malina Fidyk pyta, jak jest poprawnie: olejek z otrąb czy olejek z otrębów?

– Słowo otręby (dobrze mi znane, bo pochodzę ze wsi) chyba rzeczywiście bardziej kojarzy się dziś z kosmetyką niż z procesem młynarskim. Częściej mówi się z otrąb, rzadziej z otrębów. Słowo to nie ma liczby pojedynczej, ma tylko mnogą – otręby. Ma ono bardzo ciekawą historię. Pojawiło się w Polsce mniej więcej w XV wieku, najpierw w języku medycznym – oznaczało złuszczające się płatki naskórka, potem, już w XVI wieku, może nawet trochę później, pojawiło się w młynarstwie – były to łuszczki zbożowe, które zostawały na płóciennym sicie. Zdaniem niektórych słowo to wzięło się z czasownika otrzeć (oterti – otręby), a może od słowa rąbać (odrąbać – odrąbiti) i mogło kiedyś być stosowane w odniesieniu do wiórków, które zostawały po rąbaniu drzewa przez drwali. Sądzę jednak, że pochodzi ono od czasownika otruti – otrącać coś. Dzisiaj słowo otręby jest dla nas mało przejrzyste znaczeniowo, jeśli chodzi o etymologię, łączymy to, rzecz jasna, z produktami zbożowymi, ale coraz częściej właśnie z kosmetyką. Raczej – z otrąb, ale z otrębów też nie będzie błędem.

prof. Jerzy Bralczyk

na widelcu

Nieznany świat

Człowiek uczy się przez całe życie. Dobrze, że przeciętnie wykorzystuje tylko 10 proc. pojemności mózgu, bo dzięki temu nowe wiadomości nie wypychają tych najstarszych. Gdybyśmy nagle zapomnieli swego imienia oraz słów mama, tata, lewa rączka, prawa nóżka, byłby to jasny znak, że nasza edukacja powinna zostać natychmiast zakończona i dalsze zdobywanie wiedzy zagraża naszym podstawowym umiejętnościom. Ale nasz mózg potrafi naprawdę wiele i nauka nie ma końca. Jako absolwent dziennikarstwa i autor tekstów kabaretowych wciąż intensywnie się uczę. Ostatnio dzięki zamówieniom na występy firmowe seryjnie zdobywam wiedzę o takich rzeczach jak dodatki paszowe, cement czy kosiarki do trawy. Teraz już wiem i potrafię wyrecytować z pamięci (scena zobowiązuje), że sorbix to dodatek mineralny na bazie glinokrzemianów kliloptilolitów służący m.in. jako posypka na posadzkę w budynkach inwentarskich. Nie miałem również pojęcia i zapewne niewielu z Państwa wie, że odporność na agresję siarczanową cementu hutniczego CEM III/A 32,5 N wynosi średnio aż 27 prom. To niesamowite! Jak mogłem żyć z taką niewiedzą... Teraz kończę, by na najbliższy występ zdążyć zaznajomić się z tajnikami produkcji panewek do lokomotyw, poznać cudowny świat szekli anchor i zdecydować wreszcie raz na zawsze, czy lepsze są kotwy czy jednak dyble.

Jacek Janowicz

chora sprawa

Rozmowa >> z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej

Wojownicy

▲ Co tam słychać, panie Czesiu?

– Najprzeważniej, że już zimke mamy. Przyjszła znaczy.

▲ Zima? Gdzie pan ją widział? Te pseudo mrozy i niby śnieżek...

– Głównie nu to w telejwiźi. Małysz zaczoł skakać nie na jegielicie a na szniegu...

▲ Aaa! To o to panu chodzi!

– O nic druge. Nu i na dodatek całkiem dobrze te skakanie idzie dla Małysza. Na poczontku nie za bardzo wyjszło one dla naszego orła ale. tak to już na podźjum nawet stojał.

▲ Pewnie pan by nie chciał, żebym mu przypomniał, co niedawno mówił o nim?

– A co mienowicie?

▲ Że powinien wiedzieć, kiedy skończyć, bo mistrzowi nie wypada być w ogonie i przegrywać z dzieciakami...

– Powiem krótko – dalej tak uważam, tyle, że to mniej dotyczy sie nartowych skokow.

▲ Niby czemu?

– A temu, że to jest sport speceficzny.

▲ ?!

– Widzi, wszystke sporty na dwóch różnych sie zasadach opierajo. W jednych żep zwycienżyć trzeba walczyć z przeciwnikiem, w drugich ze samiutkim sobo tylko i jedynie.

▲ !?

– Weźniem boks, na przykład dejmy na to. W im najgłówniej sie rozchodzi o to, żep tak przeciwnika chmalnonć by na deskach on sie znalazł, rozumie?

▲ Niekoniecznie, panie Czesiu. I na punkty wygrać można.

– A i owszem, można. Jednakowoż tak czy siak ten wygrywa, kto przeciwnika zdołuje. W skokach dla najlepszych skoczkow przeciwniki wogle nie isniejo, oni tylko i wyłoncznie walczo z własno jak to mówi sie psychiko. Z lenkiem przed spadaniem w przepasć... ja był w Zakopanym , wdrapał sie na Krokwie i w dół spójrzał... brrr...

▲ Bo pan nigdy nie był skoczkiem.

– Nu i otóż on sie myli. W dawnych czasach na Pietraszach była skocznia, nie za duża ale zawsze, i ja pare razy na jej skakał... mniejsze z tym. Małysz kiedysć tak powiedział, że na skoczni on sie skupia tylko i wyłoncznie na tym, żep dwa razy dobrze skoczyć i to wszystko. On nie patrzy jak kto skacze, jego mało to obchodzi, wygra tylko wtenczas, kiedy sam porzondnie skoczy, rozumie?

▲ Wiem, rozumiem, też słyszałem, co nasz mistrz powiedział...

– Nu jak skoro jeśli tak, to niech terez jeszcze dalej mnie posłucha. Ta zasada nie w samiutkim tylko sporcie łuckość obowionzuje. W zwykłym życiu też tak samo gdyż ponieważ jedne ludzi zawsze muszo mi eć jakiegsć wroga bo biez jego so przeważnie nikim. Czensto taki wróg, przeciwnik czy kankurent jest normalnie wymyslony, ale być on musi. Druge znowuś ludzi bijo sie ze sobo samym, ze swojo słaboscio czy lenkami ... których jest wiencej, jak mysli?

▲ Myślę, że tych pierwszych.

– I niestety sie nie myli. Wojownikow grubo wiencej jak mozgowcow, nu i temu swiat jest własnie taki jaki jest, rozumie?

▲ Rozumiem. Ale coś mi się wydaje, że pan jakby trochę tak uciekał od sedna sprawy.

– Znaczysie od czego?

▲ Od przeproszenia Małysza. Chyba mu się to należy.

– Nu jak skoro jeśli tak on mówi, to przepraszam. I choć nie chce sie usprawidliwiać powiem jednakowoż, że dopieru niezadawno ja dokładnie wszystko to przemyslał o czym terez tutej mówie. Te, co walczo z samym sobo pózniej idono ameryture. Oni w starszym wieku ciongle jeszcze młode ... a tak nawiasowo mówionc zawsze mnie zajstanowiało . czemu do niektórych ludziow lepiej blisko nie podchodzić bo zaodraz wezno i ugryzo. A tu proste jest wytłumaczenie - oni so tak zwane wojowniki, dla ich drugi człowiek to wyłoncznie tylko i jedynie jest przeciwnik. Ja takiego niby kumpla miał w robocie nu i długo nic sie nawet nie domyslał, że on od poczontku naszej znajomosci tam dzie tylko móg, to mnie podgryzał... Bóg ź im... podobnież grypa w miascie zelżała?

▲ Chyba nie chce pan zaproponować pójścia tam, gdzie zawsze i na to, co zwykle?

– No co on! ... żesz nie musim nigdzie chodzić dzie jest tłum. Możem wpasć na chwile do mnie, tylko najprzód kupim ze dwie puszki biezankolowca...

▲ A co pani Lila na to powie?

– Nic. Bo wyjszła i wróci dopieru w południe.

klasyczna szkoła obyczaju

Z kłódką w męskim kroku

Strażacy ze Świnoujścia otrzymali nietypowe wezwanie. Mieli się stawić w miejscowym szpitalu, w szyku bojowym i z narzędziami gotowymi do działania. Dziwne, bo w szpitalu akurat nic się nie paliło. Strażacy jednak się stawili zgodnie z żądaniem i zobaczyli coś, o czym potem przez kilka dni głośno było w całej Polsce.

Na oddziale chirurgicznym przebywał bardzo zbolały pacjent. Tak zbolały, że niesamowite cierpienie, jakiego doznawał, malowało się na jego twarzy. I nic dziwnego, bowiem miał na swoich genitaliach zatrzaśniętą kłódkę.

Kłódka ta przebywała w nietypowym dla siebie miejscu już od ponad doby. Jądra zdążyły zatem już spuchnąć i zsinieć tak, że groziło niebezpieczeństwo, iż lada chwila odpadną.

Chirurdzy bezradnie rozkładali ręce, bowiem ani ich wiedza medyczna, ani też możliwości techniczne nie przewidziały takiego wypadku. Pacjent zgłosił się dwie godziny wcześniej, oznajmił, że uwięził swoje genitalia ponad dobę temu i teraz chciałby je uwolnić, ale nie wie jak, bo klucz od kłódki gdzieś mu się zapodział. Nie pozostawało zatem nic innego, jak tylko wezwać strażaków, którzy nie raz i nie dwa z takimi kłódkami dawali sobie radę.

Rzeczywiście, strażacy nawet sprawnie sobie poradzili, bo zaledwie po kilku minutach oswobodzili męskie przyrodzenie. Dzięki temu uratowali obywatelowi nie tylko cenny narząd, ale być może nawet życie.

Na tym sprawa niby się zakończyła, ale nie dla mediów. Tajemniczy obywatel nie chciał bowiem ujawnić, skąd u niego powstał taki pomysł, żeby sobie zakłódkować przyrodzenie. Jedna z gazet wymyśliła więc romantyczną wersję o tym, że chłopak ów chciał udowodnić swoją wielką miłość do dziewczyny w ten sposób, że zatrzasnął sobie kłódkę na genitaliach, a klucz wyrzucił w krzaki. Wersja ta nie trzyma się, niestety, kupy. Jak bowiem udowodnić wielką miłość dziewczynie, kiedy główne narzędzie do tej miłości używane jest zakluczone na amen?

Bardziej prawdopodobna wersja mówi o tym, że obywatel ów raczej zbyt często udowadniał swoją wielką miłość, z tym że nie tylko swojej dziewczynie. Dlatego podczas snu zatrzasnęła ona mu kłódkę na jądrach, a klucz wyrzuciła w krzaki. Taka niewinna, a wesoła zemsta na niewiernym kochanku.

Nie należy też wykluczyć wyrafinowanych technik seksualnych, jakim poddawał się ów zakłódkowany obywatel. Niekoniecznie ze swoją dziewczyną zresztą. Może z chłopakiem. A może też zupełnie sam.

Jedno jest pewne: żaden strażak nie przewidział tego, co wydarzyło się w Świnoujściu. Owszem, wielu z nich miało do czynieni z sikawkami, z tym że nie z takimi.

(kk)

Dzień dobry MOŃKI

Knyszyn, Goniądz, Jasionówka, Jaświły, Trzcianne, Krypno

11 grudnia 2009
piątek
25(45)
magazyn bezpłatny

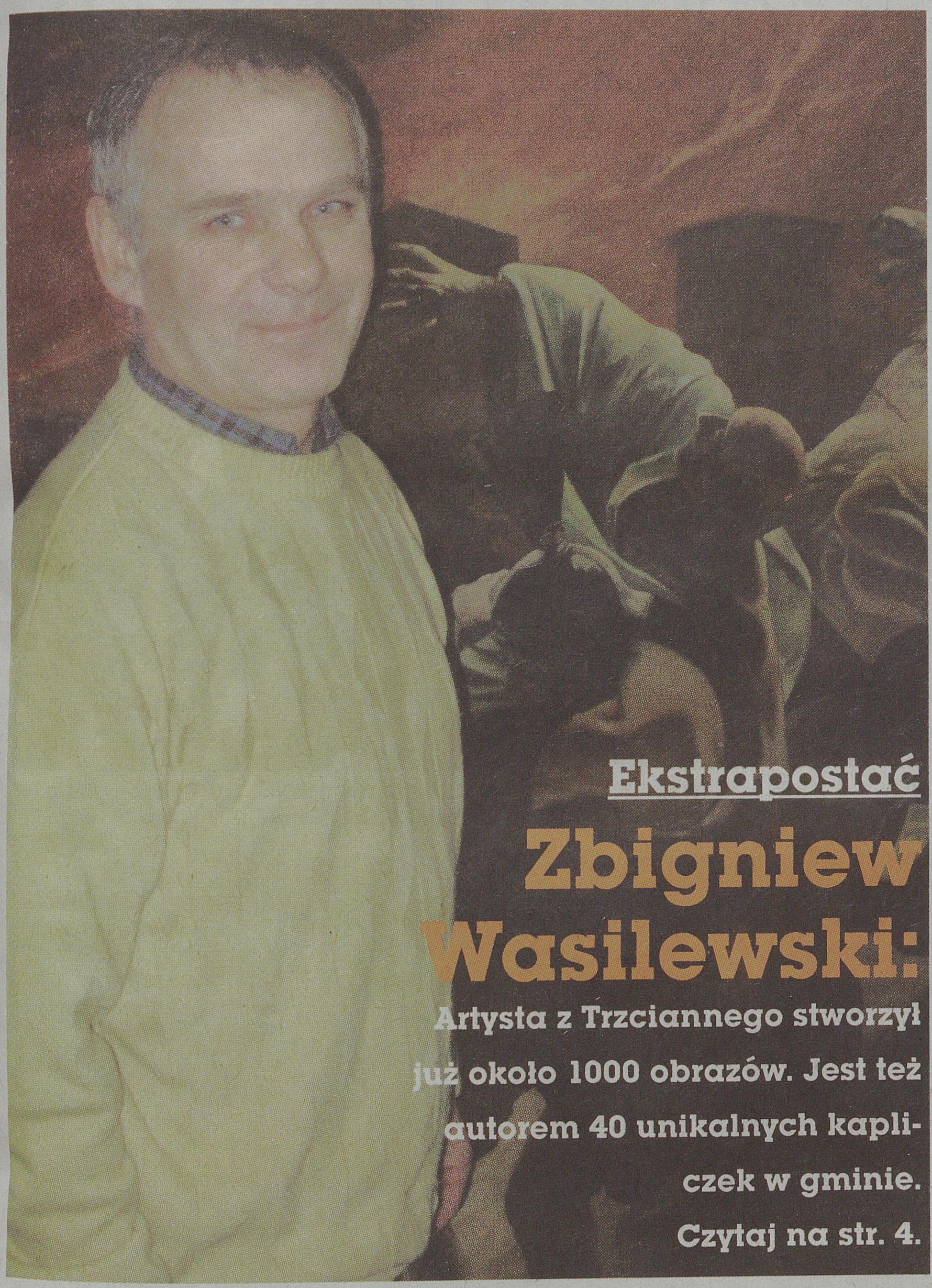

Ekstrapostać

Zbigniew Wasilewski:

Artysta z Trzciannego stworzył już około 1000 obrazów. Jest też autorem 40 unikalnych kapliczek w gminie.

Czytaj na str. 4.

Zatrzymał go hydrant

Mężczyzna chwiał się na nogach a na widok policjantów próbował schować się za rozbitą ładę. 24-latka z Długołęki we wsi Ruda minioną sobotę zatrzymali funkcjonariusze z monieckiej „drogówki". Okazało się, że miał 3 promile alkoholu w organizmie.

Mężczyzna najprawdopodobniej stracił panowanie nad autem, uderzył w hydrant i zatrzymał się na przeciwległym pasie ruchu.

US

Następne wydanie
„Dzień dobry Mońki"
już
23 grudnia

W numerze:

▲ **Mońki. Przygotują rodzinom świąteczne paczki.** Każdy może podzielić się z innymi i wziąć udział w akcji „Solidarni w potrzebie".
>>2

▲ **Mońki. Młodzi tancerze chcą mieć nasze stroje.** „Podlasiaczki" marzą, aby występować w podlaskich strojach.
>>3

Tu po prostu warto się ogłosić

Abecadło...

C – jak choinki

27 tradycyjnie ustrojonych choinek pokazano na XI Powiatowym Przeglądzie „Na choinkę bożonarodzeniową".

Nokaut

Halina Rutkowska: W naszym powiecie jest ciężko o jakąkolwiek pracę. Co z tego, że mamy piękną przyrodę, jak ludzie stąd uciekają.

Z naszego forum

„Lepiej było wykupić obiady dzieciom potrzebującym. Ciekawe czy policja sprawdzi auta finansujących sonometr, bo chyba niektóre nie spełniają norm". **~Gość~**

www.wspolczesna.pl

Ważna data

15.12.1887 r.
Twierdzę w Osowcu odwiedza car Mikołaj II.

Wypytywanka

> Anna Szymocha
28 lat, sprzedawca

Pracuje w sklepie zoologicznym przy ul Białostockiej. Zawsze chętnie pomaga i doradza klientom.

▲ Jakie zwierzęta najczęściej kupują mieszkańcy Moniek?

Rybki, chomiki, króliki i świnki morskie, rzadziej papużki czy inne ptaki. Zwierzątka futerkowe są najczęściej wybierane na prezent dla dziecka. Żółwie czy pająki nie cieszą się dużym powodzeniem. Z kolei bardziej egzotyczne zwierzęta sprowadzamy jedynie na życzenie klienta.

▲ Jak wygląda oferta dla akwarystów?

Mamy duży wybór rybek i zawsze doradzamy przy ich wyborze. Możemy też zaprojektować wnętrze akwarium.

▲ A co jeszcze w sklepie jest najchętniej kupowane?

Oczywiście jest to karma dla psów, kotów, gryzoni i ptaków. **US**

www.wspolczesna.pl

Ile w tym roku wydasz na prezenty świąteczne?

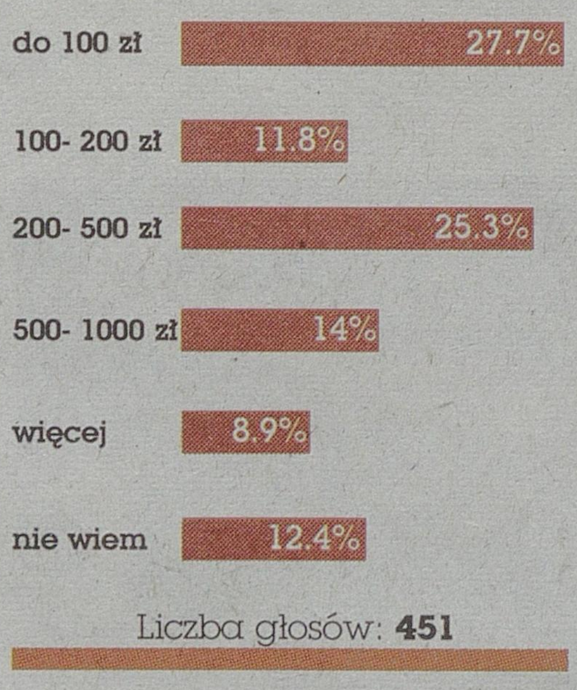

Liczba głosów: **451**

Mońki >> Trwa akcja pomocy „Solidarni w potrzebie"

Przygotują rodzinom świąteczne paczki

autor

W pomoc najuboższym, oprócz uczniów z monieckich szkół, zaangażowali się też funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Mońkach

Urszula Subbotko
monki@wspolczesna.pl

Kolejny raz wystartowała świąteczna zbiórka żywności pod hasłem „Solidarni w potrzebie". Przedsięwzięcie zainicjowano podczas ostatnich świąt Wielkiej Nocy. Teraz, również podczas Bożego Narodzenia, monieccanie będą mogli okazać swoją solidarność z potrzebującymi.

Akcja zostanie przeprowadzona w dwóch etapach. Zbiórka rozpoczęła się już w miniony weekend. Jej inauguracja zbiegła się z obchodami Światowego Dnia Wolontariusza.

– Żywność zbieraliśmy w 16 monieckich sklepach. Do pojemników trafiały: mąka, cukier, makaron, kasze, olej i konserwy, ale też czekolady, soki i przetwory – relacjonuje Dominika Jakuć, opiekun 8. Drużyny Harcerskiej „Białe Kruki" z Moniek.

Kontynuację akcji zaplanowano w ten weekend. Zbiórka rozpocznie się dzisiaj w godzinach popołudniowych i potrwa do poniedziałkowego poranku. Oprócz harcerzy, wezmą w niej udział również m. in. wolontariusze z monieckich szkół podstawowych i gimnazjum oraz miejscowi strażacy i policjanci.

Efekty akcji zostaną podsumowane na uroczystym, świątecznym spotkaniu w Monieckim Ośrodku kultury. Wtedy też przyjdzie czas na wyręczenie dyplomów i upominków dla młodych wolontariuszy.

Zebrana żywność trafi do najuboższych rodzin z gm. Mońki. Będą one wytypowane m. in. przez szkoły, parafie oraz Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Mońkach. ▲

Opinia

> Alicja Halicka-Pochodowicz
koordynator akcji

Dziękujemy właścicielom i personelowi sklepów, wolontariuszom oraz mieszkańcom Moniek. To dzięki ich ofiarności zapełniły się pojemniki, do których zbieraliśmy żywność. Mam nadzieję, że w ten weekend będzie podobnie.

www.wspolczesna.pl

Na Państwa opinie i komentarze na temat akcji „Solidarni w potrzebie" czekamy na internetowym forum „Współczesnej".

Mońki >> „Podlasiaczki" czekają na pomoc i wsparcie

Młodzi tancerze chcą mieć nasze stroje

Urszula Subbotko
monki@wspolczesna.pl

Młode tancerki i tancerze z monieckich „Podlasiaczków" chcieliby mieć prawdziwe, podlaskie stroje. Niestety, wykonuje się je wyłącznie na zamówienie. Toteż, by spełnić marzenie dzieci, niezbędni są hojni sponsorzy.

– Do wielu z nich sama wysyłałam pisma z prośbą o wsparcie – zaznacza Celina Wierzbicka, instruktor tańca ludowego i założycielka „Podlasiaczków". – Dużo pomagają nam też rodzice, którzy pomagają w przygotowaniu strojów do występów – dodaje.

Pani Celina założyła „Podlasiaczki" w 2001 roku. Od początku istnienia dzieci występują w najłatwiej dostępnych... strojach krakowskich. Przez te wszystkie lata udział w zajęciach cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem dzieci oraz ich rodziców.

– Taniec ludowy jest ładny, a na treningach jest fajnie – podsumowuje Agnieszka, jedna z młodziutkich tancerek.

Autor

Podlasiaczki po udanym występie na festiwalu „Pieśni i Tańce naszego regionu" w Białymstoku

Wieści z okolicy:

▲ **Mońki/Białystok. Dzielnicowy „na medal".** Funkcjonariusz z monieckiej ko-

mendy, mł. asp. Tomasz Kamiński (na zdjęciu) został najlepszym dzielnicowym powiatu monieckiego w plebiscycie zorganizowanym przez Komendę Wojewódzką Policji w Białymstoku. Konkurs rozpoczął się w połowie września, zaś jego podsumowanie nastąpiło na początku grudnia w siedzibie komendy wojewódzkiej. W plebiscycie swój głos oddało łącznie ponad 19 tys. mieszkańców województwa podlaskiego. Dzielnicowym, który otrzymał ich najwięcej został mł. asp. Piotr Kirkuć z Komendy Miejskiej Policji w Suwałkach. **US**

Informator

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe w Mońkach, tel. 0-85-716-2361 lub – 999;
Oficer dyżurny policji: Mońki – 0-85-727 9900 i 0-85-727 9333 lub 997;
Straż Pożarna: PSP Mońki – 0-85-727 8100 lub 998,
Ciepłownia: PEC Mońki – 0-85 716-2856
Pogotowie Energetyczne – 991,
Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej: Mońki – 0-85-716 2663,
Spółdzielnia Mieszkaniowa: Mońki – 0-85 -716 6920,
Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie: Mońki – 0-85-716 6100
Pływalnia: Mońki – 085-716 2205

TELEFONY INFORMACYJNE

Biuro Napraw Telefonów – 96-96
Informacje dla bezrobotnych i pracodawców: PUP Mońki – 0-85 727 8710 oraz infolinia: 9510 i 9524

KULTURA

Moniecki Ośrodek Kultury, ul. Białostocka 52a, tel. 0-85 716 2464

Goniądz >> Turystów powita nowy ośrodek

Będzie gotowy na lato

Rozpoczęła się gruntowana i długo oczekiwana przez mieszkańców przebudowa budynku Miejskiego Ośrodka Wypoczynku i Rekreacji w Goniądzu. Zakończenie prac modernizacyjnych zaplanowano na maj przyszłego roku.

Po ich ukończeniu pojawią się m.in. nowe toalety przeznaczone dla osób korzystających z goniądzkiej plaży. Budynek ośrodka zostanie też rozbudowany. W związku z tym konieczna będzie częściowa rozbiórka ścian i konstrukcji dachowej.

Całkowity koszt przedsięwzięcia wynosi ponad 600 tysięcy złotych. Ponad połowa tej kwoty będzie pochodziła z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. **US**

Jaświły >>

Tradycyjne święta

Ożywienie zainteresowania tradycjami świątecznymi to główny cel Regionalnego Przeglądu „Na szopki i gwiazdy kolędnicze w tradycji ludowej".

Podsumowanie konkursu odbędzie się 20 grudnia w Gminnym Ośrodku Kultury w Jaświłach. **US**

Ekstrapostać >> Zbigniew Wasilewski, zdolny plastyk z Trzciannego

Lubi tworzyć, bo sztuka to wartość i sens jego życia

Rzeźby i obrazy pana Zbigniewa zdobią kościoły oraz domy. Sztuka to jego pasja i sposób na „nieśmiertelność".

Urszula Subbotko
monki@wspolczesna.pl

U. Subbotko

Pan Zbigniew namalował już około 1000 obrazów.

Niektóre prace znaczą dla mnie tak wiele, że nigdy bym się z nimi nie rozstał – zaznacza Zbigniew Wasilewski z Trzciannego. – Jednak często tworzę też na zlecenie. Ludzie przychodzą do mnie i proszą o namalowanie obrazu – dodaje.

Artysta z Trzciannego jest znany w okolicy. Zapewne dlatego, że samodzielnie stworzył czterdzieści kapliczek w całej gminie.

– Każda, tak samo jak wieś, ma innego patrona. Każda jest inna, sam je zaprojektowałem i zbudowałem od podstaw – opowiada. – O ich wykonanie poprosił mnie nasz proboszcz, a ja poświęciłem się temu bez reszty. Chciałem zostawić jakąś pamiątkę po sobie – zamyśla się pan Zbigniew.

Malarz i rzeźbiarz nazywany jest też powszechnie „złotą rączką", bo nieobce są mu również stolarstwo, kowalstwo i budownictwo. Wszystkiego nauczył się sam, a teraz inni proszą go o pomoc.

Jednak w jego życiu zawsze najważniejsza była sztuka. Już w szkole podstawowej organizowano wystawy jego prac. Po ukończeniu liceum plastycznego pan Zbigniew, jak sam mówi, był prawdziwym zapaleńcem.

– Wtedy myślałem, że będę z tego żył, miałem wystawy w całym regionie – podkreśla. – Potem jednak założyłem rodzinę, wtedy stanęły przede mną nowe obowiązki i masa zajęć – wspomina.

Pomimo to pasja nie minęła, wręcz przeciwnie, trwa do dziś. W tym czasie pan Zbigniew wykonał wiele obrazów i rzeźb do kościołów m. in. w gm. Trzcianne, jak również do jednej z łomżyńskich parafii.

Wasilewski malował już praktycznie wszystko oprócz... koni. Jego talent odziedziczyły po nim córki oraz 6-letni syn, który lubi spędzać czas w pracowni taty.

– Taki niezwykły dar podnosi wartość człowieka, staje się on wtedy inny niż wszyscy – podsumowuje pan Zbigniew. – A poza tym ja po prostu lubię malować – dodaje.

Opinia

Marzanna Leszczyńska
dyrektor GOK-u w Trzciannem

Żałuję, że pan Zbigniew nie prowadzi już zajęć w naszym ośrodku. Świetnie pracował z dziećmi i organizował im plenery malarskie. Do tej pory pomaga w ocenie prac plastycznych, które biorą udział w naszych konkursach.

Opinia

Zdzisław Dąbrowski
wójt gm. Trzcianne

Pan Zbigniew ma talent, a wykonane przez niego kapliczki zdobią całą gminę. To imponujące, że każdą z nich od początku do końca wykonał sam. Ma również bardzo zdolne córki, które chętnie udzielają się w różnych konkursach.

Krótki biogram

Zbigniew Wasilewski (48 lat) mieszka w Trzciannem i tutaj też prowadzi gospodarstwo. Jest absolwentem Liceum Plastycznego w Supraślu. Zajmuje się malarstwem, rzeźbiarstwem, stolarstwem i kowalstwem artystycznym.

Sonda

Moje hobby
Każdą wolną chwilę poświęcam na malowanie obrazów. Latem nie mam na to zbyt wiele czasu, ale zimą całe godziny spędzam w mojej pracowni.

Moja potrawa i trunek
Smakują mi wszystkie potrawy przygotowane w domowej kuchni.

Ulubiona rozrywka
Z natury jestem samotnikiem i po prostu mam swój świat. Rodzina i znajomi już się do tego przyzwyczaili. Poza tym podoba się im to, co robię.

Co zmienię w życiu
Teraz nie widzę niczego, co mógłbym zmienić. Żyję spokojnie i chciałbym, aby tak już zostało.

Moja recepta na dobre samopoczucie
Jeżeli nie czuję się najlepiej, albo coś mnie zdenerwuje, to zamykam się w swojej pracowni. Tam się uspokajam i wracam „do siebie". To sztuka daje mi prawdziwe wytchnienie.

Szczęśliwe chwile z Dzień dobry Mońki

30 listopada, o godz. 17.50 urodził się synek Magdaleny i Krzysztofa Moniuszko z miejscowości Rutkowskie Duże. Chłopiec tuż po urodzeniu ważył 2900 g.

2 grudnia, o godz. 15.25 przyszła na świat druga córka Marty i Tomasza Zajkowskich ze wsi Zajki. Dziewczynka ważyła 3900 g.

24 listopada, o godz. 11.20 przyszło na świat piąte dziecko Ewy i Andrzeja Bujnarowskich z Szorc. Dziewczynka w ważyła 3460 g.

24 listopada o godz. 7.15 urodził się Karol, drugie dziecko Bożenny i Kazimierza Stypułkowskich z Kulesz. Chłopczyk tuż po urodzeniu ważył 3450 g.

21 listopada, w białostockiej parafii pw. Św. Rocha na ślubnym kobiercu stanęli Anna Polkowska z Białegostoku i Jarosław Paniczko z Przytulanki.

21 listopada, w monieckim kościele pw. Matki Boskiej Częstochowskiej i Św. Kazimierza ślub zawarli Anna Chmielewska z Moniek i Robert Ponichtera z Małkini.

16 listopada, o godz. 7.30 przyszedł na świat Adam (4000 g), drugi syn Agnieszki i Roberta Rzędzian z Zalesia.

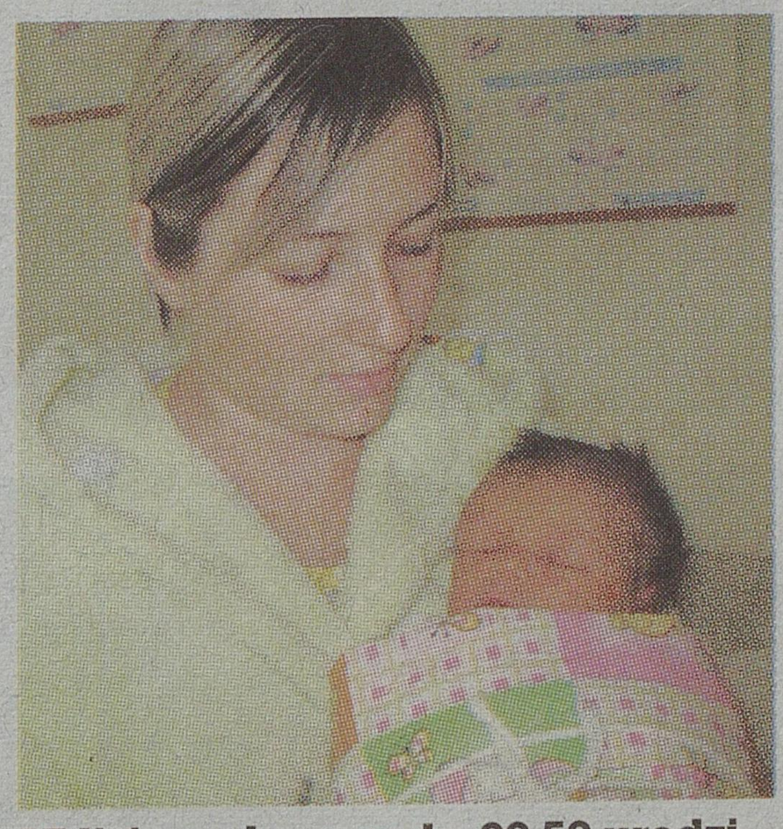

17 listopada, o godz. 00.50 urodziła się Aleksandra (3700 g), pierwsze dziecko Marzeny i Romana Brzostowskich z Trzciannego.

17 listopada, o godz. 14.55 w monieckim szpitalu urodziła się córeczka (3380 g) Agnieszki i Grzegorza Tekień z Zucielca.

Mońki >> Próbna akcja strażaków w Monieckiej Spółdzielni Mleczarskiej

Chemikalia im nie straszne

Urszula Subbotko
monki@wspolczesna.pl

Akcja ratunkowa w monieckiej mleczarni przebiegła pomyślnie. Udało się ocalić zakład i zagrożonych pracowników. W brawurowej akcji wzięli udział strażacy z KP PSP w Sokółce, OSP Goniądz, OSP Knyszyn oraz KP PSP w Mońkach.

Na szczęście całe to zamieszanie było tylko poważnie wyglądającą symulacją. Przedsięwzięcie miało na celu m. in. przećwiczenie technik i sposobów postępowania na wypadek wystąpienia awarii chemicznej oraz doskonalenie współdziałania jednostek straży pożarnej z personelem spółdzielni, pogotowiem ratunkowym i policją.

– Przebieg ćwiczeń zakładał rozszczelnienie zbiornika z amoniakiem, odniesienie przez jednego z pracowników obrażeń i utratę przytomności wskutek działania tej substancji – informuje Cezary Grygo, rzecznik prasowy monieckiej komendy.

Oprócz działań praktycznych strażacy skontrolowali też zakład pod kątem zabezpieczeń przeciwpożarowych. Ostatnie, zakrojone na tak dużą skalę, ćwiczenia w Monieckiej Spółdzielni Mleczarskiej były przeprowadzane kilka lat temu. ▲

U. Subbotko

Niektóre działania strażacy musieli przeprowadzić w gazoszczelnych uniformach

Promocja

Głosuj na swojego faworyta! TO JUŻ FINAŁ!

w 1. Plebiscycie Gazety Współczesnej na
3 NAJPOPULARNIEJSZYCH NAUCZYCIELI WF

Wyślij SMS /2.44zł z VAT/ na nr 72051
o treści: nauczyciel.nr nauczyciela
np. nauczyciel.25

Finał oraz wręczenie nagród laureatom II etapu głosowania odbędzie się podczas Wielkiej Gali Sportu w dniu 23 stycznia 2010 w Hotelu Gołębiewski w Białymstoku.

GŁOSOWANIE II ETAP
03.12 - 28.12 2009
Wyłonimy 3 najpopularniejszych nauczycieli

nauczyciel.1
ZDZISŁAW KONIECKO
GMIMANZJUM
RADZIŁÓW

nauczyciel.2
BOGDAN SIERBA
GIMNAZJUM NR 1
MOŃKI

nauczyciel.3
RENATA GONTOWSKA
PUBLICZ. GIMNAZJUM
NR 7 B-STOK

nauczyciel.4
ADAM ARONOWICZ
LO NR 3 BIAŁYSTOK

nauczyciel.5
KONRAD HAPONIK
LO NR 2 ŁOMŻA

nauczyciel.6
CZESŁAW NOWIK
SZKOŁA PODSTAWOWA
SIDRA

nauczyciel.7
IZABELA PURTA
SP NR 32
BIAŁYSTOK

nauczyciel.8
TOMASZ CZECH
GIMNAZJUM NR 1
WASILKÓW

nauczyciel.9
KRZYSZTOF BOGDAŃSKI
ZSS SP NR 3 Z ODDZIAŁAMI
INTEGRACYJNYMI I SPORTOWYMI
AUGUSTÓW

nauczyciel.10
BOGDAN GRZEGORZ
MALINOWSKI
SZKOŁA PODSTAWOWA
KRAMARZEWO

Patron honorowy Białystok
Patron honorowy Polskie Radio Białystok
TVP BIAŁYSTOK
GAZETA WSPÓŁCZESNA

MONIECKIE

ROLNICTWO

SPRZEDAM

GOSPODARSTWO rolne 8,65 h, Kalinówka Królewska. 506-914-215 po 16.00.

NAGROBKI KAMIENNE

Podwójny już od
5.200 zł

Dolistowo, tel. 0504-026-730

PPH "EJ" Zamojtuk

ul. Korycińska 36, 19-122 Jasionówka
tel. 085/716 03 24, kom. 604 409 182

Świat Najlepszych Telewizji

CYFROWY POLSAT HD

WIELKA PROMOCJA
PEŁNA OFERTA do 6 MIESIĘCY
W PREZENCIE!

Cyfrowy Polsat S.A. ul. Łubinowa 4a, 03-878 Warszawa. Pełna oferta na www.cyfrowypolsat.pl

„JANEX" Jan Wiszowaty
19-200 Grajewo
Os. Centrum 26/2
SKLEP RTV - AGD
tel.: 086 272 28 96

www.cyfrowypolsat.pl

POŻYCZKI GOTÓWKOWE

- pomoc w wypełnieniu wniosku
- dogodny system ratalny
- brak ukrytych opłat
- obsługa w domu
- uproszczone procedury

POLSKIE Finanse

Biuro 9.00-17.00
085 71-555-13

MAGMA

Systemy Automatyki Przemysłowej

oferujemy usługi również w zakresie:

Balustrady ze stali nierdzewnej
Automatyka do bram
Spawanie stali KO
Stal kwasoodporna

Grajewo ul. Ełcka 75
tel. (86) 273 90 03
poczta@magmasap.pl
www.magmasap.pl

artykuły biurowe, szkolne, druki, poligrafia, rolki kasowe, opakowania foliowe, art. papiernicze

WIGO Wiesław Godlewski
ul. Słowackiego 13, 19-100 Mońki, tel. 085 716 23 84, kom. 502 76 57 57
e-mail: wigom@go2.pl

MONIECKIE

WESELA KOMUNIE REKREACJA WYPOCZYNEK

KOMPLEKS RESTAURACYJNO-WYPOCZYNKOWY
HACJENDA

ORGANIZUJEMY:
- wesela (sala na 200-250 osób)
- komunie
- bankiety
- szkolenia
- konferencje
- imprezy plenerowe
- przyjęcia

www.hacjenda.net.pl

19-122 Jasionówka
ul. Korycińska 32
tel. 0 693 139 779
tel./fax 085-7160-097
e-mail: mpiatkowski3@o2.pl

Dojazd:
zaledwie 30 km od Białegostoku
(nowo wyremontowana szosa, kierunek na Augustów)

SKOK STEFCZYKA

Al. Niepodległości 2A/5
19-100 Mońki
tel. 85 716 13 09

POŻYCZKI DLA KAŻDEGO!

Przyjdź do nas i zafunduj sobie górę prezentów na Święta!

GAZETA WSPÓŁCZESNA
www.wspolczesna.pl

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Regiopedia - encyklopedia Twojego regionu
którą tworzyć, mogą wszyscy _

Dodaj informację o swoim regionie
Udostępniaj informacje o swoim regionie

Dołącz do społeczności swojego regionu
Dołacz do ludzi z Twojego regionu, komentuj, redaguj, twórz

Przeglądaj informacje, zdjęcia i filmy
Szukaj interesujących Ciebie informacji

11 grudnia 2009
Monika Wawiórko

Twoja firma w dobrym towarzystwie! Dzwoń – nr tel. 694 659 009

MONIECKIE

Dzień dobry MOŃKI

Dzień dobry MOŃKI

Tu warto się ogłaszać

ZADZWOŃ

0 694 659 009

MONIECKIE

Włącz Wirtualną Współczesną

- jeszcze więcej informacji z Twojej najbliższej okolicy
- teksty o nurtujących Cię sprawach
- kalendarz imprez
- fotogalerie
- rozbudowane multimedia
- dowcipy

- czytelna
- aktualizowana na bieżąco
- interaktywna

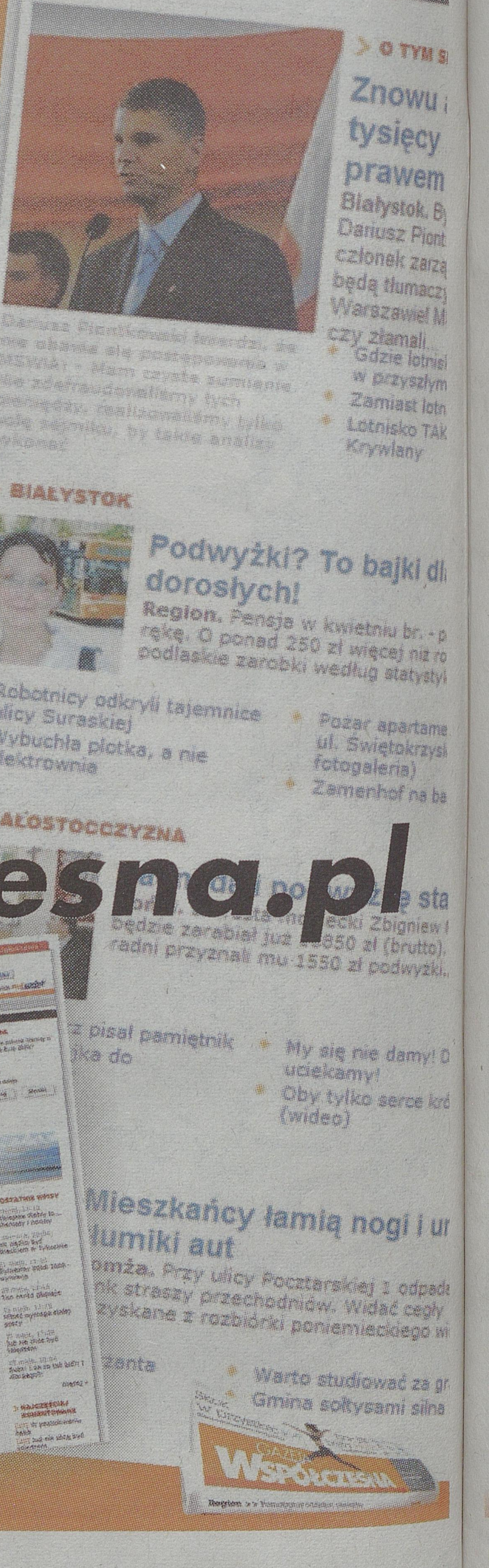

www.wspolczesna.pl

Nadaj ogłoszenie nie wychodząc z domu. Wejdź do Biura Ogłoszeń online!
Twoje ogłoszenie może przeczytać ponad 10 milionów Czytelników
dwudziestu sześciu dzienników regionalnych na terenie całego kraju

Nadaj drobne przez internet

www.wspolczesna.pl/nadaj

Źródło: PBC General, wskaźnik CCS, fala 07-12.2008, n=23995

MONIECKIE

Ogłoszenia drobne do dwutygodników

Dzień dobry AUGUSTÓW | Dzień dobry GRAJEWO | Dzień dobry MAZOWIECK | Dzień dobry MOŃKI | Dzień dobry ZAMBRÓW

przyjmują:

- **Augustów** *ul. 3 Maja 4, tel. 087-643-19-97 - „PERFEKT”*
- **Augustów** *ul. Żabia 3a, tel. 087-643-06-72 - „THEO”*
- **Białystok** *Biuro Ogłoszeń „GW” ul. Św. Mikołaja 1, tel. 085-748-74-30, fax 085-748-74-32*
- **Ełk** *ul. Pułaskiego 24, tel./fax 087-610-85-05 - Oddział „GW”*
- **Grajewo** *ul. Osiedle Centrum 7a, tel./fax 086-272-89-15 - Oddział „GW”*
- **Łomża** *ul. Dmowskiego 1e, tel./fax 086-216-56-97 - Oddział „GW”*
- **Mońki** *ul. Białostocka 29, tel. 085-716-21-91 - Biuro Turystyczne „KURIER”*
- **Suwałki** *ul. Mickiewicza 5 l. 2, tel./fax 087-566-57-26 - Oddział „GW”*
- **Wysokie Mazowieckie** *ul. Długa 22, tel. 086-275-24-08, „VIDKING”*
- **Zambrów** *al. Wojska Polskiego 22, tel./fax 086-271-25-25 - „GLOBTOUR”*

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE

☐ Dzień dobry AUGUSTÓW ☐ Dzień dobry GRAJEWO ☐ Dzień dobry MAZOWIECK ☐ Dzień dobry MOŃKI ☐ Dzień dobry ZAMBRÓW

Wpisz w białym kwadracie przy właściwym wydaniu ilość emisji

Ogłoszenie drobne może zawierać maksymalnie 10 słów łącznie z nr. telefonu.

Ilość publikacji

☐ x 4,00,- do jednego dwutygodnika

☐ x 6,00,- do dwóch dwutygodników lub dwie emisje do jednego

☐ x 7,00,- do trzech dwutygodników lub trzy emisje do jednego

dane klienta: _____

adres, kod pocztowy: _____

Upoważniam Media Regionalne Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty (konto Deutsche Bank Polska SA nr 78188000090000001101214002) można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-419 Białystok, ul. Św. Mikołaja 1 z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Dwutygodniki ukazują się w piątki.
3. Ogłoszenia przyjmujemy do godz. 16.00 w poniedziałek poprzedzający emisję dwutygodnika.
4. W cenę został wliczony podatek VAT 22%.
5. Ważne są tylko kupony wycięte z gazety.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez Media Regionalne Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę

PRACA
- ☐ zatrudnię
- ☐ szukam pracy

AUTO MOTO
- ☐ kupię
- ☐ sprzedam
- ☐ naprawy
- ☐ autoalarmy
- ☐ inne

NIERUCHOMOŚCI
- ☐ kupię
- ☐ sprzedam
- ☐ poszukuję
- ☐ zamienię
- ☐ wynajmę
- ☐ stancje

☐ UBEZPIECZENIA
☐ NAUKA
☐ TURYSTYKA

USŁUGI
- ☐ budowa, remont
- ☐ AGD, RTV
- ☐ transport
- ☐ inne
- ☐ meble

☐ ZWIERZĘTA
☐ BIZNES

ROLNICTWO
- ☐ kupię
- ☐ sprzedam

RÓŻNE
- ☐ kupię
- ☐ sprzedam
- ☐ inne

Reklamuj się u nas, to dobry interes – 085 716 5757

BIAŁOSTOCKI ZIELENIEC / WPADŁA W KOMPOT

IGLAK NADAJĄCY SIĘ NA CHOINKĘ

SPRZĄTA NA STATKU

DOBRY – TYNFA WART

BENZYNA SILNIKOWA / GLINA OGNIOTRWAŁA

MURARSKA ALBO SPORTOWA

CHOROBA Z ATAKAMI DUSZNOŚCI

OWAD PASOŻYTNICZY

OKRES EGZAMINÓW NA UCZELNI

POŁOMSKI ALBO BUZEK / SPRZEDAJE M. IN. PRASĘ

HARCERSKI ALARM

AKTOR POLSKI ALBO DAWNA MONETA

RASOWY PIES / WYBRYK, EKSCES

10 KABLI MORSKICH / PIŁKARSKA „SKUCHA"

NACZYNIE NA PŁYNY / ZNISZCZONY MEBEL

SAMOCHÓD MPO NA OBLODZONEJ SZOSIE

OJCZYZNA ODYSEUSZA

ASFALTOWA DROGA

INSTRUMENT SANTANY / DOPISUJE GŁODNEMU

PRZECINEK

BÓG, PLANETA ALBO GROŹNA MINA

UBOGI KREWNY KRZESŁA

REZERWA / NAUKA O ROŚLINACH

POPULARNA PIOSENKARKA POLSKA

DŁUGOTRWAŁE WALENIE Z DZIAŁ

ZWIĄZAŁA SIĘ Z KOLĄ / KARCIANY DZWONEK

WYDATEK / TERMIN KALENDARZOWY

BRZĘCZĄCY KRWIOPIJCA

ANTONIM DEGRADACJI / IDZIE ZA PŁUGIEM

PEŁNO JEJ W KOMINIE

PŁASZCZKA ZWANA DIABŁEM MORSKIM

BIAŁA GORĄCZKA

ZASŁONA OKIENNA / DRUŻYNA SPORTOWA

IMIĘ GARROSA (Z LITER WYRAZU RONALD)

OLEJEK RÓŻANY

ROSŁY OPRYCH

SĄSIEDZKA GRANICA / REWIA MODY

POLSKA CIĘŻARÓWKA

EGZOTYCZNY ŚWIERSZCZ, PIEWIK

MĘSKI BUT Z KRÓTKĄ CHOLEWKĄ

CZŁOWIEK ALBO KOŃ

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – myśl S. J. Leca

HELLES

Nie czekaj na silne mrozy, już dziś sprawdź samochód

Nie należy czekać z przygotowaniem samochodu do zimy – twierdzą eksperci. Powinniśmy zrobić to jak najszybciej, by nie spotkała nas przykra niespodzianka.

Zima to trudny okres nie tylko dla kierowców, ale także dla ich aut. Szczególnie w naszym regionie, gdzie co chwila kierowcy muszą zmagać się ze zmianami pogody, śniegiem, błotem lub złą nawierzchnią. Podpowiadamy więc, na co należy zwrócić szczególną uwagę.

Ważny akumulator

– Jeżeli mamy świadomość, że akumulator jest słaby, powinniśmy go wymienić – mówi Mariusz Małolepszy, mechanik. – Podczas mrozów jest szczególnie on obciążony.

Używanie wycieraczek, świateł, nagrzewnic czy klimatyzacji powoduje, że akumulator traci bardzo dużo swojej mocy. Co miesiąc powinniśmy również sprawdzić, czy styki nie są zaśniedziałe czy zardzewiałe. Moc akumulatora można sprawdzić również u mechaników. Mają specjalne testery, które pokażą nam, czy należy go już wymienić.

Zużyte wycieraczki mogą zniszczyć szyby!

Przed nadejściem mrozów wysłużone wycieraczki powinniśmy zastąpić nowymi. Stara guma, która na nich się znajduje, może porysować szybę.

Bezwzględnie należy pamiętać o tym, by letni płyn do spryskiwaczy wymienić na zimowy, niezamarzający. W innym przypadku płyn może rozsadzić zbiornik do spryskiwaczy.

Zimowe opony na niskie temperatury to konieczność – radzi Mariusz Małolepszy, mechanik

Filtr paliwa – nie może mieć wody!

– W filtrze paliwa zbiera się woda – opowiada Mariusz Małolepszy, mechanik. – Przed zimą powinniśmy sprawdzić, czy jej tam nie ma. Przy niskich temperaturach może zamarznąć.

Można też użyć do przeczyszczenia układu paliwowego specjalnego dodatku do benzyny, który można kupić na stacji.

Przegląd wskazany

Pewności przed zimą doda nam przegląd samochodu. Kosztuje on w granicach 80-100 złotych. W tej cenie mechanicy przygotują nam pojazd do mrozów.

– Ważne jest, by sprawdzić również płyn chłodzący, czy nie ma on właściwości zamarzania – mówi Małolepszy. – Jest on podstawowym „obrońcą" silnika przed niskimi temperaturami.

Wiosną czy latem można pozwolić sobie na to, by do zbiornika dolać zwykłą wodę. Zimą – w żadnym wypadku! W przeciwnym razie chłodnica narażona będzie na rozsadzenie przez zebrany w środku lód.

Jeśli ktoś jeszcze tego nie zrobił, warto sprawdzić, jaki jest poziom płynu w chłodnicy i ewentualnie go uzupełnić.

Jakie opony na zimę?

Poniżej temperatury 7 stopni Celsjusza opony letnie tracą przyczepność i źle zachowują się na drodze. Opony zimowe zrobione są zupełnie z innej gumy, w niskich temperaturach są bardziej stabilne na zakrętach, mają krótszą drogę hamowania.

Opony dzielimy na trzy klasy: najniższa, średnia i premium. Pierwszą z nich reprezentuje nasza polska Dębica. Najtańszą oponę tej klasy jesteśmy w stanie kupić już za 100 złotych. Grupę średnią reprezentują opony firmy Fulda. Kosztują od 200 do 300 złotych. Grupa Premium to: Good Year, Dunlop, Michelin. W przypadku opon 17-calowych ceny zaczynają się od 500 złotych.

Andrzej Kus, GS

Wydziedziczenie nie zawsze musi być skuteczne

Zostałem pominięty w testamencie. Czy wydziedziczenie powinno być przeprowadzone sądownie? – zapytał nasz Czytelnik.

Odpowiada adwokat Marcin Gruca: Wydziedziczenie to pominięcie kogoś w testamencie. Oczywiście można to zrobić, jednak członkom najbliższej rodziny i tak będzie przysługiwało roszczenie o zapłatę zachowku. Aby pozbawić zachowku, należy w testamencie napisać, że spadkodawca pozbawia daną osobę prawa do zachowku i ją wydziedzicza – trzeba jednocześnie określić ważne przyczyny takiego wydziedziczenia. Przyczyna wydziedziczenia uprawnionego do zachowku powinna wynikać z treści testamentu. Wskazanie w testamencie przyczyny nie zawsze przesądza jednak o skuteczności wydziedziczenia. Taka przyczyna bowiem musi rzeczywiście istnieć. Spadkobierca bezpodstawnie wydziedziczony może dochodzić zachowku, powołując się na bezzasadność. Także spadkobierca wydziedziczony w testamencie, któremu już z innych przyczyn nie służy roszczenie o zachowek, może żądać ustalenia, że wydziedziczenie jest bezpodstawne. Można powoływać się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 1974 r. sygnatura akt I CR 873/74. ▲

Adwokat Marcin Gruca

Słowo na najbliższy czas

- Nieubłaganie zbliża się koniec roku. Wszystkim moim znajomym oraz rodzinie życzę udanej i niezapomnianej zabawy sylwestrowej. Aby nadchodzący rok obfitował w miłe niespodzianki i zupełnie nowe możliwości
– Maria Romanowska z Knyszyna.

Czekamy na kolejne życzenia – nasz adres monki@wspolczesna.pl

Dla zdrowia i urody

Wojciech Nowicki
wnowicki@prasapodlaska.pl

Serce to najbardziej zapracowana część naszego organizmu.

Serce przesyła nam sygnały ostrzegawcze, ale my nie zawsze traktujemy je poważnie

To fantastycznie zorganizowana pompa – mówi prof. Lech Poloński, kardiolog. – U większości z nas w sposób bezawaryjny pracuje do 80. – 90. roku życia, a czasem i dłużej. 60 razy na minutę wyrzuca z lewej komory ok. 80-100 ml krwi.

Ale czasem zdarza się awaria. Wynika to z faktu, że nasz system krążenia został dostosowany do tego, abyśmy ruszali się, jedli korzonki, zbierali w lesie owoce i mogli uganiać się za jeleniem. Tymczasem w ciągu ostatniego tysiąca lat zmieniliśmy się. Zamiast polować na jelenia jedziemy samochodem po zakupy do supermarketu. A nasz system genetyczny za tym nie nadąża. Palimy papierosy, mamy stresującą pracę. Zamiast chodzić po schodach, jeździmy windą. No i przybywa nam kilogramów. A to prowadzi do zawałów.

Jak zatem często, i co badać? – Na początek trzeba rzucić palenie, być szczupłym, jeść ryby – tłumaczy specjalista. – Nie pić w nadmiarze alkoholu, ale na lampkę wina do obiadu można sobie czasami pozwolić. Zalecane jest zwłaszcza wino czerwone. Należy się ruszać, pięć razy w tygodniu pływać lub jeździć na rowerze. To najlepsze, co możemy dziś zalecić, żeby chronić serce przed zawałem.

Dotąd statystyki pokazywały, że ofiarami zawałów najczęściej są mężczyźni. W tej chwili coraz częściej dotyczy to także kobiet. ▲

Uśmiechnij się

Dyrektor cyrku dał do gazety ogłoszenie następującej treści:

„Poszukujemy odważnego mężczyzny, który z masztu wysokości piętnastu metrów z zawiązanymi oczami wskoczy do szklanki. Nie musi umieć nurkować, szklanka będzie pusta".

Umówił się wędkarz na ryby z kolegami o czwartej rano. Wstał, wyszedł przed dom i czekał godzinę. Nie przyjechali.

Wraca więc do domu zmarznięty, cichuteńko kładzie się obok śpiącej żony, przytula się i szepce jej cichutko do ucha:

– Ale zimno na dworze.

A na to żona nie otwierając oczu:

– Tak. A mój głupi chłop pojechał z kolegami na ryby...

Chodnikiem biegnie przerażona kobieta, a za nią pędzi groźnie sapiąc wielki mężczyzna.

W końcu ona nie ma już sił. Staje, odwraca się do niego i krzyczy:

– Poddaje się, niech mnie pan gwałci, tylko niech mnie pan nie zabija.

– Gwałć się pani sama, ja się śpieszę na pociąg.

(ew)

Od kuchni

Smażone ziemniaki

Przepis pani Haliny z Moniek.

Składniki: 1 kg ziemniaki, 60 dag boczku surowego, 4 cebule, 50 dag pieczarek, sól, pieprz, majeranek

Wykonanie: Cebulę pokroić w piórka, boczek w drobną kostkę, obrać ziemniaki, pokroić w talarki. Boczek zesmażyć, dodać cebulę, dusić około10 min. Dodać ziemniaki, wszystko dusić około 20 min, pod koniec dodać posiekaną natkę z pietruszki, sól i pieprz. **(ew)**

W ogrodzie i na balkonie

Najpierw przygotuj podłoże

Jeśli chcemy mieć piękne zioła przez całą zimę, pamiętajmy, że nie lubią one podmokłej ziemi. Zanim więc posadzimy je w doniczkach, trzeba pomyśleć o drenażu. Wsypmy na dno warstwę żwiru lub tłuczonej ceramiki. Zapobiegną nadmiernemu zawilgoceniu. Na to możemy położyć jeszcze włókninę. Następnie wsypujemy uniwersalną ziemię (ta przeznaczona do kwiatów jest zbyt silnie nawożona), możemy ją wziąć z ogródka. **(koci)**

Za dwa tygodni napiszemy o gwieździe betlejemskiej.

Archiwum

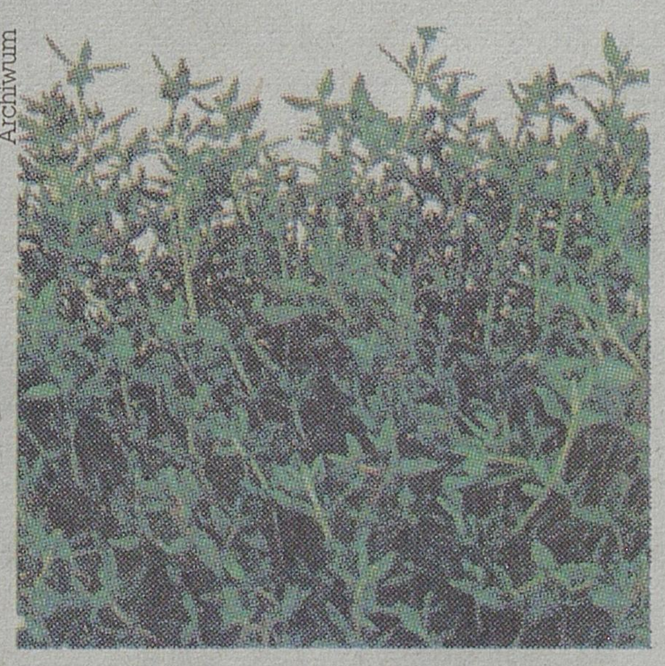

Tymianek lubi miejsce nasłonecznione. A po kwitnieniu warto go przyciąć.

Wyliczanka....

24

tyle osób powyżej 50. roku życia skorzysta z organizowanych przez gminę Trzcianne szkoleń „Internet dla seniora".

Wyrywanka....

Na bożonarodzeniowe prezenty zamierzamy wydać więcej niż w ubiegłym roku. Tak twierdzi połowa zapytanych przez nas osób. Czy kryzys nie zajrzał do naszych portfeli? A może właśnie w święta najtrudniej zrezygnować ze sprawiania sobie przyjemności, choćby mocno nadwyrężały nasz budżet?

Izabela Krzewska, Gazeta Współczesna

Nieobiektywnie

U. Subbotko

Te kompletnie zdewastowane zabudowania przy ul. Dworcowej witają wszystkich przyjeżdżających do Moniek. Zapewne upłynie wiele czasu, nim będzie tutaj porządek. **US**

Wyciągarka

▲ Handel górą!

Aby znaleźć propozycję pracy dla siebie, wystarczy mieć średnie lub zawodowe wykształcenie – wynika z badań. Pracodawcy najbardziej poszukują robotników przemysłowych i sprzedawców oraz techników. W tej ostatniej grupie dużo propozycji skierowanych jest do przedstawicieli handlowych, kosztorysantów budowlanych i masażystów. Jeśli chodzi o osoby z wyższym wykształceniem, to sporym zainteresowaniem cieszą się farmaceuci i specjaliści od marketingu i sprzedaży oraz ds. finansowych.

▲ Karp w cenie

Ten rok nie powinien być zły dla producentów karpi. Tym bardziej, że ceny tej wigilijnej ryby nie będą niższe niż przed rokiem.

ISSN 0137-9488

00>

9 770137 948353

Horoskop (11.12–25.12)

▲ WODNIK 21 I – 19 II. Święta staną się pretekstem do miłego rodzinnego spotkania. Wydasz trochę pieniędzy na prezenty.

▲ RYBY 20 II – 20 III. Początek miesiąca będzie dla Ciebie bardzo szczęśliwy. Jeżeli szukasz pracy, są duże szanse, że ją znajdziesz.

▲ BARAN 21 III – 20 IV. Jeżeli zależy Ci, aby wygasł konflikt, w którym masz swój udział, musisz zgodzić się na kompromisowe wyjście.

▲ BYK 21 IV – 21 V. Musisz dobrze przygotować się do rozmowy z przełożonym. Od jej przebiegu zależy Twoja dalsza kariera w firmie.

▲ BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI. Jeżeli masz przed sobą egzamin czy spotkanie kwalifikacyjne, prawdopodobnie wszystko pójdzie po Twojej myśli.

▲ RAK 23 VI – 22 VII. Od życzliwego zainteresowania do posądzenia o wścibstwo jest jeden krok. Weź to pod uwagę, zanim zadasz komuś pytanie o jego prywatne kłopoty.

▲ LEW 23 VII – 23 VIII. Obrażanie się na rzeczywistość nic nie da. Musisz przyznać się do błędu i wyciągnąć wnioski na przyszłość.

▲ PANNA 24 VII - 23 IX. Chociaż chcesz zmienić pracę, wstrzymaj się z decyzjami. Poczekaj, aż będziesz mieć pewność, że nowa posada czeka.

▲ WAGA 24 IX – 23 X. Twoja sytuacja życiowa powinna się radykalnie zmienić na lepsze. Dobre dni w uczuciach i finansach.

▲ SKORPION 24 X – 22 XI. Czas na wyciągnięcie ręki do zgody. Zrób jakiś symboliczny gest, np. prezent na mikołajki – to dobra okazja.

▲ STRZELEC 23 XI – 22 XII. Zacznij myśleć o nadchodzących świętach i oszczędzaj pieniądze. Nie warto brać kredytu, nawet małego.

▲ KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I. Jesteś przemęczony. Szwankuje Ci zdrowie. Wybierz się na kilka dni urlopu, to Ci dobrze zrobi.